

# Międzynarodowy Szlak Maziarski



Medzinárodná dechtová cesta

Cross-Border Grease Traders' Trail

Das Internationale Büro der Teersiederfahrten

Міжнародний Мазярський Шлях

KOSTITRAS



**WYDAWNICTWO PODSUMOWUJĄCE REALIZACJĘ PROJEKTU „TO CO NAS ŁĄCZY”** Niniejszy dokument powstał przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej. Wyłączną odpowiedzialność za treść niniejszego dokumentu ponosi Zjednoczenie Łemków i w żadnym razie nie może ona być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Unii Europejskiej.

Projekt “To co nas Łączy” uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach programu współpracy przygranicznej Polska Słowacja PHARE CBC 2002  
Wspólny Fundusz Małych Projektów, Euroregion Tatry

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

**VYDAVATEĽSTVO ZHŘNAJÚCE REALIZÁCIU PROJEKTU „TO, ČO NÁS SPÁJA”**

Projekt získal finančnú podporu z fondov Európskej únie v rámci programu cezhraničnej spolupráce, Poľsko Slovensko PHARE CBC 2002  
Spoločný fond malých projektov, Euroregión Tatry

Realizácia projektu za finančnej podpory Malopoľského vojvodstva

**A REPORT ON CARRYING OUT THE “WHAT CONNECTS US” PROJECT**

The project was subsidized by the European Union within the programme of cross-border cooperation between Poland and Slovakia PHARE CBC 2002  
Small Project Fund, The Tatras Euroregion

The project was also co-financed by the authorities of Małopolska province.

**ВИДАННЯ ПІДСУМОВОУ ПЕРІОД РЕАЛІЗАЦІЇ ПРОЕКТУ “ТЕ, ЩО НАС ОБ'ЄДНУЄ”**

На реалізацію проекту виділено кошти з Європейського Союзу  
в рамках програми прикордонної співпраці  
Польща Словаччина PHARE CBC 2002  
Спільний Фонд Малих Проектів, Єврорегіон Татри  
Проект здійснено за фінансової підтримки Малопольського воєводства

**ZUSAMMENFASSUNG DER PROJEKTVERWIRKLICHUNG „DAS WAS UND VERBINDET“**

Das Projekt ist im Rahmen des Programms der Zusammenarbeit der Grenzgebiete Polen Slowakai PHARE CBC 2002 - der Gemeinsame Fonds der kleinen Projekte, Euroregion Hohe Tatra mitfinanziert worden.

Das Projekt wurde mit finanzieller Unterstützung der Wojewodschaft Małopolska verwirklicht.

Wydawca: Zjednoczenie Łemków

Bielanka 51  
38-311 Szymbark  
tel. (18) 351 30 36

Opracowanie: Tomasz Zając

Opracowanie graficzne, projekt okładki: Sławomir Dudzic, Drukarnia KWADRAT

Fotografia na okładce Marek Waśkiel

Druk: Drukarnia KWADRAT, Nowy Sącz, tel. (018) 441 09 28

# Międzynarodowy Szlak Maziarski

*Medzinárodná dechtová cesta*

*Cross-Border Grease Traders' Trail*

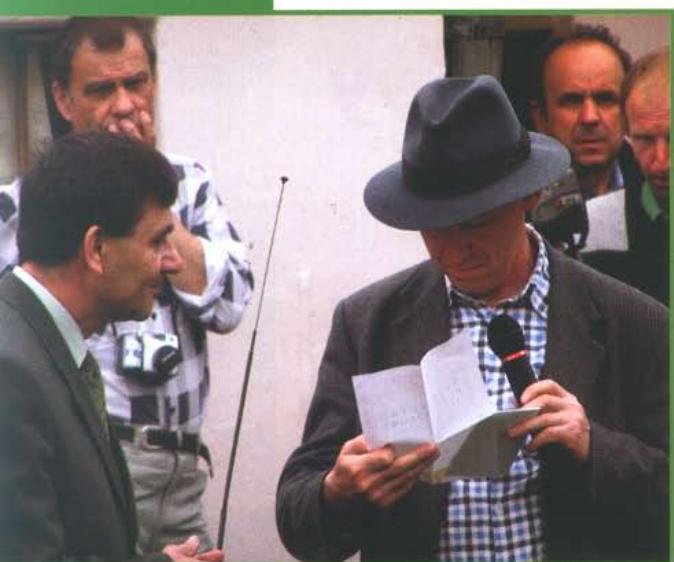
*Das Internationale Büro der Teersiederfahrten*

*Міжнародний Мазярський Шлях*



*Składam serdeczne podziękowanie wszystkim Dobrodziejom, którzy przyczynili się do utworzenia Międzynarodowego Szlaku Maziarskiego .*

*Stefan Hładyk - prezes Zjednoczenia Łemków*



Wójt Gminy Ropa Jan Morańda i przewodnik maziarzki Wacław Szlanta.  
Fot. Z. Niezgoda



Prezentacja trasy szlaków maziarzkich.  
Fot. Z. Niezgoda



Przelom Ropy w Łosiu.  
Fot. T. Zająć

Zjednoczenie Łemków zrealizowało projekt o nazwie „To co nas łączy”, nawiązujący do dziedzictwa kulturowego wsi Łosie – maziarstwa. Polegało ono na obwoźnym handlu wyrobami ropopochodnymi. Projekt dotyczył restauracji maziarstwa z jego wykorzystaniem dla potrzeb turystyki. Aktualnie w Łosiu funkcjonuje Międzynarodowe Biuro Przewozów Maziarzkich, zmodernizowany został środek transportu maziarzy – wóz konny przez jego dostosowanie do przewozu turystów.

Efektem przedsięwzięcia jest powstanie Maziarzkiego Szlaku Turystycznego łączącego Powiat Gorlicki i Kraj Preszowski na Słowacji. W dniach 4-7 maja 2005r. zorganizowany został przejazd służący także promocji rzemiosła ludowego Beskidu Niskiego oraz cerkwi znajdujących się na Szlaku Architektury Drewnianej. Przejazd maziarzki odbył się na trasie: Łosie – Nowica – Przysłup – Gladyszów – Zdynia – Konieczna – Chmelova – Zborow – Bardejovskie Kupele – Stebnik – Blechnarka – Wysowa – Ropki – Hańcza – Uście Gorlickie – Klimkówka (Stanica Wodna) – Łosie.

Do współpracy przy realizacji projektu włączyły się następujące podmioty: gmina Ropa, gmina Uście Gorlickie, Stowarzyszenie Kostitras, Miasto Bardejów. Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach programu współpracy przygranicznej Polska-Słowacja PHARE CBC 2002 - Wspólny Fundusz Małych Projektów, Euroregion Tatry. Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

**KONTAKT: MIĘDZYNARODOWE BIURO PRZEWOZÓW MAZIARSKICH, 38-314 Łosie,**  
numer telefonu 0-660 432 586, e-mail: [promocja@ropa.iap.pl](mailto:promocja@ropa.iap.pl)

## Slovenská verzia

Združenie Rusinov zrealizovalo projekt menom „To, čo nás spája”, ktorý nadvázuje na kultúrne dedičstvo dediny Łosie – dechtové remeslo. Toto remeslo sa zakladá na podomovom obchode s rôznymi výrobkami.

Cieľom projektu „To, čo nás spája“ je reštaurácia tohto remesla a využitie ho v turistickej oblasti. Aktuálne sme otvorili v Łosiu Medzinárodnú kanceláriu dechtovej dopravy, ako aj sme zmodernizovali dopravný dechtový prostriedok – konský voz pre potreby dopravy turistov. Výsledkom tohto predstavenia je vznik Dechtovej turistickej cesty, ktorá spája Gorlický kraj a Prešovský kraj na Slovensku.

V dňoch 4.-7. mája bola zorganizovaná prvá cesta, cieľom ktorej bola propagácia ľudového remesla Nízkeho Beskydu, ako aj pravoslávnych kostolíkov, nachádzajúcich sa na Ceste drevenej architektúry. Táto dechtová cesta sa konala na trati: Łosie – Nowica – Przysłup – Gladyszów - Smerekowiec - Skwirtne - Zdynia. - Konieczna - Chmelova - Zborow - Bardejovské kúpele - Stebnik - Blechnarka - Wysowa - Ropki - Hańcza - Uście Gorlickie - Klimkówka (Vodná stanica) - Łosie. Realizáciu projektu podporili nasledujúce subjekty: obec Ropa, obec Uście Gorlickie, Združenie Kostitras, mesto Bardejov. Projekt získal finančnú podporu z fondov Európskej únie v rámci programu cezhraničnej spolupráce Poľsko-Slovensko PHARE CBC 2002 - Spoločný fond malých projektov, Euroregión Tatry. Realizácia projektu za finančnej podpory Małopolského vojvodstva.

**KONTAKT: MEDZINÁRODNÁ KANCELÁRIA DECHTOVEJ DOPRAVY , 38-314 Łosie,**  
telefónne číslo 0-660 432 586, e-mail: [promocja@ropa.iap.pl](mailto:promocja@ropa.iap.pl)

# English

The Lemko Union has carried out a project called "What Connects Us" on the cultural heritage of the Village of Łosie – grease trading - which consisted in selling crude oil products directly from horse-drawn wagons. The idea behind the project was to revitalise the activity for tourist purposes.

We have recently created the Cross-Border Agency For Wagon Trips. Also, a wagon – the grease trader's means of transport – has been renovated, and is now used as a tourist attraction. As a result, the Grease Traders' Tourist Trail has been created, connecting Powiat Gorlice (Gorlice County) with Kraj Preszowski (Preszow Land) in Slovakia. On May 4-7, a wagon trip was made, the aim of which was to promote the folk crafts of the area of Beskid Niski Mountains as well as to attract people's attention to the small Orthodox and Greek Catholic churches that can be found along the Trail of Wooden Architecture. The route of the trip passed through the towns and villages of Łosie – Nowica – Przysłup – Gladyszow – Smerekowice – Skwirne – Zdynia – Konieczna – Chmelova – Zborow – Bardejowskie Kupele - Stebnik - Blechnarka - Wysowa - Ropki - Hanczowa - Uście Gorlickie - Klimkówka (the lakeside hostel) – Łosie. The following bodies shared in carrying out the project: the authorities of the districts of Ropa and Uście Gorlickie, Kostitras Association, town authorities of Bardejov.

The project was subsidized by the European Union within the programme of cross-border cooperation between Poland and Slovakia PHARE CBC 2002 – Small Project Fund, The Tatras Euroregion

The project was also co-financed by the authorities of Małopolska province.

**OUR ADDRESS IS:** MIĘDZYNARODOWE BIURO PRZEWOZÓW MAZIARSKICH, 38-314 Łosie  
Telephone No. 0-660 432 586, e-mail: promocja@ropa.iap.

Die Vereinigung der Lemken hat das an das kulturelle Erbe des Teersiedereigewerbes des Dorfes

# Deutsch

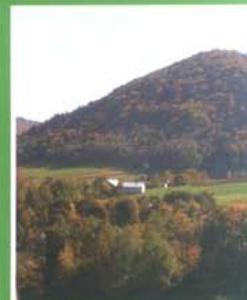
Łosie anknüpfende Projekt unter dem Namen „Das was uns verbindet“ realisiert, das auf dem Wanderhandel mit den aus dem Erdöl stammenden Erzeugnissen beruhte. Das Projekt „Das was uns verbindet“ betrifft die Wiederbelebung der Teersiederei und ihre Nutzung für die Touristikbranche.

Zur Zeit haben wir in Łosie das „Internationale Büro der Teersiederfahrten“ eingerichtet und zugleich wurde auch das Transportmittel der Teersieder-ein Fuhrwerk zwecks Touristenbeförderung modernisiert. Im Endergebniss dieses Unternehmens entstand die Teersiedertouristenstrasse, die den Kreis Gorlice und Prešov-Land in der Slowakei verbindet. Vom 4. bis 7. Mai wurde auch eine Werbefahrt für das Volksgewerbe von Niederbeskiden (Beskid Niski) wie auch für die giechisch - katholischen und ortodoxen, an der Holzarchitekturstrasse liegenden Kirchen, organisiert. Diese Fahrt fand auf der Strecke: Łosie-Nowica-Przysłup-Gladyszow-Smerekowice-Skwirne-Zdynia-Konieczna-Chmelova-Zborow-Bardejowskie Kupele-Steblnik-Blechnarka-Wysowa-Ropki-Hanczowa-Uście Gorlickie-Klimkówka (Bootshaus)-Łosie statt. An dem Projekt haben sich die folgenden Subjekte beteiligt: Gemeinde Ropa, Gemeinde Uście Gorlickie, Verein Kostitras, Stadt Bardejov. Das Projekt wurde von den Mitteln der Europäischen Union im Rahmen der Zusammenarbeit der Grenzgebiete Polen, Slowakai PHARE CBC 2002 – der gemeinsame Fonds der kleinen Projekte Euroregion Hohe Tatra - mitfinanziert. Das Projekt wurde mit finanzieller Unterstützung der Wojewodschaft Małopolska verwirklicht.

**KONTAKT: DAS INTERNATIONALE BÜRO DER TEERSIEDERFAHRTEN, 38-314 Łosie,**  
Telefonnummer 0-660-432-586, e-mail: promocja@ropa.iap.pl



Klimkówka - przysiółek Fasza. Fot. T. Zając



Widok na Kiczera.  
Fot. T. Zając



Pasowanie na maziarza.  
Fot. L. Bujonek



Agroturystyka w Ropkach

Fot. T. Diaczuk

## Українська версія

Об'єднання лемків реалізувало проект під назвою "Те, що нас об'єднує", що звертається до культурної спадщини села Лося - мазярського ремесла - розвізної торгівлі нафтопохідними товарами. Проект "Те, що нас об'єднує" - це відновлення мазярських промислів для потреб туристичної галузі. На сьогоднішній день ми створили в Лосі Міжнародне Бюро Мазярських Перевезень та відремонтували транспортний засіб мазярів - кінний віз для перевезень туристів. Результатом цього заходу є створення Міжнародного Мазярського Шляху, який сполучує Горлицький повіт та Пряшівський край на Словаччині. З 4 по 7 травня було організовано прогулянку для промоції народного ремесла Низького Бескиду та церков, що знаходяться на Шляху Дерев'яної Архітектури. Мазярська прогулянка відбулася за маршрутом: Лося - Новиця - Присліп - Гладишів - Смерековець - Шквиртне - Ждиня.

Конечна - Хмельова - Зборів - Бардеївські Купелі - Стебник - Бліхнарка - Висова - Ріпки - Ганчова - Устя Горлицьке - Климківка (Станиця Водна) - Лося. У реалізації проекту взяли участь також: Гміна Рона, Гміна Устя Горлицьке, Товариство Kostitras, Місто Бардеїв. На реалізацію проекту виділено кошти з Європейського Союзу в рамках програми прикордонної співпраці Польща Словаччина PHARE CBC 2002

Спільний Фонд Малих Проектів Єврорегіон Татри

Проект здійснено за фінансової підтримки Малопольського воєводства

**КОНТАКТНА АДРЕСА:**  
**MIĘDZYNARODOWE BIURO  
 PRZEWOZÓW MAZIARSKICH,  
 38-314 Łosie,**  
 телефон: 0-660 432 586  
 e-mail: promocja@ropa.iap.pl



fot. Łukasz Bujonek, 2002

Łosie. Bruno i Kuba

## REALIZACJA PROJEKTU

Na przełomie XIX i XX wieku wieś Łosie zasłygnęła z maziarstwa. Mała była stosowana do smarowania osi wozów. Maziarze handlowali tym wyrobenem na dużą skalę, w swych ciężkich wozach jeździli do Warszawy, Kalisza, Łomży oraz na Słowację, do Siedmiogrodu i Moraw. Docierali nawet do Rygi i Jekaterynburga. Po I wojnie światowej zaprzestali wytwarzania mazi i handlowali fabrycznymi przetworami naftowymi, odpowiednio przez siebie uszlachetnionymi na terenach II Rzeczypospolitej. Niegdyś maziarstwo przynosiło wielkie dochody i Łosie szybko stało się wsią niezwykle zamożną. Po II wojnie światowej mazierski handel obwoźny upadł, nie mniej w Łosiu żyją jeszcze ostatni maziarze, znajduje się tam też oryginalny wóz kupiecki ...

Celem projektu „To co nas łączy” jest zwiększenie transgranicznego ruchu turystycznego w regionie gorlicko - preszowskim. Głównym narzędziem w osiągnięciu celu jest inicjatywa marketingowa oparta o odrestaurowanie dziedzictwa gospodarczego regionu – rzemiosła mazierskiego oraz jego przetworzenie na współczesne narzędzie promocji turystycznej.

Projekt polegał na dostosowaniu atrakcyjnego wizualnie środka transportu maziarzy – konnego wozu do przewozu turystów, organizacji przejazdu na trasie z Łosia do Bardejowa oraz na promocji oferty turystycznej po obydwu stronach granicy. Efektem realizacji projektu jest powstanie szlaku



Wyjazd maziarzy  
Fot. Ł. Bujonek

turystycznego łączącego powiat gorlicki i kraj preszowski. Grupy docelowe projektu to mieszkańców regionu prowadzący działalność turystyczną, zleceniodawcy usług turystycznych oraz turyści. Główne działania to organizacja biura obsługi przewozów międzynarodowych wozem mazarskim z siedzibą w Łosiu, przygotowanie trasy, organizacja przejazdu turystycznego na trasie Łosie – Bardejów – Łosie, przeprowadzenie akcji promocyjnej.

Przedsięwzięcie jest elementem promocji mikroregionu gorlicko-preszowskiego w Unii Europejskiej. W kontekście przystąpienia Polski i Słowacji do Unii Europejskiej otwarcie szlaku mazarskiego jest wydarzeniem ważnym, ponieważ jest to jedna z pierwszych tras turystycznych w Beskidzie Niskim, która obejmuje miejscowości po obydwu stronach granicy.

Celem projektu jest także zainicjowanie długookresowej współpracy w zakresie utrzymania i prezentacji tradycji kulturowych z ich efektywnym wykorzystaniem dla potrzeb turystyki. Organizowane przejazdy wozem mazarskim służą także promociji kulturalnej.

Tytuł projektu „To co nas łączy”, wskazuje na wartości, które łączą trzy kultury Beskidu Niskiego – polską – pogórzańską, słowacką i łemkowską.

Kultura łemków pośredniczy w tworzeniu polsko słowackiego regionu współpracy przygranicznej oraz ułatwia jego wydzielenie i utrzymanie odrębności Beskidu Niskiego.

Łemkowie żyją po obydwu stronach granicy, kiedyś maziarze byli nie tylko kupcami, byli także pierwowzorem współczesnego turysty – wędrowca, oprócz smarów przekazywali język, obyczaje, tradycje, wiadomości.



Przedszkolaki żegnają maziarzy.  
Fot. Z. Niezgoda



Klimkówka - zalew  
Fot. T. Zajac

## Slovenská verzia

### REALIZÁCIA PROJEKTU

Na prelome 19. a 20. storočia dedina Łosie sa preslávila dechtovým remeslom, ktoré bolo založené na výrobe a podomovom obchode s ropnými výrobkami. Mazivo bolo používané na mastenie osí vozov. Dechtári z Łosia obchodovali s týmto výrobkom na širokú škálu. Chodili na svojich vozoch do Varšavy, Kalisze, Łomže, ako aj na Slovensko, Sedmohradsku a na Moravu. Dostávali sa aj do Ríga a Jekaterynburga. Po 1. svetovej vojne prestali s výrobou maziva. Obchodovali len s továrenskými ropnými výrobkami, ktoré zošľachfovali na území predvojnového Poľska. Kedysi dechtárstvo prinášalo obrovské zisky a dedina Łosie sa rýchlo stala veľmi bohatou dedinou. Po 2. svetovej vojne dechtový podomový obchod upadol, napriek tomu v Łosiu bývajú ešte poslední dechtári. Nachádza sa tam tiež originálny kupecký voz...

Cieľom projektu „To čo nás spája“ je zväčšenie cezhraničnej turistickej premávky v gorlicko – presovském regióne.

Hlavným nástrojom, ktorý by mal pomôcť v dosiahnutí tohto cieľu je marketingová iniciatíva, založená na obnovení hospodárskeho dedičstva regiónu – dechtového remesla, ako aj využitie tohto remesla za účelom hospodárskej propagácie.

Atraktívny vizuálne dopravný prostriedok dechtárov - konský voz bol prispôsobený na prevoz turistov z Łosia do Bardejova, ako aj na propagáciu turizmu po oboch stranach hranice.



Ropki - gospodarstwo „Swystowy sad“  
Fot. Ł. Bujonek



Łosie. Anna Rubicz przekazuje maziarzom prawniąt. fot. Ł. Bujonek



Widok na Chełm.  
Fot. T. Zając

Výsledkom realizácie tohto projektu je vznik turistickej cesty, ktorá spája gorlický kraj s prešovským.

Projekt je určený predovšetkým pre obyvateľov regiónu, ktorí sa zaoberejú turistickou hospodárskou činnosťou, objednávateľia turistických služieb a turisti.

Hlavnou činnosťou je organizácia medzinárodnej kancelárie so sídlom v Łosiu, ktorá poskytuje prepravné služby dechtovým vozom, organizácia turistickej cesty Łosie – Bardejov – Łosie, príprava propagáčnej akcie.

Toto predstaviteľstvo je jedným z prvkov propagácie gorlicko – prešovského mikroregiónu v Európskej únii. V kontexte vstupu Poľska a Slovenska do Európskej únie otvorenie dechtové cesty je dôležitou udalosťou. Je to totiž jedná z prvých turistických ciest v regióne Nízkeho Beskydu, ktorá spája osady po oboch stranach hranice.

Cieľom projektu je taktiež iniciácia dlhodobej spolupráce v oblasti udržiavania a prezentácie kultúrnych tradícií z ich efektným využitím pre turistické potreby. Cieľom organizovaných výletov dechtovým vozom je taktiež propagácia kultúry.

Názov projektu „To, čo nás spája“ poukazuje na hodnoty, ktoré spájajú tri kultúry Nízkeho Beskydu – poľskú – pogórzańskú, slovenskú a rusínsku.

Kultúra Rusínov, ktorí obývajú územie Nízkeho Beskydu, má vplyv na vznik poľsko – slovenského regiónu cezhraničnej spolupráce a pritom uľahčuje udržiavanie kultúrnej zvláštnosti Nízkeho Beskydu.

Rusíni bývajú po oboch stranach hranice. Kedysi dechtári boli nielen kupcami, ale taktiež prvotními vzormi pre súčasného turistu – vandrovníka. Okrem maziva prinášali aj jazyk, zvyky, tradície a poznatky.

## English

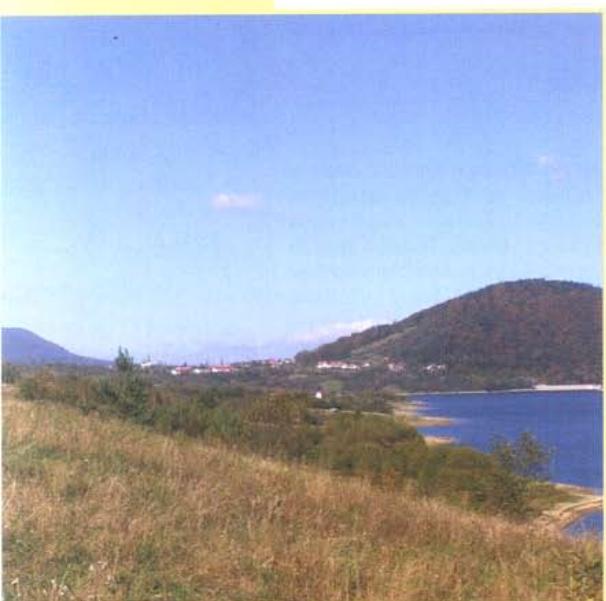
### CARRYING OUT THE PROJECT

At the turn of the 19th and the 20th centuries, the village of Łosie became known for grease making and selling crude oil products, mainly grease used for lubricating wagon axles, directly from horse-drawn wagons. The people of Łosie traded on a big scale; they travelled as far as Warsaw, Kalisz and Lomża in Poland, Siedmiogrod and Moravia, not to mention Riga and Jekaterinburg. After World War I, they stopped making grease and went on to sell manufactured crude oil goods, which they refined themselves in the territory of Poland. In the past, grease selling used to be a profitable business, and the inhabitants of Łosie soon became very wealthy. When World War II was over, the grease business collapsed. There are, however, a few grease traders still living in the village of Łosie, and an old traditional grease traders' wagon can still be seen.

The aim of the "What Connects Us" project is to increase cross-border tourism in the Gorlice-Preszov region. To help achieve the aim, a marketing initiative has been undertaken to revitalise the industrial heritage of the region – the local craft of grease making/selling – and make it a modern tool of economic promotion. They started with adapting an old grease traders' wagon, which still looks quite attractive, for the purposes of taking tourist on trips from Łosie to Bardejov as well as an effective tool in promoting tourist attractions of the two border regions. Carrying out the project resulted in creating a tourist route connecting Powiat Gorlicki (Gorlice County) and Kraj Preszowski (Preszov Land).

The target groups of the project include local people involved in tourist business and agritourism, travel agents, and tourists.

The main activities designed to facilitate carrying out the project included creating an agency



Zalew w Klimkówce.  
Fot. T. Zając

for cross-border wagon trips at Łosie, preparing the route, the organization of wagon trips from Łosie to Bardejov and back to Łosie, and launching a promotional campaign. The project is part of promoting the Gorlice-Preszov micro region in the EU. Having in mind Poland's and Slovakia's accession to the EU, opening the grease traders' trail is an important event as it is one of the first tourist trails in Beskid Niski Mountains, wending its way through towns and villages on both sides of the Polish-Slovakian border.

The project also aims at initiating long-term cooperation in cherishing, preserving, and presenting cultural heritage and, at the same time, using it for the purposes of tourism.

The name of the project - "What Connects Us" - focuses on the values shared by people living in the region of Beskid Niski Mountains, who are of Polish, Slovakian, and Lemko cultural background.

The Lemko people living in the region of Beskid Niski Mountains are participating in creating a Polish – Slovakian region of cross-border cooperation and making it easier to identify the region. At the same time, their activities contribute to preserving the cultural identity of the region of Beskid Niski Mountains. Lemko people live on both sides of the Polish – Slovakian border. In the past, they were not just grease traders, they were pioneers of modern tourism; apart from selling grease, they used to pass on language standards, customs, traditions, and news.



Widok w stronę zapory w Klimkówce.

Fot. T. Zając



Klimkówka – przysiółek Flasza.

Fot. T. Zając

# Deutsch

## PROJEKTDURCHFÜHRUNG

Um die Wende des 19. und 20. Jhd wurde das Dorf Łosie für Teersiederei bekannt, die auf der Herstellung und dem Wanderhandel mit den Erdölerzeugnissen beruhte. Die Schmiere wurde zum Wagenachsenstreichen angewendet. Die Teersieder aus Łosie haben mit diesem Erzeugnis im grossen Ausmass gehandelt, mit ihren schweren Pferden zogen sie nach Warszawa, Kalisz, Łomża, in die Slowakei, nach Siebenbürgen und Mähren. Sie kamen sogar nach Riga und Jekaterinburg. Nach dem ersten Weltkrieg haben sie die Teersiederei aufgegeben und seither auf dem Gebiet der Zweiten Republik Polen den Handel mit Fabrikerzeugnissen aus Petroleum betrieben, die sie selbst entsprechend veredelt hatten.

Einst hatte die Teersiederei hohe Einkommen gebracht und Łosie wurde schnell zu einem reichen Dorf. Nach dem 2. Weltkrieg ist der Wanderhandel verkommen, in Łosie leben aber noch die letzten Teersieder, dort befindet sich auch das originale Kaufmannsführwerk...

Das Projekt „Das was uns verbindet“ setzte sich zum Ziel die Entfaltung des Transgrenzverkehrs im Region Gorlice-Prešov. Um dieses Ziel zu erreichen, entwickelte man eine Marketingsaktion, die auf der Wiederbelebung des wirtschaftlichen Erbes dieser Gegend d.h. des Teersiedehandwerks beruht. Dies sollte ein Werbeinstrument für einheimische Wirtschaft sein. Das Projekt bestand erstens in Anpassung des attraktiv ausschenhenden Transportmittels der Teersieder - des Fuhrwerks - an die Touristenbeförderung, zweitens in der Gestaltung der Spazierfahrten auf der Strecke aus Łosie nach Bardejov und drittens in der Werbung für das Touristenangebot auf der beiden Grenzseiten. Das Ergebnis der Projektverwirklichung ist das Entstehen der Touristenstrasse, die den Kreis Gorlice mit dem Prešov-Land verbindet.

Projektzielgruppen sind die Bewohner des Regions die eine touristische Tätigkeit entfalten, Antragssteller der touristischen Dienstleistungen und Besucher.

Die Hauptaktivitäten sind: das Einrichten des Büros zum Bedienen der internationalen Teersiederfahrten mit Sitz in Łosie, das Vorbereiten der Fahrtstrecke und das Veranstellen der touristischen Fahrt auf der Route Łosie-Bardejov-Łosie, wie auch die Durchführung der Werbekampanie. Das Unternehmen ist ein Reklameteil für das Mikroregion Gorlice-Prešov in der Europäischen Union. Im Zusammenhang mit dem Eintritt Polens und der Slowakei in die EU ist die Eröffnung der Teersiederstrasse ein wichtiges Ereignis, weil sie einer der ersten Touristenwege im Region von Niederbeskiden ist, der die Ortschaften auf beiden Grenzseiten umschliesst.

Das Ziel des Projekts ist auch die Anbahnung der langwierigen Zusammenarbeit im Bereich der Erhaltung und Darstellung der kulturellen Traditionen mit ihrer effektiven Ausnutzung zu Fremdenverkehrsbedürfnissen. Die mit Teersiederwagen organisierten Fahrten dienen auch der Anpreisung der einheimischen Kultur.



Na przejściu granicznym Konieczna  
Fot. T. Zając



Der Projekttitle „Das was uns verbindet“ weist auf Werte hin, die drei Kulturen der Niederbeskiden verbindet- die polnische von Pogórzany, die slowakische und die lemkische.

Die Lemkenkultur vermittelt bei der Erschaffung der Zusammenarbeit der an der Grenze wohnenden Völker und erleichtert somit die Absonderung und das Erhalten der Eigenart der Niederbeskiden.

Die Lemken leben auf beiden Seiten der Grenze, einst waren die Teersieder nicht nur Händler, sondern auch ein Urbild des gegenwärtigen Wandertouristen; neben dem Schmierenverkauf vermittelten sie auch die Sprache, Bräuche, Traditionen und Nachrichten.

## Українська версія

### РЕАЛІЗАЦІЯ ПРОЕКТУ

На зламі XIX та ХХ сторіч село Лося славилось мазярськими промислами, тобто виготовленням і розвізною торгівлею нафтопохідними продуктами. Мазь застосовували для змащення осей возів. Мазярі з Лосі торгували цими продуктами на значній території, своїми важкими возами їздили до Варшави, Каліша, Ломжі, а також на Словаччину, у Семигород та Моравію. Бували навіть у Ризі та Єкатеринбурзі. Після I світової війни виготовлення мазі припинено, і з того часу мазярі торгували фабричними нафтопродуктами, відповідно ними вдосконаленими на теренах II Речіпосполитої.

Колись мазярство приносило великий прибутки і Лося невдовзі стало надзвичайно заможним селом. Після II світової війни мазярська розвізна торгівля припинилась, однак в Лосі ще живуть останні мазярі, там також знаходитьться оригінальний купецький віз...

Мета проекту “Те, що нас об’єднує” - це оживлення транскордонного руху в регіоні Горлиць-і Пряшева.

Для досягнення цієї мети неабияке значення має маркетінгова ініціатива, що спирається на відновлення господарської спадщини регіону - мазярських промислів, а також перетворення їх у сучасне знаряддя господарської промоції. Проект полягає у застосуванні привабливого ззовні транспортного засобу мазярів - кінного возу для туристичних перевезень за маршрутом з Лосі до Бардеєва, а також у промоції туристичної пропозиції з обох боків кордону. Внаслідок реалізації проекту повстане туристичний шлях, який поєднає Горлицький повіт і Пряшівський край. Проект скерований ді мешканців регіону, які займаються туристичною діяльністю, суб’єктів туристичної галузі та туристів.

Основні заходи - створення бюро обслуговування міжнародних перевезень мазярським возом з осередком в Лосі, підготовка маршруту, організація туристичних перевезень на шляху Лося - Бардеїв - Лося, проведення промоції. Цей захід становить складову частину промоції горлицько-пряшівського мікрорегіону в Євросоюзі. На фоні вступу Польщі та Словаччини до Євросоюзу відкриття мазярського шляху - це важлива подія, оскільки це один з перших туристичних шляхів в регіоні Низького Бескиду, що вміщує села й містечка з обох боків кордону. Метою проекту є також започаткування й розвиток довгострокової співпраці в сфері збереження й презентації культурних надбань, а також їх ефективне використання для потреб туристики. Організовані перевезення мазярським возом сприяють також промоції культури.

Назва проекту “Те, що нас об’єднує” підкреслює цінності, які зближують три культури Низького Бескиду: польську-погужанську, словацьку та лемківську.

Культура лемків Низького Бескиду виступає посередником у процесі творення польсько- словацько-



Aktualizacja świadectwa handlu przewoźnego.

Fot. Ł. Bujonek

Uczniowie Szkoły Podstawowej obserwują wyjazd maziarzy.

Fot. Z. Niezgoda



Duet akordeon – skrzypce. J. Nowicki i A.

Przybycie

Fot. z. Niezgoda

го регіону прикордонної співпраці, а також допомагає виділити цей регіон як окремий та підкреслити його особливості.

Лемки живуть з обох боків кордону. Колись мазярі були не тільки купцями, а також прототипом сучасного туриста-мандрівника. Вони не тільки возили мазь, але й поширювали мову, звичаї, традиції, новини.



## MAZIARSKIM WOZEM PRZEZ BESKIDY

Marek Waśkiel

### Dla tych, którzy chcą się zgubić

Jest taka wieś w Polsce, w której nie można odebrać telefonu komórkowego ponieważ nie ma tam zasięgu żaden z tak solidnie reklamujących się operatorów. Nie można tam też obejrzeć programów polskiej telewizji publicznej bez pomocy satelity i cyfrowego talerza. Wiele osób chwali sobie taki stan rzeczy ale niektórzy sądzą, że by móc to zemsta losu za lata chwały tej wsi. Wieś Łosie wtulona w zielone zbocza Beskidu Niskiego była kiedyś słynna na całą Polskę i solidny kawał Europy. Stąd przez dziesięciolecia każdej wiosny wyruszały wozy wypełnione dziegciem, oliwą i smarami. Łosie najbogatsza wieś Łemkowszczyzny – gdzie dumny fach maziarza był przekazywany z pokolenia na pokolenie. Wydawało się, że od kiedy w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku ostatni z tutejszych maziarzy przestał wyruszać w swój handlowy rewir, niesione nigdy na wiele kilometrów przez górskie echo zawałanie „Maaaazi... koooomuuu mazi...niechaj z domu wyłazi....” już nigdy nie rozlegnie się wśród dolin Beskidu Niskiego. Jednak kiedy starsi mieszkańców Łosi, Nowicy, Gładyszowa, Zdyni czy słowackiego Bardejova znów usłyszą ów zaśpiew płynący z wozu ciągniętego przez dwa piękne konie, w niejednym oku zakręciła się łza.

### W świecie tradycji

Maź i dziegieć powstawały w Łosiu w czasie procesu prymitywnej destylacji. Wyrabiano je kładąc w głębokich dołach tzw. mieleczach stos wysuszonych szczap drewna. Kopiec wystający co najmniej metr nad ziemią zamkano i uszczelniano gliną, po czym podpalano. Gotowy produkt po kilku godzinach wewnętrznego tlenienia się odprowadzała rurka umieszczona w dnie kopca. Najpierw pojawiała się terpentyna, później dziegieć, a na końcu maź. Wytwarzana przez Łemków maź służyła do konserwacji i smarowania osi wozów. Dziegiem leczyli grzybicę i chronili przed zakażeniami zwierzęta i ludzi. Pod koniec XIX w., kiedy rozwinał się przemysł naftowy, zaprzestali wyrobu mazi. Zajęli się produkcją i handlem smarami kupowanymi w pobliskich zakładach naftowych. Maziarz na wiosnę zaprzęgał konie do swego wyładowanego towarem wozu i wyruszał w swój rewir, by powrócić, najczęściej, dopiero jesienią. Ci, których nie było stać na wóz nosili towary na swoich plecach. Łosiańscy maziarze wędrowali po całej ówczesnej Europie: Austro-Węgrach, Rosji i Prusach, znano ich i w Warszawie i Łomży i w Lublinie, ich wozy docierały do Rygi, Wilna i Jekaterynburga. Od połowy XIX w. do czasu wybuchu II wojny światowej maziarstwo było podstawowym źródłem dochodów dla większości rodzin z Łosia. Profesja maziarza upadła po drugiej wojnie światowej kiedy granice odcięły dawne rynki zbytu, wysiedlenia Łemków w czasie akcji „Wisła” wyludniły tutejsze wsie, a potem zmiany technologiczne znacznie ograniczyły zapotrzebowanie na maziarckie produkty. Ostatni wędrowny maziarz Dmytro Karel zakończył działalność w 1970 r.

Adepti maziarstwa.  
Fot. Z. Niezgoda



Przygotowania do wyjazdu wozu mazarskiego.  
Fot. Z. Niezgoda



Wyjazd wozu mazarskiego. Fot. Z. Niezgoda



## Maziarze powrócili

Jednak za sprawą ludzi, którym bliska jest tradycja przywrócono nie tylko maziarski wóz. Odbyła się pierwsza wyprawa Maziarskim Szlakiem Turystycznym. Tym razem nie wybrało się w nazbyt odlegle strony. Podróż miała przybliżyć atrakcje Beskidu Niskiego po polskiej i słowackiej stronie. Wyruszono – oczywiście z Łosiów. Uroczysto pożegnano ekipę złożoną z pięciu adeptów sztuki maziarzkiej, zaopatrzonych na drogę w dziegień (raczej niewielkie porcje) i solidny kosz prowiantu. Konie prowadzone wprawną ręką woźników ciągnęły oryginalny maziarski wóz, który szczęśliwie dotarł do naszych czasów, chociaż wcześniej musiał być poddany renowacji oraz adaptacji do nowych zadań.

Powoli, wspinając się na przełęcze i przemierzając beskidzkie doliny, raz asfaltową szosą a za chwilę leśnym duktrem, turkocząc drewnianymi kołami przez cztery majowe dni wóz wraz ze swoją ekipą pokonał ponad 130 km. Jednak to nie przejechana odległość była najważniejsza ale spotkania na szlaku. W czasie wędrówki pozawano dawne rzemiosła (w Nowicy tradycyjną produkcję drewnianych lyżek demonstrował Stefan Romanyk), oglądano zbiory temkowskich pamiątek (gospodarstwo Pana Piotra Wierchniańskiego w Gladyszowie) zwiedzano cerkwie i cmentarze. Zjadęgo niespieszny wóz doskonale widać piękno krajobrazu Beskidu Niskiego. Pierwszy nocleg zaplanowany w Zdyni dokąd wóz dotarł już o zmroku. Na miejsca kolejnych noclegów wybrano także gospodarstwa agroturystyczne lub pensjonaty znakomicie przygotowane do przyjęcia gości. Po kilku godzinach spędzonych na woźie wielką popularnością cieszyły się przygotowane przez gospodarzy dania regionalne i specjały domowej kuchni.

### Kto drogi prostuje...

Sensacją następnego dnia stał się wjazd zaprzęgu na przejście graniczne w Koniecznej. Sprawdzono dokumenty podróżników i paszporty obu koni. Konie znakomicie weszły się w swoją rolę i ze spokojem dawały się fotografować i filmować. Potem podróżowano po Słowacji do Bardejowa. Maziarski wóz zatrzymał się na środku rynku, gdzie przez kilka godzin otaczał go wianuszek z ciekawionych mieszkańców miasta. Natomiast podróżnicy mieli sposobność zwiedzenia zabytków i muzeum Bardejova. W drodze powrotnej do Polski wspólnie „maziarze” musieli zmierzyć się z przeciwnościami losu. Zanadto zaufano koniom (wszyscy byli pewni, że zawsze same trafią do domu) i nieuwaga spowodowała drobną pomyłkę w trasie. Jej naprawianie zajęło na tyle duzo czasu, że zaczęto zmierchać. Jednak nocna przeprawa przez góry i Przełęcz Wysowską, okazały się wspaniałą przygodą, a „maziarze” dzielnie radzili sobie przemierzając błotnistę drogi, oczyszczając trasę z powalonej drzew i wypatrując ginącego w mroku szlaku.

Po tych przygodaach i błocie dobrze było sobie odpocząć wśród zdrojów Wysowej. Wóz ku ucieczce kuracjuszy stał przed Karczmą „Gościnna Chatą”. Wszyscy oglądali go z zainteresowaniem i rozmawiali o możliwości przejazdów i wycieczek. Natomiast piątka adeptów maziarstwa zwiedzała okolicę zamieniając na krótko żywe konie na konie mechaniczne. Po południu znowu wyruszono na szlak, który prowadził do pobliskich Ropiek. Krótka ale bardzo malownicza trasa obfitowała w przeprawy przez strumienie i ładne panoramy na Beskidy. Wieczorem zapłonęło ognisko i wydało się, że maziarskim opowiadaniem nie będzie końca.

Ostatni dzień to powrót do Łosi. Szlak wiódł nad brzegiem zalewu w Klimkówce. Szkoda, że pogoda nie pomogła w podróży ponieważ deszcz i ostry zimny wiatr nie zachęcały do opuszczania schronienia pod plandeką. Wóz dotarł do centrum wsi, skąd wyruszono cztery dni wcześniej. Podróż dobiegła końca. Żaden ze świeżo upieczenych maziarzy nie chciał szybko opuszczać wozu, który na kilka dni zastąpił im dom. Wspaniała atmosfera podróży, gościnność z którą spotykano się na szlaku spowodowały, że stała się ona dla jej uczestników niezapomnianym przeżyciem.

Wóz jedzie niespiesznie i wiele z niego widać. Czas także jakby zaczyna płynąć wolniej, a wszystko wokół staje się bliższe. W każdej chwili można się zatrzymać aby zobaczyć jeszcze dokładniej to co nas zainteresuje.



Zapora w Klimkówce.  
Fot. T. Zając



Stefan Romanyk przy tokarce ręcznej.  
fot. M. Zaborowska

W drodze do Nowicy.  
fot. Ł. Bujonek

Zaprzęg dociera z powodzeniem tam, gdzie z trudem wjeżdżają współczesne samochody terenowe. Nie robi przy tym niepotrzebnego hałasu i nie powoduje zniszczeń. Jest bardzo naturalnym elementem górskiego krajobrazu tworząc z nim bardzo harmonijny obraz. Z pewnością warto polecić taką podróż każdemu kto chce nieco inaczej popatrzeć na Łemkowszczyznę i Beskidy i poznąć je z wysokości... prawie końskiego grzbietu. Marek Waśkiel Białystok

## Slovenská verzia

DECHTOVÝM VOZOM CEZ BESKYDY – MAREK WASKIEL

Pre tých, ktorí sa chcú stratiť

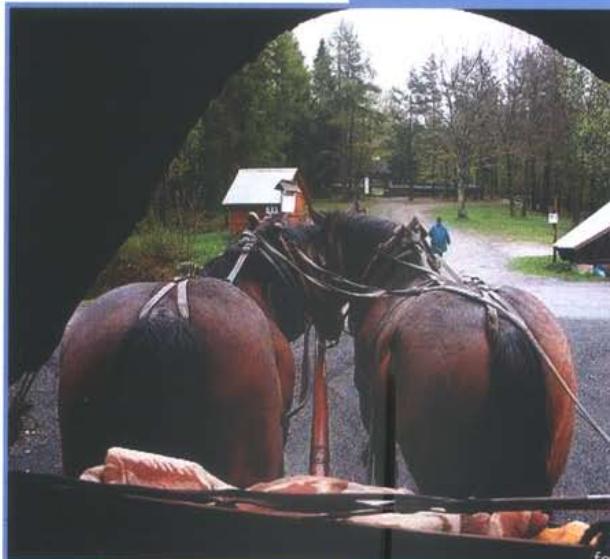
V Poľsku je ešte taká obec, v ktorej sa nedá zdvihnúť mobilný telefón, pretože tam nie je signál žiadneho z dobre reklamujúcich sa mobilných operátorov. Nedá sa tam ani pozerať programy poľskej štátnej televízie bez pomoci satelitu a digitálneho prijímača. Mnohí ľudia sú však spokojní s takoto skutočnosťou, aj keď niektorí tvrdia, že je to možno pomsta za roky slávy tejto obce. Obec Łosie rozprestierajúca sa na zelenom svahu Nízkeho Beskydu bola voľakedy slávna po celom Poľsku a riadnom kuse Európy. Odtiaľ po celé desaťročia, každú jar odchádzali vozy plné dechtu, olejového a iných mazív. Łosie najbohatšia obec Rusinska – kde hrdé remeslo dechtára bolo odovzdávané z pokolenia na pokolenie. Zdalo by sa, že keď v sedemdesiatich rokoch minulého storočia posledný z tunajších dechtárov, prestal sa vydávať na svoju obchodnú cestu, vyvolávajúce voľakedy niekoľko kilometrov silnú horskú ozvenu zvolenie: „Deecht... koomu dechtu... nech vyjde z domu...“, sa už nikdy neozve v dolinách Nízkeho Beskydu. Jednako, keď starší obyvatelia Łosi, Nowicy, Gladyszowa, Zdyni či slovenského Bardejova opäť počuli toto zvolenie nesúce sa z vozu fahaného dvoma rúčimi koňmi v nejednom oku sa zaligotala slza.

### Vo svete tradícií

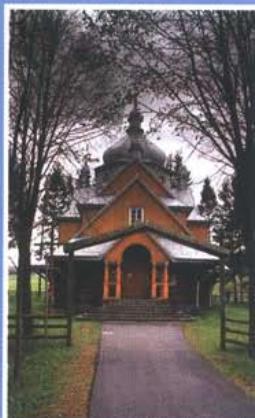
Mazivo a decht vznikali v Łosi v procese primitívnej destilácie. Vyrábalo sa ich ukladajúc do hlbokých jám tzv. melešac, kopu suchých drevených polien. Kopec vyčnievajúci najmenej meter nad zemou zatvárali a tesnili hlinou, a neskôr to podpaľovali. Hotový výrobok po niekoľkých hodinách vnútorného tlenia sa odvádzala rúra umiestnená na dne kopca. Neskôr sa objavoval terpentín, potom decht a na koniec mazivo. Vyrábané Rusinmi mazivo slúžilo na konzerváciu a mazanie osi vozov. Dechtom liečili plesen a chránili zvieratá a ľudi pred infekciami. Koncom XIX. storočia, keď sa vyuvinul petrolejársky priemysel, prestali vyrábať maziva. Zaobrali sa výrobou a obchodovaním mazivami nakupovanými v neďalekých petrolejárskych závodov. Dechtár na jar zapriahol kone do svojho plného tovaru vozu a vybral sa na cestu, vrátil sa, najčastejšie, až na jeseň. Ti, ktorí boli chudobnejší a nemali voz, nosili svoj tovar na chrbte. Lososiánski dechtári putovali po celej vtedajšej Európe – Rakúsko-Uhorsku, Rusku a Prusku, poznali ich vo Varšave aj Lomži, Lubline, ich vozy dochádzali až do Rигy, Vilnius, Jekaterinburga. Od polovice XIX. storočia do vypuknutia II svetovej vojny bolo dechtárstvo základným zdrojom príjmov pre väčšinu rodin z Łosi. Profesia dechtára zanikla až po II svetovej vojne, keď hranice odrezali staré odbytové trhy a vysídlovanie Rusinov počas akcie „Visla“ vyludnilo tamojšie obce. Neskôr zasa technologické zmeny podstatne obmedzili dopyty na dechtové výrobky. Posledný potulný dechtár Dmytro Karel ukončil svoje pôsobenie v roku 1970.

### Dechtári sa vrátili

Prostredníctvom ľudu, ktorí majú blízky vzťah k tradíciam, obnovil sa nielen dechtový voz, ale sa aj uskutočnila prvá expedícia Dechtovou turistickou cestou. Tentoraz sa nepobrali do veľmi vzdialených končín. Cesta mala priblížiť zaujímavosti Nízkeho Beskydu po poľskej a slovenskej strane. Vydali sa na cestu – samozrejme z Łosiov. Slávnostne sa rozlúčili so skupinou pozostávajúcou z piatich adeptov dechtového remesla, zásobených na cestu dechtom (skôr malé porcie) a riadnym košikom



Przełęcz Małastowska.  
Fot. Ł. Bujonek



Gladyszów. Cerkiew.  
Fot. Ł. Bujonek



Počas zdobení Piotra Wierchniańskiego.  
Fot. Ł. Bujonek

potravín. Kone vedené skúsenou rukou povozníkov fahali originálny dechtový voz, ktorý našťastie pretrval do našich čias, aj keď ho najskôr renovovali a priprásovali pre nové úlohy.

Pomalý, stúpajúc cez priesmyky a prechádzajúc beskydskými dolinami, raz asfaltovou cestou a o chvíľu lesnými cestami, hrkotajúc drevenými kolesami, cez štyri májové dni prešiel voz spolu s cestujúcimi viac ako 130 km. Jednako najdôležitejšie boli stretnutia na ceste a nie prejedná vzdialenosť. Počas potulky spoznávali dávne remesla (v Nowicy tradičnú výrobu drevených lyží prezentoval Štefan Románky), prezreli si zberku rusínskych pamiatok (gazdovstvo pána Piotra Wierchanskiego v Gladyszowej) navštívili pravoslávne kostoly a cintoríny. Z idúceho pomalého vozu bol výborný pohľad na krásu krajinky Nízkeho Beskydu. Prvý nočná naplňovali v Zdyni, kam voz prišiel až na súmraku. Na miesta ďalších nocľahov si zvolili aj agroturistické gazdovstva alebo penzióny vyborne prípravené na prijatie hostí. Po niekoľkých hodinách strávených na voze sa vefkému záujmu tešili pripravené gazdami regionálne jedla a špeciality domácej kuchyne.

#### Kto rovná cesty...

Senzáciou ďalšieho dňa sa stal vjazd záprahu na hraničný prechod v Konečnej. Skontrolovali doklady cestujúcim a pasy obidvoch koní. Kone sa výborne vedeli vžiť do svojej úlohy a pokojne sa dali

fotografovať a natáčať. Potom cestovali po Slovensku až do Bardejova. Dechtový voz sa zastavil v strede námestia, kde ho pári hodín obklopovali zástupy zvedavých obyvateľov mesta. Zasa cestujúci mali príležitosť pozrieť si pamäti hodnosti a Bardejovské múzeum. Na spatočnej ceste do Poľska súčasní „dechtári“ museli zápasíť s protivnosťami osudu. Príliš verili koňom (vsetci si boli isti, že vždy poznajú cestu domov) a tátó nepozornosť im priniesla malý omyl v ceste. Jeho oprava im trvala dosť dlho, takže sa začalo zmrákať. Jednako nočná preprava cez hory a Wysowský priesmyk sa ukázali skvelým dobrodružstvom, a „dechtári“ si šikovne poradili prepravujúc sa blatiestmi cestami, čistiac si trasu z vyvrátených stromov a hľadajúc v súmraku miernu cestu.

Po týchto dobrodružstvach a blate dobre im padlo oddychovať v kúpeľoch vo Wysowej. Voz pre radosť pacientov na liečení stal pred krčmou „Pohostinná



fot. Łukasz Bujonek 2005

Wóz mazurski na Przełęczy Małastowskiej.  
Fot. Ł. Bujonek

chalupa“. Všetci si ho so záujmom pozerali a pýtali sa na možnosť prechádzok a výletov. Naproti tomu piati adepti dechtárstva navštěvovali okolie vymeniať na chvíľu živé kone na mechanické. Po poludni sa opäť vydali na cestu, ktorá viedla do blízkych Ropiek. Krátka, ale veľmi malebná cesta bola bohatá na prepravy cez potôčiky a pekné panorámy Beskydov. Večer zahorela vatra a zdalo sa, že dechtovým rozprávaniam nebude konca.

Posledný deň to návrat do Ľosi. Cesta viedla popri brehu záluvu v Klimówcze. Škoda, že počasie neprialo cestovaniu, lebo dôľž a studený vietor nepovzbudzovali k vychádzkam spod prístrešia na voze. Voz prišiel do centra obce, odkiaľ odšiel pred štyrmi dniami. Cesta sa skončila. Žiadnen z mladých dechtárov nechcel tak rýchlo zísť z voza, ktorý mu na pár dní nahradil dom. Výborná nálada počas cesty a pohostinnosť, s ktorou sa stretávali na ceste, spravili, že sa stala pre jej účastníkov nezabudnuteľným zážitkom.

Voz sa točí pomalý a veľa z neho vidieť. Čas tiež akoby pomalšie uteká a všetko dookola sa stáva bezprostrednejším. V každom okamihu sa možno zastaviť a pozrieť si presnejšie to, čo nás záujme. Záprah dokáže sa dostat tam, kde sa s fažkosťou dostanú súčasne terénné auta. Nerobi pritom zbytočný hluk a neznečisťuje ovzdušie. Je to veľmi prirodzený prvok horskej krajinky tvoriaci s ňou harmonický obraz. S istotou hodno odporučí takúto cestu každému, kto sa chce nejak inak pozrieť na Rusinku a Beskydy a spoznávať ich výšky... skoro konského chrba. Marek Waskiel



Droga na Bielankę.  
Fot. T. Zająć

A WAGON TRIP THROUGH BESKID MOUNTAINS. By Marek Waskiel

For those who are not afraid to lose their way...

There is a village in Poland where your mobile phone is of no use – you are just out of range of all the operators, who put so much effort into advertising their products. Nor is it possible to watch Polish TV programmes, unless you have a satellite dish. Some people are very happy with the situation, others say it might be fate's revenge for the times of prosperity of the village.

The village of Losie, nestled among the rolling hills of Beskid Niski Mountains, used to be a well-known place throughout Poland and considerable part of Europe. It was from Losie that, for decades, horse-drawn wagons full of wood tar and, oil and grease set off every spring on long trade routes. Losie used to be the richest Lemko village, where the craft of making grease was proudly passed from generation to generation. The last locally living grease trader set off to go round his trading section in the 1970s. Ever since, it has seemed people will never hear the call "Maaaazi... kooooomu mazi... niechaj z domu wylazi" ("Who wants grease, get out of the house please!) echo through the valleys of Beskid Niski Mountains. No wonder that it brought tears to the eyes of elderly inhabitants of Losie, Nowica, Gladyszow, Zdynia, and Bardejov to hear the call again coming from a wagon drawn by two fine horses.

Grease and wood tar were made in Losie in the process of destructive distillation of wood. A pile of logs was put into a deep pit. The top of the pile sticking out at least 1 metre above the ground was closed and sealed with clay. Next, they set fire to the pile and let the logs smoulder for a few hours. Then, a pipe at the bottom of the pile carried out the grease. First, they got turpentine, then wood tar and grease. The grease made by Lemko people was used for lubricating wagon axles. Wood tar was used to treat skin infections. They gave up making grease at the end of the 19th century, when oil industry developed. They began trading in grease made in the nearby oil plant. Grease traders would load their wagons with goods and set off to go round their trading sections. They often came back as late as in autumn. Those who could not afford a wagon used to carry goods on their backs. Grease traders of Losie travelled to many European countries - Austria, Hungary, Russia, and Prussia, - as well as to many parts of Poland – Warsaw, Lomza. They also travelled to Riga, Vilnius, and Jekaterinburg. From the middle of the 19th century till the outbreak of World War I, most of the people living at Losie made a living on grease trading. The job of a grease trader became less popular after World War II, when the former markets were cut off by state borders, Lemko people living within Polish territories were forced to resettle (the "Wisla" operation), leaving some of the villages deserted, and, last but not least, progress in technology considerably limited the demand for grease products. Dmytro Karel was the last grease trader to give up his job in 1970.

### Greased Traders Are Back

A wagon is back on the trail, however, thanks to a group of people who cherish the past and traditions. They took a memorable trip along the Grease Traders' Tourist Trail in May. It was not a trip to far away parts of Europe this time. The idea was to see the main tourist attractions of Beskid Niski Mountains, both in Poland and Slovakia. A team of five people interested in the old craft of grease making/trading set off from Losie, taking a little wood tar and a basket full of food with them. Others said good bye to them and wished them luck and a nice trip. The old wagon was skillfully driven by two men. It had been renovated before and adapted for tourist use.

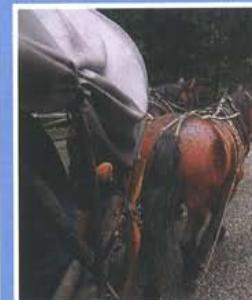
It took the wagon four days to cover the distance of 130 km. Rattling with wooden wheels, the wagon went up country lanes to reach picturesque mountain passes, and then travelled across the valleys of Beskid Niski Mountains; first down a forest track and then along a tarmac road. However, it was not the distance that mattered but the people they met along the trail and the places they visited. Old crafts could be seen – traditional ways of making wooden spoons were shown by Stefan Romanyk in the village of Nowica. Besides, Lemko artifacts were displayed at Mr Piotr Wierchniarski's farm in the village of Gladyszow. Also, they visited old Orthodox and Greek-Catholic churches and graveyards. Travelling in the slowly going wagon, they could admire the beauty of the landscape. The wagon reached the village of Zdynia at dusk. They spent the first night there and the other three nights – at agritourist farms and comfortable guesthouses. Each time they were treated to some delicious traditional home-made meals cooked by the host families. Travelling in the fresh



Widok z drogi na Bielan-  
kę. Fot. T. Zająć



Zalew w Klimkówce.  
Fot. T. Zająć



W kierunku Gladyszowa.  
Fot. Ł. Bujonek



air for hours gave an edge to the travellers' appetite, so they really enjoyed the meals.

Next day, crossing the border at Konieczna was the main attraction. The passports of both the travellers and the horses were checked. The horses seemed to "feel" how important the moment was and did not mind being photographed and filmed. The team continued their trip in Slovakia down to Bardejov. The wagon stopped in the middle of the market square. Local people gathered around the wagon, curious to see what it was like. In the meantime, the travellers had an opportunity to visit some of the museums and places of historical interest in Bardejov. On their way to Poland the modern "grease traders" had to deal with some difficulties. They relied on the horses to find the right way home too much. A moment of inattention resulted in losing the way. It had already begun getting dark when they finally managed to correct the mistake. After all, it turned out to be a great experience to cross the mountains and the Wysowa Pass at night; the "maziarze" did very well going down muddy forest tracks, clearing them of trees lying on them, and looking for the trail when night fell. A nice rest at Wysowa was a refreshing change after the previous night's muddy adventures.

To holidaymakers' delight, the wagon stood outside the "Goscinna Chata" inn. They interested to look at it and kept asking about the possibility of taking a wagon trip. The team went sightseeing in the vicinity, this time using horsepower instead of living horses. In the afternoon, they continued the trip along the trail and reached the nearby village of Ropki. It is true they had to cross streams on the way, but the scenery was truly beautiful and they admired some wonderful views. In the evening they gathered round a bonfire and it seemed there would no end to telling old "mazierskie" stories.

The last day of the trip meant coming back to Łosie. The trail wended its way along the shore of the Klimkowka Lake. Unfortunately, the weather was bad; the rain and strong wind stopped the travellers from leaving their shelter under the tarpaulin. The wagon got to the centre of the village, the same place it had left four days before. The trip was over. None of the five "maziarze" wanted to leave the wagon, which they had made their home for a few days. The great atmosphere of the trip and people's hospitality they had enjoyed made the trip an unforgettable experience.

The wagon runs slowly and a lot can be seen while travelling in it. Time seems to pass more slowly and things around you become closer. You can stop any time you



want to in order to have a closer look at things that catch your attention. The wagon has no difficulty getting to places where you only get in a modern off-road car. It does not make any noise or cause any air pollution. It is a natural element of the mountain scenery and is in perfect harmony with the landscape. A trip like this is really worth recommendation to anyone who wants to look at Lomko culture and Beskid Niski Mountains from a different perspective and get to know them nearly from the height of horseback.

Marek Waskiel



„MIT DEM TEERWAGEN ÜBER BESKIDEN“ von Marek Waskiel

Für die, die sich verlaufen möchten.

Es gibt so ein Dorf in Polen in dem man kein Handy benutzen kann, da es von keinem sich so soliden preisenden Mobiltelefonoperatoren erreicht wird. Man kann dort auch keine Programme des polnischen öffentlichen Fernsehens ohne Satelliten und Digitalschlüssel empfangen. Viele Menschen

sind damit zufrieden aber manche meinen, dass es eine Schicksalsrache für die Ruhmjahre des Dorfes ist. Das Dorf Łosie, unter den grünen Hängen der Niederbeskiden gelegen, war einst in ganz Polen und im grossen Europateil berühmt. Von hier aus machten sich jeden Frühling die mit Holzteer, Öl und Schmieren gefüllten Wagen auf den Weg. Łosie war das reichste Dorf des Lemkengebietes, wo das stolze Teersiederfach von Generation zu Generation weitergegeben wurde. Es schien, dass seitdem in den 70-er Jahren des vorigen Jahrhunderts der letzte von hiesigen Teersieder in sein Handelsrevier nicht mehr aufgebrochen ist, sein einst über viele Kilometer in den Tälern von Niederbeskiden klingende Ruf: „Schmiere, wem Schmiere, der soll aus dem Haus raus!“ nie wieder zu hören sein wird. Doch als die älteren Bewohner von Łosie, Nowica, Gladyszów, Zdynia oder slowakischem Bardejov diesen melodischen Ruf vom durch zwei schöne Pferde gezogenen Teersiederwagen hörten, standen vielen die Tränen in den Augen.

### In der Welt der Tradition

Schmiere und Teer wurden in Łosie im Prozess der Erdöldestillation gewonnen. Man legte in tiefen Gräbern einen Stapel der getrockneten Spalthölzer. Der mindestens einen Meter über den Boden hervorstehende Haufen wurde mit Erde geschlossen und mit Ton verdichtet und schliesslich angezündet. Das fertige Produkt wurde nach einigen Stunden des Glimmens über eine Röhre herausgeleitet. Zuerst erschien das Terpentin, dann der Teer und zum Schluss die Schmiere. Die von den Lemken erzeugte Schmiere diente zum Warten und Streichen von Wagenachsen. Mit dem Teer haben sie Pilzkrankheiten behandelt und die Tiere und Leute vor Ansteckung geschützt. Als sich Ende des 19. Jhd. die Erdölindustrie entwickelt hat, haben sie die Schmiereherstellung aufgegeben und statt dessen die Produktion und den Handel mit industriell hergestellter Schmiere aufgenommen, die sie in naheliegenden Petroleumswerken eingekauft haben. Der Teersieder spannte im Frühling seinen Wagen mit Pferden an und machte sich auf den Weg in sein Revier, um erst im Herbst zurückzukehren. Diese, die es sich nicht leisten konnten, trugen die Waren auf ihrem Rücken. Die Teersieder aus Łosie wanderten über ganz Europa – über Österreich-Ungarn, Russland, Preussen, sie waren in Warschau, Łomża und Lublin bekannt, ihre Fuhrwerke gelangten nach Riga, Vilnius und Jekaterinburg. Von der Hälfte des 19. Jhd. bis zum Ausbruch des ersten Weltkrieges war die Teersiederei die Haupteinkommensquelle der meisten Familien in Łosie. Dieser Beruf brach nach dem zweiten Weltkrieg zusammen, als die Grenzen die ehemaligen Märkte abgeschnitten, die Aussiedlungen der Lemken in der Aktion „Weichsel“ die hiesigen Dörfer entvölkert und schliesslich die technologischen Veränderungen die Nachfrage nach Teersiedereiprodukten wesentlich beschränkt hatten. Der letzte Wanderteersieder Dmytro Karel hat seine Tätigkeit im Jahre 1970 aufgegeben.

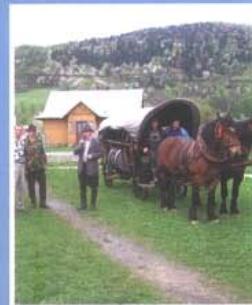
### Die Teersieder sind zurückgekommen.

Jedoch dank den Leuten, denen diese Tradition nahe steht, wurde nicht nur der Teersiederwagen wiederhergestellt. Es fand die erste Fahrt auf der touristischen Teersiederstrasse statt. Diesmal brach man in nicht zu weit gelegene Orte auf. Die Fahrt sollte die Attraktionen von Niederbeskiden an der polnischen und slowakischen Seite näher bringen. Sie begann natürlich in Łosie. Die Gruppe von fünf Adepten der Teersiedereikunst wurde auf den Weg mit Teer (eher in kleinen Mengen) dagegen mit einem soliden Reiseproviantkorb versorgt und festlich verabschiedet. Die Pferde zogen einen originalen Teersiederwagen – das Fuhrwerk, das glücklich bis unsere Zeiten erhalten blieb, obwohl es früher renoviert und an neue Aufgaben angepasst werden musste.

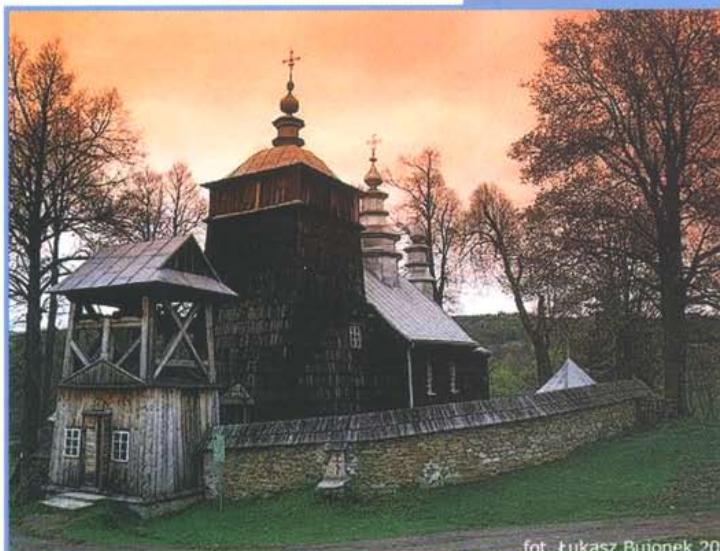
Langsam auf die Bergstrassen steigend und Täler von Beskiden, mal auf der Asphaltstrasse, mal auf dem Waldweg durchziehend, legte der Wagen an den vier Maitagen mit seiner Belegschaft 130 km zurück. Aber nicht die zurückgelegte Entfernung, sondern die Begegnungen auf der Route waren am wichtigsten. Auf der Fahrt lernte man das alte Handwerk kennen (in Nowica stellte Stefan



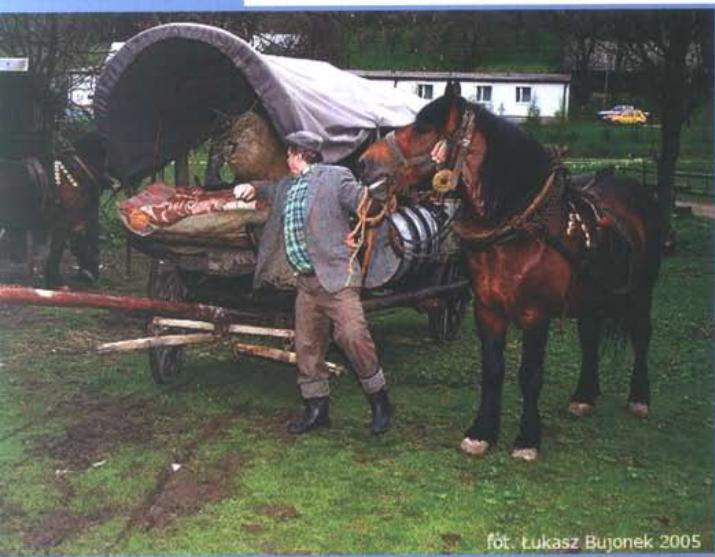
Widok na Kiczera.  
Fot. T. Zająć



Łosie. Wyjazd wozu mazurskiego.  
Fot. Z. Niezgoda



fot. Łukasz Bujonek 20



fot. Lukasz Bujonek 2005

Zdynia . Zaprzegamy konie i w drogę.  
Fot. Łukasz Bujonek



Zdynia. Dzwonnica cerkwi.  
Fot. T. Zająć



Okolice Klimkówki  
Fot. T. Zająć

Romanyk die traditionelle Produktion der Holzlöffel dar), man sah die Andenkensammlung der Lemken (der Bauernhof von Piotr Wierchniański in Gladyszów), man besuchte griechisch – katholische und orthodoxe Kirchen und Friedhöfe. Vom langsam fahrenden Wagen bewunderte man die Schönheiten der Niederbeskiden. Die erste Übernachtung wurde in Zdynia geplant, wohin der Wagen schon bei der Abenddämmerung angekommen ist. Für die nächsten Übernachtungsstellen wurden auch agrotouristische Bauernhöfe oder Pensionen gewählt, die ausgezeichnet auf den Gästeempfang vorbereitet sind. Nach einigen, auf dem Wagen verbrachten Stunden, erfreuten sich die von den Gastgebern zubereiteten Regionalspeisen und Spezialitäten der Hausmannsküche grosser Beliebtheit.

#### Wer die Wege gerade macht...

Die Sensation des nächsten Tages war die Einfahrt des Wagens auf den Grenzübergang in Konieczna. Die Dokumente der Reisenden wurden kontrolliert wie auch die Pässe der beiden Pferde, die sehr gut seine Rolle spielten und sich in Ruhe fotografieren und filmen lassen. Dann ging die Fahrt weiter über die Slowakei nach Bardejov. Der Teersiederwagen hielt da auf dem Marktplatz auf, wo er einige Stunden lang von den interessierten Stadtbewohnern umgeben wurde. Die Reisenden hatten hingegen die Gelegenheit, die historischen Denkmäler und das Museum von Bardejov zu besichtigen. Auf dem Weg nach Polen gab es Schwierigkeiten, da man zu viel Vertrauen zu den Pferden hatte und hoffte, dass sie den Weg nach Hause selbst finden. Jedoch die nächtliche Fahrt über die Berge und den Wysowa – Gebirgspass wurde zum herrlichen Abenteuer und die „Teersieder“ kamen tüchtig zurecht, indem sie die sumpfigen Wege durchzogen, die Strecke von gefallenen Bäumen befreiten und den in der Dämmerung dahinschwindenden Weg ausspähten.

Nach diesen Abenteuern tat die Erholung unter den Quellen in Wysowa sehr gut. Der Wagen stand – zur Freude der Kurgäste – vor dem Wirtshaus „Gościnna Chata“. Alle haben ihn mit Interesse angeschaut und nach Fahrt- und Ausflugsmöglichkeiten gefragt. Die fünf Teersiedereiadepten besichtigten währenddessen die Gegend. Am Nachmittag machte man sich wieder auf den Weg in das naheliegende Dorf Ropki. Die kurze, doch sehr malerische Strecke war reich an Überfahrten über Bäche und an schöne Beskidlandschaften. Am Abend wurde das Lagerfeuer angezündet und es schien, dass es den Teersiedereisagen kein Ende geben wird.

Der letzte Tag war das Zurückkehren nach Łosie. Die Route führte am Ufer des Stausees in Klimkówka. Schade, dass das Wetter bei der Fahrt nicht mitgespielt hat und der Regen wie auch der kalte Wind die Unterschlupf unter der Plane nicht verlassen liessen. Der Wagen kam ins Dorfzentrum, woher man vor vier Tagen aufgebrochen war. Die Fahrt ging zu Ende. Keiner von den frischgebackenen Teersieder wollte den Wagen, der ihm für ein Paar Tage das Haus ersetzt hatte, schnell verlassen. Die herrliche Atmosphäre der Fahrt, die Gastfreundlichkeit, die man unterwegs erlebte, verursachten, dass es für ihre Teilnehmer zu einem unvergesslichen Erlebnis geworden ist.

Der Wagen fährt langsam und es gibt viel zu sehen. Die Zeit scheint langsamer zu verlaufen und alles umher wird näher. Zu jeder Zeit kann man sich aufhalten und das genauer ansehen, was einen interessiert. Das Gespann kommt problemlos dahin, wohin gegenwärtige Geländewagen nur mit Schwierigkeiten ankommen. Es macht dabei keinen Lärm und verursacht keine Naturschäden. Es ist ein natürlicher Bestandteil der Gebirgslandschaft und bildet mit ihr ein sehr harmonisches Bild. Mit Sicherheit ist eine solche Fahrt jedem zu empfehlen, der das Lemkenland und Beskiden mit einem etwas anderen Blick sehen und sie fast von der Pferderückenhöhe kennenlernen möchte.

# Українська версія

МАЗЯРСЬКИМ ВОЗОМ ЧЕРЕЗ БЕСКИДИ - Марек Васкель

## Для тих, хто хоче заблукати

Є у Польщі таке село, де не задзвониш з мобілки, бо немає покриття жодної розрекламованої мережі мобільного зв'язку. Не подивишся програм польського громадського телебачення без супутникової антени та цифрової тарілки. Багато хто захоплюється цим, але деякі вважають, що це помста долі за славне минуле села. Село Лося, сховане між зеленими схилами Низького Бескиду, було колись відомим у всій Польщі та великій частині Європи. Звідси десятиліттями кожної весни виrushали вози, повні дъогто, олив і мазі. Лося - найбагатше село Лемківщини, де професію мазяра гордо передавали з покоління в покоління. Здавалось, що відколи в сімдесятіх роках минулого століття останній віз тутошніх мазярів не виrushив у свій торгівельний рейс, відтоді традиційний заклик, який гірська луна неслала на сотні кілометрів "Маааазі... кооомуу мазі...хай з дому вилазить..." вже ніколи не розляється долинами Низького Бескиду. Однак, коли старші жителі Лосі, Новиці, Гладишева, Ждині чи словацького Бардеєва знову почули цей заспів, лунаючий з воза, запряженого двома кіньми, не на одних очах заблищала слізами.

## У світі традиції

Мазі і дъогто зроджувались у Лосі в процесі примітивної дистиляції. Виробляли їх, кладучи в глубоких ямах так звані мелеша - купу висушених дерев'яних трісок. Гірку, що підіймалася приймані на метр над землею замікали й ущільнювали глиною, потім запаювали. Готовий продукт через кілька годин внутрішнього тління виводили по трубці, поміщеній на дні гірки. Спочатку з'являвся терпентин, потім дъогто і врешті мазь. Мазь, яку виробляли лемки, використовували для консервації та змащення осей возів. Дъогтом лікували грибок і захищали тварин та людей від зараження. Наприкінці XIX ст., коли розвинулася нафтова промисловість, вони припинили виробляти мазь, зайнявшись натомість виробництвом та торгівлею мастилами, які закуповували на нафтових заводах. Мазяр навесні запрягав коней до свого перевантаженого товарами возу і виrushав у свою мандрівку, щоб повернутися найчастіше щойно восени. Ті, які не мали грошей на віз, носили товари на плечах. Лосянські мазярі мандрували усією тодішньою Європою: Австро-Угорчиною, Росією, Прусією. Про них чули у Варшаві, Ломжі та Любліні. Їхні вози дойджали навіть до Риги, Вільнюса та Єкатеринбурга. З середини XIX ст. до початку II світової війни мазярські промисли були основним джерелом прибутку для більшості сімей Лосі. Мазярська професія перестала існувати вже після II світової війни, коли закриті державні кордони не давали можливості потрапити на ринки збути. Виселення лемків під час акції "Вісла" спустошило тутешні села, а потім технологічні вдосконалення значно обмежили попит на мазярські продукти. Останній мандрівний мазяр Дмитро Карел припинив свою діяльність у 1970 році.

## Мазярі повернулися

Однак завдяки зусиллям людей небайдужих до традиції вдалося повернути не тільки мазярський віз. Відбулась перша мандрівка Мазярським Туристичним Шляхом. Цього разу не в надто далекі сторони. Метою подорожі було зацікавити особливостями Низького Бескиду з польського та словацького боків. Виrushили - як звичайно, з Лосі. Урочисто попрощалися з групою п'ятьох адептів мазярського ремесла, що взяли з собою в дорогу невеликі порції



W drodze obserwowały wóz także krowy.

Fot. T. Zajac



Wóz na przełęczy.

Fot. Marek Waśkiel



Wysowa. Gościnna Chałupa fot. Łukasz Bujonek



Zalew Klimkówka.  
Fot. T. Zająć

дьогто і великий кошк провіанту. Коні, керовані вправною рукою візниць тягли справжній мазярський віз, який щасливо зберігся до наших днів, хоча його треба було відновити та пристосувати до нових завдань.

Поволі піднімаючись на перевали та минаючи бескидські долини, раз асфальтом, раз лісовою стежкою, стукаючи дерев'яними колесами протягом чотирьох травневих днів, віз разом з екіпажем подолав понад 130 км. Однак не відстань була найбільш вагомою, але зустрічі на шляху. Під час мандрівки учасники ознайомились з давніми ремеслами (в Новиці традиційне виготовлення дерев'яних ложок демонстрував Стефан Романик), дивились лемківські експонати минулого (господарство Пана Петра Вірхнянського в Гладишеві), оглядали церкви та цвинтарі. З воза, що поволі котиться шляхом, чудово видно красу краєвидів Низького Бескуді. Перший нічліг заплановано в Ждині, куди мандрівники доїхали вже під вечір. Для чергових нічлігів обрано сільські господарства зеленого туризму або пансіонати, чудово підготовлені для прийому гостей. Після годин подорожі возом великою популярністю користувались приготовані "газдами" регіональні страви та оригінальні страви домашньої кухні.

#### Xto відновлює стежки...

Сенсацією наступного дня став перетин кордону мазярським возом в Конечній. Переїхали документи мандрівників і паспорти обох коней. Коні чудово почували себе у цій ролі і спокійно дозволяли фотографуватися та зніматися на камеру. Потім учасники подорожували Словаччиною до Бардеєва, там мазярський віз зупинився на центральній площі Ринок, де декілька годин його оточував ланцюг зацікавлених жителів міста. Мандрівники натомість змогли подивитися пам'ятки та музеї Бардеєва, а на зворотному шляху сучасні "мазярі" були змушені подолати несподівані труднощі. Вони надто довірились коням, не сумніваючись, що ті завжди дійдуть самі додому. Неуважність привела до малої помилки в дорозі. Виправлення її зайняло так багато часу, що почало сутеніти. Все ж таки нічний шлях через гори та Висівський перевал виявiliсь чудовою пригодою, а "мазярі" мужньо давали собі раду, проїжджуючи болотяними стежками, розчищаючи дорогу від повалених дерев і виглядаючи, тонучого в сутінках шляху.



fot. Łukasz Bujor

Konieczna. Odprawa na przejściu granicznym  
Fot. Ł. Bujonek

Після цих пригод і болот добре було перепочити серед мінеральних джерел Висової. На радість відпочиваючих віз зупинився під Корчмою "Гостинна хата". Всі оглядали його з зацікавленням і запитували про можливість проїзду та екскурсії. Натомість п'ятеро адептів мазярських промислів милувалася довкіллям, змінivши на хвильку живих коней на механічні. Після обіду знову повернулися на шлях, який вів у поблизькі Ріпки. Коротка, але дуже мальовнича траса, сповнена переправами через потічки та прекрасними панорамами Бескидів. Увечері запалала ватра і здавалось, що мазярським споминам не буде кінця.

Останній день - повернення до Лосі. Шлях від берегом водосховища у Климківці. Шкода, що погода не сприяла подорожі, оскільки дощ і гострий холодний вітер не заохочували залишити сухого місця під пландеком. Віз доїхав до центру села, звідки почалася подорож. Мандрівка закінчилася. Жодному із свіжоспечених мазярів не хотілось покидати воза, який кілька днів був їхнім домом. Чудова атмосфера подорожі, гостинність, з якою зустрілись на шляху, спричинила, що стане вона для її учасників незабутнім спомином.

Віз котиться поволі і багато з нього видно. Час, мабуть, також призутинається, а довкілля стає близким. Кожній міті можна зупинитися, щоб детальніше придивитися до того, що нас зацікавило. Віз успішно долає недоступні місця, де з трудом проїжджають сучасні машини. До цього, немає галасу, не забруднюються довколишнє середовище. Цей натуруальній елемент гірського краєвиду якби гармоніює з ним. Без сумніву слід рекомендувати таку подорож кожному, хто хоче дещо інакше поглянути на Лемківщину та Бескиди та познайомитись з ними з висоти... майже кінського хребта.

Марек Васькель



Konieczna . Wjezdżamy na Słowację.  
Fot. T. Zająć

O maziarstwie coś wiem. Przede wszystkim dzięki temu, że ukończyłem etnografię, co obejmowało również egzamin z etnografii Słowiańsko-Łemkowskiej. Egzamin zdałem, ale maziarze nie odpłynęli z horyzontu. Zaliczając kurs przewodników beskidzkich trafiłem do mazierskiej stolicy (tzn. do Łosia). Wiele lat później nieoceniony Tomek Zająć zgarnął mnie na konferencję w Ropie nt. współpracy transgranicznej. Po słuchałem wtedy opowieści maziarzy, jeszcze tych, którzy sami wozili towar po Polsce. Byłem pod wielkim wrażeniem, że ta wyjątkowa w Europie tradycja jeszcze istnieje.

No i wreszcie doczekałem się. Dzwoni Tomek i zaprasza na trasę zrekonstruowanym wozem. Rzucam obowiązki w kąt i przyjeżdżam. Wóz stoi jak z ilustracji w podręczniku. Konie mocne, dobrane. Zakładam mazarskie spodnie i kapelusz. Z pożyczonymi wysokimi butami kłopot, mam jeszcze większą stopę niż strażacy w Ropie. Mam nadzieję, że przy spowiedzi zostanie to uwzględnione w łagodnym wymiarze pokuty.

Pożegnanie wozu. Dzieci z przedszkola wdzięcznie mówią wiersz o maziarach (po łemkowsku!), słuchamy muzyki. W roli tzw. oficjela wystąpił gospodarz gminy, czyli powszechnie znany wójt Jan Morańca. Pani Rubicz występuje w roli żony żegnającej męża. Pan Waclaw Szlanta jest szczęśliwcem, który otrzymuje dobre słowa oraz koszyk wiktualów. Chleb pieczony w domu, swojska kiełbasa ze świniami którą ucztowano karmiono oraz butelka płynu specjalnej troski (nota bene okazał później wieś śliwkową i bałkańskie oblicze, bo przyjechał z Nowego Sądu).

Jedziemy. Powoli ustala się pogoda. Chmury czółgają się po górach. Pada. Jedziemy do Nowicy. Stromy zjazd. Okazało się że hamulec ma kłopoty z hamowaniem. Wobec tego wysiadamy i idziemy za wozem. Ktoś wpada na koncepcję, że w ten sposób inauguruujemy działalność Międzynarodowego Biura Spacerów Mazarskich.

W Nowicy oglądamy wyrob lłyżek z jaworowego drzewa. Podżeramy kiełbasę. No i rozpoczynamy badania organoleptyczne śliwowicy. Trwają dyskusje czy Nowy Sad to Chorwacja czy Serbia. Do kawy wspaniały domowy tort. Dobra nasza! Ale zamiast padać zaczynała lać. Na Przełęcz Małastowską jechamy wyposażeni w nowy hamulec, tj. starą oponę podkładamy pod tylne koło i wiążemy lańcuchem. Całe szczęście, że obaj woźnicy pełnią również funkcję inżyniera pokładowego.

W Zdyni kolacja. Słuchamy wspomnień P.Czuchty. Relacje z lat wojny są naprawdę niezwykłe. P.Szlanta tłumaczy że po polsku Zdynia nic nie znaczy, a po łemkowsku nazwa Zdynia pochodzi od „żdy mnie” – czekaj na mnie. Następnego dnia oglądamy cerkiew, zabawiamy się w dzwonników. Rzeczywiście, dzwon tak jak zachwalał p.Czuchta (dziś ubrany w czuchę) ma przepiękny, rzadko spotykany ton.

Przekraczamy granicę. Wszyscy nas fotografują lub filmują. Takiego pojazdu Straż Graniczna jeszcze nie odprawiała. Pierwszy raz oglądamy europejskie paszporty naszych koni. Prawdę mówiąc, Bruno i Kuba miały bardziej okazałe dokumenty od nas samych. Jedziemy do Bardowa. Po drodze wielokrotnie widzimy „żółtą strzałę” (Tomek Zająć w swym samochodzie). Na zjazdach hamulec działa znakomicie. Zataczamy koło na rynku. Powitanie przez władze miejskie. Smarujemy władze miejskie dziegciem po rękach. Wspólny obiad.

Wracamy w stronę granicy. Część kolegów wybrała się na zamek Zborow. W tym czasie razem z kolegą z Wrocławia udało nam się dokonać zamiany barterowej – dziecieć za wino „Frankovka”. Jesteśmy zachwyceni tym pionierskim osiągnięciem. Znowu leje. W ciemnościach mylimy drogę – już dość wysoko w górach. Po drodze odwalamy ścięte drzewa. Zawracamy, bo droga się kończy. Ale znajdujemy inną. Wjeżdżamy późno w nocy na przełęcz Wysowską. Teraz tylko w dół. Konie chyba mają dość traperskich przygód w górach. Za to załoga wozu jest w pełni turystycznego humoru. Wreszcie coś się dzieje nieoczekiwanej.

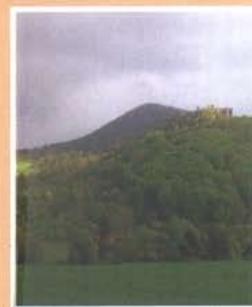
Następnego dnia przed południem objeżdżamy okoliczne cerkwie. Od dwudziestu ponad lat nie zmieniłem zdania. Są piękne. Drewniane perelki rozsiane w dolinach. Pamiątki przeszłości i osiągnięć Łemkowniny.

Obiad w Karczmie w Wysowej. Łemkowskie potrawy, wójtowie gmin Uście Gorlickie i Ropa, pan leśniczy, atmosfera Mickiewicza: ten sobie mówi a ten sobie mówi, pełno radości i śmiechu. Używając określenia obecnego przy stole p. Stefana Hładyka (Przewodniczący Zjednoczenia Łemków), nikogo nie posadzono pid sokolnikom (tzn. w gorszym miejscu). Wspaniały koncert zespołu Serencka. Trwaj chwilę!

Nocleg w gospodarstwie agroturystycznym w Ropkach. Zjadamy łemkowskie ziemniaki z czosnkiem i kapuchą. Potem ognisko do późna w nocy. Płyną turystyczne opowieści, zastanawiamy się nad



Robert Lipka prezentuje zawielenie mazarskie. Fot. Z. Niezgoda



Zborow. Wzgórze zamkowe. Fot. T. Zająć



W drodze do Bardejova. Fot. T. Zająć



Ruiny zamku w Zborovie.  
Fot. T. Zając

wykorzystaniem maziarskiego wozu w turystyce. Cała nasza piątka zobaczyła się po raz pierwszy w życiu na maziarskim wozie. Ale jak to częste u ludzi z pasją turystyczną i krajoznawczą – przypadliśmy sobie do gustu.

No i nadśzedł ostatni dzień. Jedziemy dolinami do Łosia. Tradycyjnie leje. W dodatku silny wiatr nad Klimkówką. Nie ma co ukrywać – zimno jak diabli. Ale dojechaliśmy.

Po południu: obiad? kolacja? przyjęcie? – wszystko naraz w gospodarstwie agroturystycznym państwa Klapków. Pojawił się p. Starosta powiatu gorlickiego. Wesołym opowieściom nie ma końca. Ucierpiały tylko zapasy rydzów marynowanych, które cieszyły się wielkim powodzeniem u kandydatów maziarskich.

Następnego dnia oglądamy kopankę ropy naftowej w Łosiu. Zgodnie stwierdzamy, że powinna to być atrakcja turystyczna, a nie dziura w krzakach.

Jednak wszystko co dobre ma swój koniec. Wyjazd. Jeszcze z kolegą z Kielc z rozpoczętu wchodzimy na Jawor (tam gdzie lemkowska cerkiew), a potem na Rotundę. A ponieważ jakiś magnes trzymał mnie dalej w Beskidzie, jeszcze trochę pochodziłem po Czertyżnym, Bielicznej, Lackowej. Szkoda stąd wyjeżdżać. Wróć. Łatwo się mnie nie pozbędziecie!

Robert Lipka Warszawa

Zbigniew  
Poraniewski

## NIEZAPOMNIANE CZTERY DNI WIELKIEJ PRZYGODY

Przez cztery dni jako jeden z pierwszych śmiałków, na specjalnie zrekonstruowanym wozie przemierzałem szlak maziarski, poznając piękno Beskidu Niskiego po polskiej i słowackiej stronie. Choć przytymne warunki wyprawy częściej przypominały poligon szkoły przetrwania, niż turystyczną wyprawkę, to wszyscy świetnie się bawiliśmy. Pogoda nie była łaskawa więc w butach chlapała woda, a walizka (o zgrozo zabrałem walizkę, a nie plecak) ślizgała się po błocie. To były niezapomniane cztery dni wielkiej przygody.

Po raz pierwszy miałem okazję poznać region Beskidu Niskiego, odradzającą się kulturę lemkowskią, a także stare ludowe rzemiosło, jakim było wyrabianie mazi

i dziegciu. Piękne, drewniane cerkwie, urokliwe wioski, zielon góry, zarówno po polskiej i słowackiej stronie. Wszystkim turystom polecam takie miejscowości jak Łosie, Ropa, Gladyszów, Kwiaton....

Mój Certyfikat Ukończenia Kursu Maziarstwa zawiera, wśród wielu innych, takie punkty jak: handel dziegciem, leśny przejazd nocny po bezdrożach, jazdę w terenie podmokłym czy jazdę z wiarem w plecy. Niech będą to najlepsze rekomendacje wypraw Szlakiem Maziarstkim! Polecam!

Szerszą relację z wyprawy w Beskid Niski znajdziecie Państwo w artykule, który ukaże się w najbliższym wydaniu Magazynu Aktualności Turystycznych „BESKIDY”.

Zbigniew Poraniewski Bielsko – Biała



Na rynku w Bardejowie.  
Fot. T. Zając

Łukasz  
Bujonek

## INAUGURACJA SEZONU PRZEWÓZÓW MAZIARSKICH

Można przemierzać Beskid Niski pieszo z plecakiem, można obejżdżać go na rowerze, ale zaprężymy...? A dlaczego nie? Tak oto staraniem Zjednoczenia Lemków przy współudziale władz gmin Ropa i Uście Gorlickie narodził się projekt Maziarstwa Szlaku Turystycznego łączącego Powiat Gorlicki i Kraj Preszowski na Słowacji. Jako wortal ściśle związany z tematyką Beskidu Niskiego i lemkowskizczyzną zostaliśmy zaproszeni do udziału w pierwszej od kilkudziesięciu lat wyprawie maziarskiej. Tym razem jednak Maziarze nie sprzedawali mazi i dziegciu, a promowali nową atrakcję turystyczną regionu.

### Dzień pierwszy:

Naszą przygodę zaczynamy na dziedzińcu łosiańskiej szkoły podstawowej.

Jest nas pięciu „adeptów” rzemiosła maziarskiego: Marek Waśkiel ([www.urlop.com.pl](http://www.urlop.com.pl)), Zbigniew Poraniewski ([www.beskidy.poran.com.pl](http://www.beskidy.poran.com.pl)), Michał Paszkowski ([www.globtour.w.pl](http://www.globtour.w.pl)), Robert Lipka (antropolog z Warszawy) no i oczywiście ja :). Towarzyszą nam Wacław Szlanta (Wiceprezes Zjednoczenia Lemków), Kazimierz Siuta i Jan Trubus (woźnicy) oraz Bruno i Kuba (nasze dzielne konie).

Jak za dawnych czasów wyjazd wozu maziarskiego jest nie lada wydarzeniem.



Muzeum ikon w Bardejowie. Fot. L. Bujonek

Naszą wyprawę żegnają między innymi Jan Morańda (Wójt Gminy Ropa), Stefan Hładyk (Prezes Zjednoczenia Łemków) oraz dzieci ze szkoły w Łosiach. Następnie zostajemy uroczyście pasowani na Maziarzy poprzez symboliczne natarcie dziegciem i egzamin z tzw. „zawołania maziarskiego”.

Pośród oklasków, ale i w strugach deszczu, żegnani śpiewem wyruszamy na pierwszą od kilkudziesięciu lat wyprawę maziarską. Przed nami cztery dni w czasie których nasz swoisty „wehikuł czasu” podskakując na wyboistych drogach Beskidu Niskiego, przeniesie nas w epokę gdy spora część Europy pobrzmiewała charakterystycznym okrzykiem „Maaaazi, maaaazi! Fisztran, dziegieć, oliiiwaa!” Na pierwsze przygody nie czekamy długo. Szybko okazuje się, że z powodu dużej wilgoti (ulewa) szwankuje hamulec i konie mają coraz większe problemy z utrzymaniem wozu na stromych górskich zjazdach. Postanawiamy odciążyć wóz i część drogi pokonać pieszo żartując, że oto narodziła się nowa świecka tradycja „Spacerów Maziarskich”.

Pierwszym przystankiem jest Nowica. Osada słynąca niegdyś z rzemiosła łyżkarskiego. Naszymi gospodarzami są Łukasz Kowalski i Tatiana Bojko – para zapaleńców którzy na kilkudziesięciu hektarach ziemi postanowili tchnąć w łemkowszczyznę prawdziwego ducha dzikiego zachodu zaklądając rancho. W Nowicy mamy też okazję podziwiać kunszt dawnej sztuki łyżkarskiej w wykonaniu Stefana Romanyka.

Bogatsi o wiedzę na temat ręcznego wyrobu drewnianych łyżek i poruszeni powrotem wspomnieniem książek Karola Maya wyruszamy w kierunku przełęczy Małastowskiej. Okazało się, że w międzyczasie woźnice bardzo sprytnie rozwiązały problem z hamulcami za pomocą stalowego łańcucha i starej opony z „Dużego Fiata”. Tak otwó wieki tradycji w połączeniu z nowoczesną myślą techniczną po raz kolejny udowodniły, że nie ma rzeczy niemożliwych.

Po krótkim postoju na przełęczy Małastowskiej i skontrolowaniu stanu technicznego naszego wozu ruszmy do Gladyszowa.

W Gladyszowie czeka na nas Pan Piotr Wichnianski ze swoją niezwykle bogatą kolekcją pamiątek łemkowskich. Wśród gromadzonych przez lata eksponatów znajduje się między innymi oryginalna tablica rejestracyjna wozu konnego (która z przyczyn oczywistych budzi nasze szczególne zainteresowanie).

Z Gladyszowa kierujemy się do Zdyni gdzie w ośrodku szkoleniowym Lasów Państwowych czeka już na nas kolacja i nocleg.

### Dzień drugi:

Drugi dzień naszej wędrówki Maziarskim Szlakiem rozpoczynamy już wczesnym rankiem. Przed nami najdłuższy odcinek trasy wiodący przez Słowację. Szybkie śniadanie i nasza ekipa zasiada w wozie. Po drodze zwiedzamy jeszcze cerkiew w Zdyni poczem ruszamy w kierunku granicy. Na przejściu w Koniecznej wzbudzamy niezwykłą sensację. Wyjątkowo otrzymujemy zgodę na robienie zdjęć z odprawy w czym zresztą wtórują nam pogranicznicy. Po odprawie jeszcze tylko szybkie zakupy w sklepie po słowackiej stronie i ruszamy w kierunku Bardejowa. Pogoda wreszcie ulega lekkiej poprawie i można przestać narzekać na przenikliwy chłód.

Po kilku godzinach jazdy docieramy do Bardejowa. Słowacka perła architektury renesansowej wita nas niezwykle gościnnie. Na rynku czekają już przedstawiciele władz miasta i lokalna telewizja. Po oficjalnym powitaniu (w czasie którego nasz wóz wykonał rundę honorową wokół rynku) zostajemy zaproszeni na obiad i zwiedzanie miasta (w tym ciekawego muzeum ikon).

Z leżką w oku żegnamy piękny Bardejów. Nasz szlak zmierza w kierunku Stebnika i dalej na Przełęcz Wysowską gdzie mamy przekroczyć granicę. Część naszej ekipy postanawia jeszcze skorzystać z nadarzającej się okazji i zwiedzić zamek w Zborowie.

Ten dzień miał się jednak nie skończyć szybko. W chwili dekoncentracji nasza ekipa maziarska po pełnia drobny, ale brzemienny w skutki błęd w nawigacji i na przejściu zamiast około godziny 19'ej docieramy dopiero przed północą. Nikt jednak nie narzek na te „nieprzewidziane atrakcje” Wręcz przeciwnie, wszyscy dzielnie stawiają czoła wyzwaniu przepychając wóz przez błota i odgarniąc z drogi zwalone pnie drzew. Wreszcie około 1'ej w nocy docieramy na nocleg w pensjonacie „Ranis”.

### Dzień trzeci:

Nasz kolejny dzień rozpoczynamy wczesnym śniadaniem. Korzystając z wolnego przedpołudnia postanawiamy zwiedzić okoliczne cerkwie. Nasz „koordynator” Tomasz Zając kolejny raz stanął na



Na rynku w Bardejowie.  
Fot. T. Zając



Wóz wjeżdża w uliczkę Bardejowa.  
Fot. T. Zając



Uczestnicy spotkania w Bardejowie.  
Fot. T. Zając



Wóz mazarski na rynku w Bardejowie.

Fot. T. Zając



Kto drogi prostuje ...  
fot. Ł. Bujonek

Michał  
Paszkowski

wysokości zadania organizując transport w postaci... wozu strażackiego OSP Ropa i błyskawicznie załatwiając wstęp do interesujących nas obiektów. Udaje nam się sprawnie zwiedzić cerkwie w Kwiatoniu, Skwirtnem, Smerekowcu, Gladyszowie, Pętnej i w Owczarach po czym kierujemy się z powrotem w kierunku Wysowej gdzie czekają już na nas wójtowie gmin Ropa i Uście Gorlickie oraz członkowie zarządu Zjednoczenia Łemków. Na naszą cześć w karczmie „Gościnną Chata” zostaje wydany uroczysty obiad po którym udajemy się na zwiedzanie uzdrowiska.

Późnym popołudniem, posileni sowitym obiadem oraz pokrzepieni wodami z wysowskiego zdroju znów zasiadamy w naszym wozie aby udać się do Ropek – miejsca naszego kolejnego noclegu. Bez wątpienia jest to jeden z najbardziej malowniczych odcinków całej trasy.

Bita droga wiodąca przez dwie wąskie doliny, potoki które przekraczamy w bród... Zupełnie jakby ktoś cofnął czas.

Pod wieczór docieramy na miejsce gdzie w gospodarstwie agroturystycznym Sywstowy Sad prowadzonym przez Grażynę i Michała Furmanów przygotowano dla nas nocleg w oryginalnych łemkowskich chatach oraz kolację złożoną ze specjałów regionalnej kuchni.

#### Dzień czwarty:

Ostatni dzień naszej mazarskiej przygody rozpoczynamy tradycyjnie od solidnego śniadania przy dźwiękach przebojów Czerwonych Gitar wydobywających się z prawdziwego (sprawnego!!!) gramofonu Bambino II. Pierwszym przystankiem na naszej trasie tego dnia jest Hańczowa. Korzystamy z okazji i ustawiamy nasz wóz przed cerkwią do grupowego zdjęcia.

Następnie przez Uście Gorlickie i Klimkówkę wracamy do początku naszej wyprawy tj. wsi Łosie. Po drodze zabieramy jeszcze na pokład niezwykłego autostopowicza – rodowitego Łosiańskiego maziarza, pana Piotra Szlantę.

Po południu docieramy do Łosia gdzie zostajemy zakwaterowani w gospodarstwie Anny Kłapak.

Niestety nie mogę zostać do oficjalnego zakończenia wyprawy przewidzianego na wieczór czwartego dnia. Wzywany obowiązkami służbowymi muszę pożegnać się z moimi współtowarzyszami i udąć się do Wrocławia.

Łukasz Bujonek Wrocław

## WYPRAWA MAZIARSKA W BESKIDZIE NISKIM

W Beskid Niski jeżdżąc od dawna, można powiedzieć: od zawsze. Najpierw był wakacyjny obóz studencki, a potem liczne, piesze wędrówki. W ostatnich latach sporo zwiedzam ten region na rowerze. Z tak oryginalnego pojazdu jak wóz konny jeszcze nie korzystałem. Kiedy więc otrzymałem zaproszenie od Zjednoczenia Łemków i Urzędu Gminy w Ropie, które nakreślili Międzynarodowy Szlak Mazarski skorzystałem z niego skwapliwie. Liczyłem na to, że podczas wędrówki dowiem się jeszcze więcej o miejscowościach, które kiedyś już poznalem i zobaczę coś nowego. I nie zawiodłem się. Wśród organizatorów wyprawy byli ludzie, którzy kochają swoją małą ojczyznę i swymi wiadomościami chcą podzielić się z przyjezdnyimi. Z bliska więc mogłem zobaczyć jak wyrabia się drewniane łyżki w Nowicy. W Gladyszowie miejscowy regionalista pokazał bogate zbiory przedmiotów, które kiedyś były używane w gospodarstwie domowym, a teraz spotkać je można już tylko w muzeach. Dzięki występu zespołu regionalnego organizatorzy przejazdu przybliżyli kulturę Łemków. Po raz kolejny obejrzałem łemkowskie cerkwie, za każdym razem znajdująco się w nich jeszcze coś ciekawego. No i dowiedziałem się szczegółów dotyczących produkcji mazi i dzieciu, które były kanwą powstania Międzynarodowego Szlaku Mazarskiego. Beskid Niski jest piękny o każdej porze roku. Nas przywitał delikatną, wiosenną zielenią i deszczem, który wcale nie popsuł nam humorów. Uczestnikami wyprawy byli ludzie z różnych stron Polski: Białegoścok, Gliwic, Bielska Bialej, Warszawy i Kielc. Swymi aparatami fotograficznymi wszyscy dokładnie rejestrowaliśmy trasę przejazdu, ludzi Beskidu Niskiego, zabytki, jego przyrodę i atmosferę wyprawy. Już zaowocowało to informacjami w internecie, a w najbliższej przyszłości być może pocztówkami, albumami i przewodnikami. Trasa została więc przetarta, sprawdzona. Teraz chyba tylko czas na uruchomienie stałych przejazdów dla miłośników oryginalnych wypraw. Można także chyba pomyśleć o krótkich przejazdach, na przykład dla wczasowiczów i kuracjuszy z Wysowej. Wszak to największe na terenie Beskidu Niskiego uzdrowisko. A duże zainteresowanie mazarskim wozem w Wysowej może tylko mobilizować do takiego przedsięwzięcia.

A z mazarskiego wozu Beskid Niski wygląda naprawdę pięknie.

Michał Paszkowski Kielce



W Stębnickiej Hucie.  
Fot. T. Zając

## PARTNERZY

**ZJEDNOCZENIE ŁEMKÓW**, Bielanka 51, 38-311 Szymbarc, tel. (0-18) 351 30 36  
[www.lemkunion.republika.pl](http://www.lemkunion.republika.pl)

Zjednoczenie Łemków jest organizacją pozarządową o zasięgu ogólnopolskim. Celem działania Zjednoczenia jest pobudzanie, pielęgnowanie i rozszerzanie działalności kulturalno-oświatowej w regionie łemkowskim i innych skupiskach społeczności łemkowskiej, a w szczególności:

- podtrzymywanie i rozwój wielowiekowego dziedzictwa kulturowego etnicznej grupy Łemków poprzez otaczanie troską zabytków łemkowskiej kultury w Polsce, z uwzględnieniem architektury, malarstwa, muzyki, twórczości ludowej i folkloru,
- wpływanie na rozwój nauki i oświaty w społeczności łemkowskiej,
- popularyzowanie amatorskiego ruchu artystycznego jako szerokiej działalności kulturalno-oświatowej,
- inspirowanie badań naukowych w zakresie łemkoznawstwa,
- coroczne organizowanie „Łemkowskiej Watry” - Święta Kultury Łemkowskiej na obiektach własnych w Zdyni, pow. Gorlice w lipcu,
- reprezentowanie i ochrona interesów ukraińskiej etnograficznej grupy Łemków, przy poszanowaniu ustawodawstwa RP,
- rozwijanie współpracy i dobrosąsiedzkich stosunków między narodami obszaru pogranicza południowo-wschodniego Polski, Słowacji i Ukrainy.

**GMINA ROPA**, 38-312 Ropa 733, tel. (18) 3534017, [www.ropa.iap.pl](http://www.ropa.iap.pl), [gmina@ropa.iap.pl](mailto:gmina@ropa.iap.pl)

Nazwa Gminy pochodzi od ropy naftowej, która ma tutaj sławné źródła. W skład gminy wchodzą trzy wsie: Ropa, Łosie oraz Klimkówka. O wysokich walorach turystyczno-wypoczynkowych Gminy decyduje bogate dziedzictwo dwóch kultur: pogórzańskiej i łemkowskiej, atrakcje turystyczne takie jak „Gorlickie Pieniny” i Jezioro Klimkówka oraz malownicze krajobrazy Beskidu Niskiego. We wsi Ropa do obiektów dziedzictwa kulturowego zalicza się zespół dworsko-parkowy oraz kościół parafialny z XVII stulecia, w Łosiu cennym zabytkiem jest cerkiew grekokatolicka z XIX wieku.

Na terenie obydwu wsi znajdują się cmentarze z I wojny światowej. Największe atrakcje turystyczne to jezioro Klimkówka oraz „Gorlickie Pieniny” – malowniczy, skalny przeflom rzeki Ropy. Ze zboczy najwyższych gór: Chełmu, Suchego Wierchu, tysej Góry rozciągają się panoramy Górz Hańczowskich, Pasma Magurskiego a w pogodne dni nawet Tatr.

W przysiółku Ropy o nazwie Podchełmie Rzeszowskie krzyżują się szlaki turystyczne: żółty z Gorlic przez Bielankę i Florynkę do Nowego Sącza oraz niebieski z Grybową przez Suchą Homolę do Wyssowej. Ciekawa jest historia wsi Ropa gdzie w XVI w. Seweryn Boner podskarbi Króla Zygmunta Starego wybudował kopalnię złota, wiek później wytapiano żelazo, a w XIX stuleciu powstała rafineria ropy naftowej.

**GMINA UŚCIE GORLICKIE**, 38-315 Uście Gorlickie 77, [gmina@usciegorlickie.iap.pl](mailto:gmina@usciegorlickie.iap.pl), [www.usciegorlickie.iap.pl](http://www.usciegorlickie.iap.pl), tel. (0-18) 351-60-41

Gmina Uście Gorlickie jest gminą turystyczno-uzdrowiskową. Leży w zachodniej części Beskidu Niskiego, w województwie małopolskim, z dala od przełotowych tras, wielkich miast i centrów przemysłowych. Ze względu na bogate walory przyrodnicze i klimatyczne wiodącą funkcją gminy jest turystyka, rekreacja i lecznictwo uzdrowiskowe.

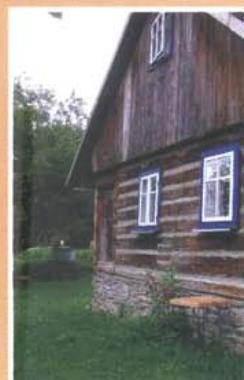
Największym bogactwem gminy są bogate zasoby wód mineralnych podziemnych, znajdujących się w miejscowości uzdrowiskowej Wysowa-Zdrój, zlokalizowane na terenie parku zdrowiodziałającego. Wody te to cenne lecznicze szczawki alkaliczne nasycione dwutlenkiem węgla.

Niezaprzecjalną wartością jest czyste środowisko przyrodnicze. Na wędrowców i narciarzy czekają setki kilometrów, ciekawych i łatwo dostępnych leśnych dróg oraz szlaków turystycznych. Nie brakuje miejsca na biwaki i ogniska. Można zbierać nieskażone ziola lecznicze i grzyby, łowić ryby i polować na zwierzynę, korzystać z możliwości wczasów w siodle, nauki jazdy konnej, przejażdżek – latem dorożkami, a zimą saniami w największej w Polsce – Stadninie Koni Huculskich w Gladyszowie.



Zespół Serencza w Gościnnej Chacie.

Fot. Z. Poraniewski



Ropki . Gospodarstwo agroturystyczne „Swy-stowy Sad”

Fot. T. Diaczuk



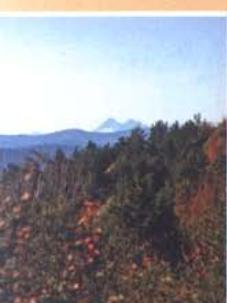
Ropki . Gospodarstwo agroturystyczne „Swy-stowy Sad”



Ropki to jeden z piękniejszych zakątków Beskidu Niskiego. Fot. Ł. Bujonek



Huta Wysowska. Wóz przejeżdża przez strumień. Fot. M. Waśkiel



Widok z Bielanki w strońie Tatr. Fot. T. Zając

**STOWARZYSZENIE KOSTITRAS**, Presowska Bicyklova Skupina „Kostritras”  
Levočská 2, 080 01 Prešov , Tel: 042191 – 77 1 33 44, e-mail: kostitras@vadium.sk

Organizacja pozarządowa prowadząca działalność w zakresie turystyki.

Stowarzyszenie „Kostitras” posiada duże doświadczenie w przygotowywaniu tras rowerowych. Od ponad roku współpracuje ze Zjednoczeniem Łemków przy realizacji przejazdów mazurskich.

**MIASTO BARDEJOV**, Mestsky urad Bardejov,  
Radnicne namestie 16, 085 01 Bardejov, Tel. 042154- 4723013

Miasto nad rzeką Toplą, historyczna stolica Górnego Szarisu. liczy ok. 31.000 mieszkańców. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1241 roku. Handel i rzemiosło były niegdyś głównym dochodem mieszkańców. Do Bardejowa należały piękne winnice w rejonie Tokaju. Skąd eksportowano wino do Polski. Bardejów stanowi także unikatowy rezerwat architektoniczny. Wyjątkowy jest gotycki Kościół Św. Idziego z XV w.. Godne uwagi są stare mury miejskie i baszty obronne.



## Slovenská verzia

### PARTNERI:

**ZDRUŽENIE RUSÍNOV**, Bielanka 51  
38-311 Szybmark, tel. (18) 351 30 36

Zdrženie Rusínov je mimovládna organizácia o celoštátnej pôsobnosti. Hlavným cieľom tohto Združenia je povzbudzovanie, kultivovanie a rozširovanie kultúrno – osvetovej činnosti v rusínskom regióne a v iných oblastiach obývaných rusínskym spoločenstvom, a predovšetkým:

- udržiavanie a vývoj stáročného kultúrneho dedičstva etnickej skupiny Rusínov starostlivosťou o pamiatky rusínskej kultúry v Poľsku, vrátane architektúry, maliarstva, ľudovej tvorby a folklóru,
- vplyv na vývoj vedy a osvetvy rusínskej komunity,
- popularizácia amatérského umeleckého hnutia v zmysle širokej kultúrno – osvetovej činnosti,
- inšpirovanie vedeckých výskumov v oblasti získavania poznatkov o Rusinoch,
- každoročné usporadúvanie „Rusínskej vatry“ – Sviatku rusínskej kultúry na vlastných objektoch v Zdyni, okres Gorlice v mesiaci júli,
- zastupovanie a ochrana záujmov ukrajinskej etnickej skupiny Rusínov, pri rešpektovaní zákona o darstva PR,
- vývoj spolupráce a dobrých susedných vzťahov medzi národmi juho – východného pohraničia Poľska, Slovenska a Ukrajiny.

**OBEC ROPA**, 38-312 Ropa 733  
tel. (18) 3534017, [www.ropa.iap.pl](http://www.ropa.iap.pl)  
[gmina@ropa.iap.pl](mailto:gmina@ropa.iap.pl)

K tejto obci patria tri dediny: Ropa, Łosie a Klimkówka. Názov obce pochádza od slova ropa, ktorá má u svoje slávne žriedla.

Turisticko – rekreačná príťažливosť obce je úzko spojená s bohatým dedičstvom dvoch kultúr: pogórzańskiej a rusínskej, ako aj s turistickými atrakciami, akými sú „Gorlické Pieniny, jazero Klimkówka a malebná krajinomaďařby Nízkeho Beskydu.

K objektom kultúrneho dedičstva, ktoré sa nachádzajú na území obce Ropa, patria: dvorsko – parkový komplex, ako aj farský kostol zo 17. storočia. Pre obec Łosie je príznačná hodnotná pamiatka, t.j. gréckokatolícky kostol pochádzajúci z 19. storočia.

Na území oboch obcí sa nachádzajú cintoríny z obdobia 1. svetovej vojny. Najväčšou turistickou atrakciou je jazero Klimkówka a „Gorlické Pieniny“ – malebný, skalný prielom rieky Ropa. Zo svahov najvyšších hôr: Chełmu, Suchého Wierchu, Łysej hory sa rozprestierajú panorámy Hańczowských hôr, Magurského pásma, a v pekné dni dá sa aj obdivovať panorámu Tatier.

V okolí obce Ropa, v Podhalemi Rzeszowskym sa krížia turistické chodníky: žltý z Gorlic cez Bielanku a Florynku do Nového Sącza a modrý z Grybowa cez Suchý Homolou do Wysowej. Dejiny obce Ropa sú veľmi zaujímavé. Totiž v 16. storočí Seweryn Boner pokladník kráľa Žigmunda Starého vybudoval baňu na zlato, storočie neskôr sa tam tavilo železo, a v 19. storočí na tomto mieste vznikla rafinéria ropy.

### OBEC UŚCIE GORLICKIE

38-315 Uście Gorlickie  
77gmina@usciegorlickie.iap.pl,  
www.usciegorlickie.iap.pl  
tel. (0-18) 351-60-41

Obec Uście Gorlickie je turisticko - kúpeľnou obcou. Nachádza sa v západnej časti Nízkeho Beskydu, v Małopolskom vojvodstve, zdaleka od hlavných cest, veľkých miest a priemyselných centier. Vzhľadom na prírodné krásy a klimatické podmienky hlavným hospodárskym odvetvím obce je turistika, rekreácia a kúpeľná liečba. Najväčším bohatstvom obce sú obrovské zásoby minerálnych podzemných vôd, ktoré sa nachádzajú v liečebnej osade Wysowa-Zdrój, na území kúpeľného parku. Vody sú bohaté na hodnotné liečebné alkalické šťaveli, sýtené kysličníkom uhličitým. Veľkou hodnotou obce je čisté prírodné prostredie. Milovníci peších túr a lyžiarí nájdú tu stovky kilometrov zaujímavých a prístupných lesných cest a turistických chodníkov. Nechýba ani miesto na bivaky a vatry. Dá sa aj zbierať liečivé bylinky a huby, chytať ryby, lovíť zverinu. Je aj možnosť naučiť sa jazdiť na koni. Sú organizované výlety – počas leta na drožkách, a zimou na zapriahnutých saniach v najväčšej v Poľsku čriede huculských koni v Gladyszowie.

### ZDRUŽENIE KOSTITRAS

Prešovská bicyklová skupina „Kostitras“  
Levočská 2, 080 01 Prešov  
Tel: 042191 – 77 1 33 44  
E-mail: kostitras@vadium.sk

Združenie Kostitras je mimovládna organizácia, ktorá pôsobí v oblasti turistiky. Toto združenie má obrovské skúsenosti pri prípravovaní bicyklových trati. Vyše rok spolupracuje so Združením Rusínov pri realizácii dechtových cest.

### MESTO BARDEJOV

Mestský úrad Bardejov  
Radničné námestie 16  
085 01 Bardejov  
Tel. 042154- 4723013

Mesto sa nachádza nad riekou Topľou a je historickým hlavným mestom Horného Šariša. V meste býva cca. 31.000 obyvateľov. Prvá zaznamenaná informácia o meste pochádza z roku 1241. Obchod a remeslo boli kedysi hlavným zdrojom príjmov obyvateľov. K Bardejovu prináležali pekné vinice v regióne Tokajú. Odtiaľto bolo vyvážané víno do Poľska. Bardejov je taktiež výnimočnou architektonickou rezerváciou s prekrásnym gotickým kostolom sv. Egidia z 15. storočia. Pre návštěvníkov veľmi zaujímavé sú mestské mury a obranné veže.



### PARTNERS:

THE LEMKO UNION  
Bielanka 51  
38-311 Szymbarek  
Tel. (18) 351 30 36



Hańczowa . Jeszcze tylko grupowe zdjęcie i możemy ruszać dalej.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Kwiatoniu.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Kwiatoniu.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Owczarach.  
Fot. Ł. Bujonek

The Lemko Union is a non-government organization active all over Poland. Its aim is to stimulate, cultivate and spread cultural and educational activities in the area inhabited by Lemko people and other areas of Lemko community, and especially:

- to cultivate and develop the centuries-old heritage of the ethnic group of Lemko people by taking care of the monuments of Lemko culture in Poland, including architecture, paintings, music, folk art and local customs,
- to influence the development of education in the Lemko community,
- to make the amateur artistic movement a popular cultural and educational movement,
- to support scientific research into the Lemko culture and history,
- to organize the annual festival of Lemko culture, "Lemko Vatra", in Zdynia, Gorlice district (in July),
- to represent and protect the business of the Ukrainian ethnic group of Lemko people, respecting the legislation of the Republic of Poland,
- to develop co-operation and good relations between neighbouring nations of the borderland of the south-east Poland, Slovakia and Ukraine.

#### ROPA DISTRICT

38-312 Ropa 733  
Tel. (18) 353 40 17  
[www.ropa.iap.pl](http://www.ropa.iap.pl)  
[gmina@ropa.iap.pl](mailto:gmina@ropa.iap.pl)



Ikonostas cerkwi w Owczarach.  
Fot. Ł. Bujonek

Ropa district consists of three villages: Ropa, Losie and Klimkowka.

The name of the district comes from crude oil, whose rich deposits are located in this area.

A rich heritage of two cultures: of the ethnic groups of Pogorzanie and Lemkos as well as tourist attractions such as "Gorlickie Pieniny", Klimkowka Lake and the picturesque scenery of the Beskid Niski Mountains, make this urban district especially attractive to both tourists and holidaymakers.

In the village of Ropa, the cultural heritage sites include a manor house and park complex and a 17th-century parish church, and in the village of Losie - a 19th-century Gree-Catholic church is a valuable monument.

In both villages, two cemeteries dating back to World War I are located. The biggest tourist attractions are Klimkowka Lake and "Gorlickie Pieniny" – a picturesque gorge of the Ropa River. From the slopes of the highest mountains, Chelm, Suchy Wierch and Lysa Gora, tourists can enjoy a wide panorama of the Hanczowskie Mountains, the Magura Mountain Range, and even Tatra Mountains when the weather is fine.

In the hamlet of Ropa, called Podchelmie Rzeszowskie, two tourist trails intersect: a yellow, one - from Gorlice through Bielanka and Florynka to Nowy Sacz, and a blue one - from Grybow through Sucha Homola to Wysowa. The history of the village of Ropa is very interesting. Here, in the 16th century, Seweryn Boner, the Treasurer of the Crown of King Zygmunt Stary, built a gold mine, a century later iron was smelted and in the 19th century a refinery was built.

#### USCIE GORLICKIE DISTRICT

38-315 Uscie Gorlickie 77  
[gmina@usciegorlickie.iap.pl](mailto:gmina@usciegorlickie.iap.pl)  
[www.usciegorlickie.iap.pl](http://www.usciegorlickie.iap.pl)  
tel. (0-18) 351 60 41

Uscie Gorlickie district is a tourist and health resort. It is located in the western part of Beskid Niski Mountains, in Malopolska province, far from arterials, big cities and industrial centres.

Thanks to its rich nature and hospitable climate, the district's main activities focus on tourism, recreation and spa treatment.

The greatest asset of the area are the rich resources of mineral waters in the spa of Wysowa-Zdroj,



Widok z Bielanki w stro-  
nę Losia. Fot. T. Zajac

located in the spa park. These waters are highly carbonated natural mineral waters. Clean environment is another undeniable value of this region.

Hundreds of kilometres of interesting and easily accessible forest paths and tourist trails are waiting for tourists and skiers. There are places for camping and lighting fires. Visitors can pick up herbs and mushrooms, go fishing or hunting, ride horses or learn how to do it, take a ride in a cab in summer or a sleigh in winter at Stadnina Koni Huculskich in Gladyszow, the biggest stud in Poland.

### KOSTITRAS ASSOCIATION

Presowska Bicyklowa Skupina "Kostitras"  
Levocska 2, 080 01 Presov  
Tel. 042191 77 133 44  
kostitras@vadium.sk

It's a non-government tourist organization with a wide experience in preparing cycling routes. It has been co-operating with the Lemko Union for a year, preparing wagon trips.

### THE TOWN OF BARDEJOV

Mestsky urad Bardejov  
Radnicne namestie 16  
085 01 Bardejov  
Tel. 042154 4723013

The town, located at the Topla River, a historical capital of Gorny Szaris, is inhabited by around 31 000 people. The name of the town was first recorded in 1241. Trade and craft used to be the main sources of income for the town's inhabitants. The town owned beautiful vineyards in the area of Tokay and exported wine to Poland. Bardejov is also a unique architectural sanctuary with its 15th century gothic St. Idzi Church, old town walls and fortified towers.



### PARTNER

#### VEREINIGUNG DER LEMKEN

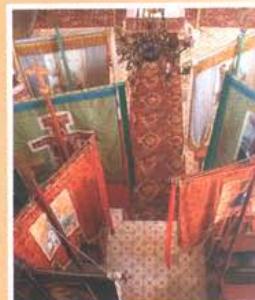
Bielanka 51  
38-311 Szymbark  
tel.(18)351 30 36

Die Vereinigung der Lemken ist eine Nichtregierungsorganisation, die in ganz Polen tätig ist. Ihr Ziel ist Anregung, Pflege und Erweiterung der Kultur und Bildungstätigkeit auf dem Lemkengebiet und in anderen Lemkenansammlungen, insbesondere:

- Aufrechterhaltung und Entwicklung des jahrhunderterlangen kulturellen Erbes ethnischer Lemkengruppen durch Pflege ihrer Kulturdenkämler in Polen mit Berücksichtigung der Architektur, Malerkunst, Musik, Volkskunst und Folklore.
- Beeinflussung der Entwicklung von Wissenschaft und Bildung in der Lemkengemeinschaft
- Verbreitung der Kunstbewegung der Amateure als einer Kultur- und Bildungstätigkeit
- Inspirieren der wissenschaftlichen Forschungen über Lemken
- jährliches Organisieren (im Juli) des Lemkenkulturfestes (Lemkowska Watra) auf eigenen Anlagen in Zdynia, Kreis Gorlice
- Repräsentieren und Schutz der Rechte ukrainischer ethnographischer Lemkengruppe unter Berücksichtigung der Gesetze der Republik Polen
- Entfaltung der Zusammenarbeit und guten nachbarlichen Beziehungen zwischen den Nationen des südlich-östlichen Grenzgebietes Polens, der Slowakei und der Ukraine.



Cerkiew w Pętnie.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Pętnie.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Pętnie.  
Fot. Ł. Bujonek



### GEMEINDE ROPA

38-312 Ropa 733, tel.(18) 354 40 17  
[www.ropa.iap.pl](http://www.ropa.iap.pl), gmina@ropa.iap.pl

Die Gemeinde besteht aus drei Dörfern: Ropa, Łosie und Klimkowka. Der Name der Gemeinde kommt vom Erdöl, das hier seine berühmten Quellen hat.

Über die grossen Touristik- und Erholungsvorzeichen entscheidet das reiche Erbe zweier Kulturen - der von Pogórzany und von Lemken, touristische Attraktionen wie „Gorlickie Pieniny“ und der Klimkowka - Stausee wie auch malerische Landschaften von Niederbeskiden..

Im Dorf Ropa zählen das Hof- und Parkensamble wie auch die Pfarrkirche zu den historischen Sehenswürdigkeiten, in Łosie stellt die griechisch - katholische Kirche ein wertvolles Baudenkmal dar. Auf dem Gebiet der beiden Dörfer befinden sich die Kriegerfriedhöfe vom ersten Weltkrieg. Die grössten touristischen Attraktionen bilden der Klimkowka Stausee und „Gorlickie Pieniny“ - der malerische Durchbruch des Flusses Ropa. Von den Hängen der höchsten Berge: Chef, Suchy Wierch, Łysa Gora erstreckt sich das Panorama vom Hańczowskie-Gebirge, des Magura-Gebirgspasses und an den heiteren Tagen sogar der Hohen Tatra. Im Dorfteil von Ropa namens Podchelmie Rzeszowskie kreuzen sich Wanderwege - der gelbe aus Gorlice über Bielanka und Florynka nach Nowy Sącz und der blaue aus Grybow über Sucha Homola nach Wysowa. Interessant ist die Geschichte des Dorfes Ropa, wo im 16. Jahrhundert Seweryn Boner, Schatzmeister des Königs Sigismund des Alten eine Goldgrube gebaut hat. Ein Jahrhundert später schmolzen hier Eisen aus und im 19. Jahrhundert entstand da eine Erdölfraffinerie.

### GEMEINDE UŚCIE GORLICKIE

38-315 Uście Gorlickie 77  
[gmina@usciegorlickie.iap.pl](mailto:gmina@usciegorlickie.iap.pl)  
[www.usciegorlickie.iap.pl](http://www.usciegorlickie.iap.pl)  
 Tel. (0-18) 351-60-41

Die Gemeinde Uście Gorlickie ist eine Touristengemeinde und ein Kurort. Sie liegt im westlichen Teil der Niederbeskiden (Beskid Niski) in der Wojewodschaft Małopolska, weit weg von den Durchgangsstraßen, grossen Städten und Industriezentren.

Wegen ihrer reichen Natur- und Klimavorteilen gehören Fremdenverkehr, Erholung und Kurbehandlung zu ihren Haupttätigkeiten.

Der grösste Reichtum der Gemeinde sind reiche Mineralwasservorräte, die sich im Kurort Wysowa-Zdrój in dessen Kurpark befinden. Diese wertvollen alkalischen Heilsauerbrunnen sind mit Kohlenstoffdioxid gesättigt.

Einen unbestrittenen Wert bildet hier die noch reinerhaltene Naturumwelt.

Auf Wanderer und Skifahrer warten hunderte Kilometer von interessanten und leicht zugänglichen Wald- und Wanderwegen. Es gibt hier genug Platz für Feldlager und Lagerfeuer. Man kann hier noch nicht verunreinigte Heilkräuter und Piltze sammeln, angeln, jagen, reiten, Reitschulen besuchen und Spazierfahrten machen – im Sommer mit Kutschen, im Winter mit Schlitten - in dem in Polen grössten Pferdegestüt der Huzulenpferde in Gladyszów.

### VEREIN KOSTITRAS

Presovska Bicyklova Skupina „Kostitras“  
 Levočská 2, 080 01 Prešov,  
 Tel. 042191 - 77 1 33 44  
 E-mail: [kostitras@vadium.sk](mailto:kostitras@vadium.sk)

Diese Nichtregierungsorganisation entwickelt ihre Tätigkeit in der Touristikbranche. Sie hat eine grosse Erfahrung in der Gestaltung von Radfahrrouten. Seit über einem Jahr arbeitet sie mit der Lemkenvereinigung bei der Durchführung der Teersiederfahrten zusammen..

### STADT BARDEJOV

Mestsky urad Bardejov, Radnicne namestie 16  
 085 01 Bardejov, Tel. 042154-4723013

Die erstmals urkündlich 1241 erwähnte Stadt am Fluss Topla, historisches Zentrum von Region



Cerkiew w Skwirnem.  
 Fot. Łukasz Bujonek



Cerkiew w Skwirnem.  
 Fot. Łukasz Bujonek

Górny Szaris, zählt ca. 31 000 Einwohner. Handel und Gewerbe waren einst die Haupteinkommensquellen ihrer Einwohner. Der Stadt gehörten einstmals die schönen Weinberge bei Tokai. Von daher wurde Wein nach Polen exportiert. Bardejov bildet auch ein einzigartiges architektonisches Sondergebiet. Einmalig ist seine gotische Kirche vom Heiligen Idzi aus dem 15. Jhd. Sehenswert sind auch alte Stadtmauern und Schutzbasteien.

## Українська версія

### ПАРТНЕРИ:

Об'єднання лемків  
ZJEDNOCZENIE LEMKÓW  
Bielanka 51  
38-311 Szybmark  
тел. (18) 351 30 36

Об'єднання лемків - це неурядова загальнопольська організація.

Метою діяльності Об'єднання є заохочення, збереження та розширення культурно-освітньої діяльності на Лемківщині та в інших місцях проживання лемківської спільноти, зокрема:

підтримувати та розвивати багатовікову культурну спадщину етнічної групи лемків - дбати про пам'ятки лемківської культури Польщі, а саме ахітектури, живопису, музики, прикладного мистецтва та фольклору, сприяти розвитку науки та освіти у лемківській спільноті, популяризувати аматорський мистецький рух як частину широкої культурно-освітньої діяльності, заохочувати проведення наукових досліджень в області лемкознавства, організовувати щороку в липні "Лемківську ватру" - Свято лемківської культури на власних об'єктах у Ждині, повіт Горлиці, представляти та захищати інтереси української етнографічної групи лемків з дотриманням законів РП, розвивати співпрацю і добросусідські відносини між народами прикордоння південно-східної Польщі, Словаччини та України.

### Гміна Ропа

38-312 Ropa 733  
тел. (18) 3534017  
[www.ropapl.org](http://www.ropapl.org)  
[gmina@ropapl.org](mailto:gmina@ropapl.org)

До складу гміни входять три села: Ропа, Лося та Климківка.

Назва гміни походить від нафти (ropa), оскільки тут знаходиться її відомі родовища. Гміна приваблює туристів завдяки високим стандартам відпочинку та багатій спадщині двох культур: погужанської та лемківської, цікавим природним комплексам, зокрема "Горлицькі Пеніни" та озеро Климківка, мальовничим гірським краєвидам. У селі Ропа до об'єктів культурної спадщини входять замково-парковий комплекс та парафіяльний костел з XVII ст. У Лосі унікальним шедевром є греко-католицька церква з XIX ст. У цих населених пунктах знаходяться цвинтарі з I світової війни. Найбільш привабливе для туристів озеро Климківка та "Горлицькі Пеніни" - мальовничий скелястий берег річки Ропи. Зі схилів найвищих гір Холму, Сухого Верху, Лисої гори видно широкі обрії Ганчівських гір, Магурського хребта, а при сприятливих погодних умовах навіть Татри.

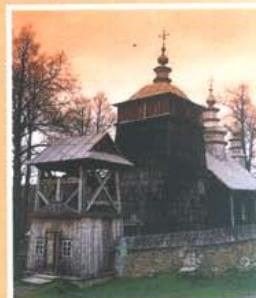
На хуторі Ропи Жешівське Підхолм'я перехрещуються туристичні шляхи: жовтий з Горлиць через Білянку та Фльоринку до Нового Санча та синій з Грибова через Суху Гомолю до Висової. Цікавою є історія села Ропа, де в XVI ст. Северин Бонер, підскарбник короля Зигмунта Старого, побудував копальню золота, де через сто років виробляли залізо, а у XIX ст. збудували нафтопереробний завод.

### Гміна Устя Горлицьке

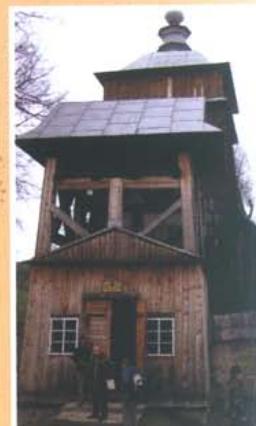
38-315 Uście Gorlickie 77  
[gmina@uscieggorlickie.iap.pl](http://gmina@uscieggorlickie.iap.pl)  
[www.uscieggorlickie.iap.pl](http://www.uscieggorlickie.iap.pl)  
тел. (0-18) 351-60-41



Zdynia. Piotr Chuchta i Stefan Hyra.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Zdyni.  
Fot. Ł. Bujonek



Cerkiew w Zdyni.  
Fot. T. Zająć



Na rynku w Bardejowie.

Fot. T. Zając



Bardejów.  
Fot. T. Zając

Гміна Устя Горлицьке - це туристично-оздоровчий курорт. Розташована у західній частині Низького Бескиду в Малопольському воєводстві, далеко від транспортних магістралей, великих міст та промислових центрів. З огляду на сприятливі природні та кліматичні умови тут особливо розвинена туристична галузь - бази відпочинку та санаторно-оздоровчі комплекси.

Найбільшим багатством гміни є численні ресурси підземних мінеральних вод, що знаходяться в Висовій-Здруй, на терені курортного парку. Це цінні лікувальні води насиченні вуглекислим газом.

Безперечну вартість має чисте гірське повітря.

На мандрівників і лижників чекають сотні кілометрів цікавих, легкодоступних лісових стежок та туристичних шляхів. Вдосталь місця для вогнищ і біваків. Можна збирати чисті лікарські рослини та гриби, ловити рибу й полювати на дичину, їздити верхи, влітку - проїхатись дрожкою, а взимку - санями в найбільшій у Польщі Стаднині гуцульських коней у Гладишеві.

#### **Товариство KOSTITRAC**

Presowska Bicyklova Skupina „Kostritras”

Levočská 2, 080 01 Prešov ,

Tel: 042191 - 77 1 33 44

E-mail: kostitras@vadium.sk

Неурядова організація, що діє в області туристики.

Товариство "Костітрас" має великий досвід у підготовці велосипедних маршрутів. Більше року співпрацює з Об'єднанням лемків у реалізації мазярських перевезень.

#### **Місто Бардеїв**

Mestsky urad Bardejov

Radnicne namestie 16

085 01 Bardejov

тел. 042154- 4723013

Місто над річкою Топля, історична столиця Верхнього Шаришу, нараховує бл. 31 тис. мешканців. Перша згадка про місто датується 1241 р. Торгівля і ремесло були колись головним прибутком його жителів. До Бардеєва належали прекрасні винниці у районі Tokaj, звідки експортували вино в Польщу. Бардеїв - це також унікальний архітектонічний заповідник. Красу міста підкреслює готичний костел з XV ст. Варто оглянути старі міські мури та захисні вежі.

#### **ATRAKCJE SZLAKU MAZIARSKIEGO**

##### **BIELANKA - WYPALANIE DZIEGCIU,**

Rzemiosło dziegciarskie polegało na uzyskiwaniu w procesie suchej destylacji smoły drzewnej, która znajdowała dawniej zastosowanie lecznicze. Dziegć tradycyjnie wypalany był w sąsiadującej z miejscowością Bielanka. Bielanczanie sprzedawali dziegć w handlu obnośnym, w tym celu odbywali dalekie wędrówki (nawet kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania) proponując, głównie chłopom, kupno produktu służącego do leczenia m.in. pryszczy i chorób skórnnych. Do II wojny światowej mieszkańców wsi masowo zajmowali się wypalaniem i handlem dziegciem. Aktualnie jedna starsza osoba w Bielance zna technologię wypalania dziegciu, natomiast posiadamy zebrane narzędzia służące wyprawom handlowym (nosidło, naczynia).

##### **CERKIEWKI,**

Realizacja projektu służyć będzie promocji cerkwi znajdujących się na szlaku Architektury Drewnianej.

Na szlaku maziańskim położone są najpiękniejsze cerkwie Beskidu Niskiego, m.in.:

Łosie – Cerkiew greckokatolicka pod wezwaniem Narodzenia NMP.



Muzeum ikon w Bardejowie.  
Fot.T. Zając

**Gładyszów** – Cerkiew greckokatolicka p.w. św. Michała Archanioła, z 1938 r.; Kaplica prawosławna pw. Św. Jana Chrzciciela z 1857 r.

**Skwirtne** – Cerkiew filialna greckokatolicka pw. Świętych Kosmy i Damiana z I. poł. XIX w., obecnie kościół rzymskokatolicki.,

**Zdynia** – Cerkiew greckokatolicka pw. Opieki Najświętszej Marii Panny z końca XVII w.;

**Hańczowa** – cerkiew, Cerkiew parafialna greckokatolicka pw. Opieki Bogarodzicy z XIX w., obecnie cerkiew prawosławna;

**Kwiatoń** – dawna cerkiew greckokatolicka pod wezwaniem św. Paraskewy, jedna z piękniejszych budowli sakralnych całej Łemkowszczyzny.

#### NOWICA - ŁYŻKARSTWO,

Mieszkańcy Nowicy i Przysłopia już w XIX wieku trudnili się wyrobem niewielkich przedmiotów użytkowych z drewna. Wykonywano głównie łyżki (z osiki) oraz piszczalki (z leszczyny). Wyroby te przed wojną skupowali wędrowni handlarze, a także niektórzy mieszkańcy Kunkowej. Można je było także sprzedać w Gorlicach u Gonczala albo wymienić na inny towar w miejscowym sklepie. Po wysiedleniach Łemkowie z Nowicy i Przysłopia kontynuowali tradycje rzemieślnicze na zachodzie (w zielonogórkiem i pilskiem) i prawdopodobnie na Ukrainie. Gdy w 1972r. do Nowicy i Przysłopia doprowadzono prąd – mieszkańców szybko opanowali nowe technologie. Dawne umiejętności poszyły w nie pamięć. Szczególnie ciekawa jest archaiczna tokarnia o napędzie sznurkowym. Można na niej precyzyjnie toczyć elementy podłużne do 30 cm długości, ale jest to bardzo trudne. Na takiej tokarni przed wysiedleniem potrafili pracować: Michał Romanyk, Stefan Bihuniak, Stefan Kołtko, Andrzej Michniak i Michał Kapeluch. Obecnie potrafią to jedynie Stefan Romanyk z Nowicy i Wasyl Michałak z Przysłopia. Zapraszamy na pokaz pracy na tokarni o napędzie sznurkowym – przy okazji można spróbować swych sił i nauczyć się toczyć łyżki metodą niespotykana już nigdzie w Europie.

Zapraszamy – Nowica 4



Muzeum ikon w Bardejowie. Fot.T. Zajac

#### ZDYNIA - ŁEMKOWSKA WATRA,

Organizowana co roku w miesiącu lipcu Łemkowska Watra jest jedną z największych imprez artystycznych Województwa Małopolskiego. Posiada istotne znaczenie dla zachowania kultury ukraińskiej mniejszości etnicznej Łemków w Polsce. Uczestniczy w niej co roku około pięć tysięci osób, mieszkańców Beskidu Niskiego, gości i turystów z kraju oraz z zagranicy (Kanada, Ukraina, Słowacja). Impreza ma na celu pielęgnację i uświadomienie społeczności lokalnej znaczenia rodzinnych tradycji regionu Łemkowszczyzny. Celem dodatkowym jest integracja i wzajemne poznanie się przedstawicieli różnych grup etnicznych: Łemków, Pogórzan, Słowaków, czemu służy walor wielokulturowości proponowanych przedsięwzięć artystycznych.

#### ZBOROV – RUINY ZAMKU

Ruiny zamku zwanego Makowica znajdują się na zalesionym wzgórzu o wysokości 474 m. Zamek wybudowany został w miejscu starego grodziska w XIII w. Gród służył ochronie węgiersko – polskiej granicy. W 1684 roku wojska cesarskie zdobyły, a następnie zburzyły zamek. Jego ruiny dodatkowo zostały zniszczone w roku 1914, kiedy trwały tutaj walki pomiędzy wojskami rosyjskimi i austro – węgierskimi.

#### BARDEJOWSKIE KUPELE -UZDROWISKO

W uzdrowisku znajduje się 15 różnych źródeł mineralnych i leczy się głównie choroby układu pokarmowego, przemiany materii oraz niektóre choroby górnych dróg oddechowych.

Na terenie uzdrowiska znajdują się liczne alejki spacerowe, basen kąpielowy, skansen.

#### BARDEJOV

Miasto nad rzeką Topią, historyczna stolica Górnego Szarisu. Liczy ok. 31.000 mieszkańców. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1241 roku. Handel i rzemiosło były niegdyś głównym dochodem mieszkańców. Do Bardejowa należały piękne winnice w rejonie Tokaju. Stąd eksportowano wino do Polski. Bardejów stanowi unikatowy rezerwat architektoniczny. Do najcenniejszych



Bardejów. fot. T. Zajac



Bardejów. fot. T. Zajac



Rzeka Ropa. Fot. T. Zajac

zabytków zaliczyć należy gotycki Kościół Św. Idziego z XV w.. Godne uwagi są stare mury miejskie i baszty obronne.

#### **WYSOWA – UZDROWISKO**

Wysowa Zdrój położona w dolinie rzeki Ropy, na wysokości ok. 550 m npm. Otaczają ją góry Beskidu Niskiego ze szczytami: Ostry Wierch (938m npm.), Cigielka (807m npm.), Jawor (720m npm.) Wy-sota (788m npm.), Jaworzynka (869m npm.), Kozie Żebro (847m npm.) i Gródek (712m npm.). Góry te pokrywają stare bukowe - jodłowe lasy, które wpływają na specyficzny mikroklimat uzdrowiska. Skarbem Wysowej są naturalne źródła wód leczniczych Franciszek, Józef, Henryk, Aleksandra , których ogólnodostępne ujęcia znajdują się w Parku Zdrojowym w centrum miejscowości.

Większość wysowskich wód mineralnych to szczawy wodorowęglanowo-chlorkowo-sodowe oraz węglowodanowo-sodowo-wapienne. Na bazie tych wód w Wysowej produkuje się znakomitą wodę mineralną "Wysowianka".

#### **KLIMKÓWKA – ZALEW**

Zalew powstał w latach 90-tych ubiegłego stulecia, nadając nowe, turystyczno – wypoczynkowe funkcje terenom położonym wokół jeziora. Powierzchnia zbiornika wynosi 3,06 km<sup>2</sup>, jego wody posiadają I klasę czystości. Otaczające jezioro lesiste wzgórza Beskidu Niskiego stanowią główny walor przyrodniczy Gminy Ropa. Nad jeziorem znajdują się pola namiotowe, wypożyczalnie sprzętu wodnego. Dogodne warunki do uprawiania kajakarstwa i windsurfingu. Przed powstaniem zalewu w centrum wsi znajdowała się murowana cerkiew p.w. Zaśnięcia Bogarodzicy z 1914r. Została wyburzona w 1983 r. w ramach niwelowania dna przyszego zalewu. Ikonostas przeniesiono do nowego kościoła, wzniezioneego przy szosie na przełęczy.



Zalew Klimkówka.  
Fot. T. Zajac

## **Slovenská verzia**

#### **ATRAKCIE DECHTOVEJ CESTY**

##### **BIELANKA – PÁLENIE DECHTU,**

Základom dechtového remesla bolo získavanie dechtu v procese suchej destilácie. Tento výrobok bol dávnejšie používaný v liečbe. Decht tradične bol pálený v susediaci z Ľosiem dedine Bielanka. Obyvatelia Bielanky predávali decht v podomovom obchode. Občas vandrovali (aj niekoľko stoviek kilometrov od svojho bydliska) a ponúkali, hlavne chlapom, kúpu výrobku, ktorý im mal pomôcť v liečení o. i. slintačky a kožných chorôb. Do 2. svetovej vojny obyvatelia obce sa masovo zaoberali pálením a obchodovaním s dechtom. Aktuálne jedna staršia osoba v Bielanke ovláda technológiu pálenia dechtu, my namiesto toho vlastníme náradia, ktoré mali so sebou obyvatelia Bielanky počas obchodných výprav (nosidlo, nádoby).

##### **KOSTOLÍKY**

Cieľom tohto projektu je propagácia pravoslávnych kostolov, ktoré sa nachádzajú na ceste Drevenej architektúry.

Na dechtovnej ceste sa nachádzajú najkrajšie pravoslávne kostoly Nízkeho Beskydu, o. i.:

**Ľosie** – gréckokatolícky kostol Narodenia Panny Márie.

**Gladyszów** – gréckokatolícky kostol Michala Archanjela (v súčasnosti rímskokatolícky kostol) z roku 1938; Pravoslávna kaplnka sv. Jána Krstiteľa z roku 1857

**Skwirtne** – filiálny gréckokatolícky kostol svätých Kozmy a Damiána z 1. polovice 19. storočia, v súčasnosti rímskokatolícky kostol,

**Zdynia** – gréckokatolícky kostol Opatery Panny Márie z konca 17. storočia,

**Hańczowa** – pravoslávny kostol, farský gréckokatolícky kostol Opatery Bohorodičky z 19. storočia, v súčasnosti pravoslávny kostol,

**Kwiatoń** – dávny gréckokatolický kostol sv. Paraskevy, jedna z najkrajších sakrálnych budov v celom rusínskom regióne.



Kiczera. Fot. T. Zajac

## NOWICA – VÝROBA LYŽÍC

Už v 19. storočí obyvatelia Nowicy a Przysłopia sa zaoberali výrobou malých úžitkových predmetov z dreva. Vyrábali hlavne lyžice (z osiky) a pišťalky (z lieštiny). Pred vojnou tieto výrobky kupovali potulujúci sa obchodníci, ako aj niektorí obyvatelia Kunkowej. Dalo sa ich taktiež predať v Gorlicach u Gonczala alebo vymeniť na iný tovar v miestnom obchode. Po vysídlení Rusínov z Nowicy a Przysłopia pokračovali v remeselnických tradíciiach na západe (v zielonogórskom a pilskom vojvodstve), a pravdepodobne aj na Ukrajine. Keď v roku 1972 v Nowicy a Przysłopiu zaviedli elektrinu – obyvatelia rýchlo zvládli nové technológie. Dávne schopnosti boli zabudnuté. Veľmi zaujímavá je archaická sústružňa o povrazovom pohone. Dá sa na nej precízne sústružiť podlhovasté prvky o dĺžke do 30 cm, ale je to veľmi náročné. Na takejto sústružni pred vysídlením vedeli pracovať: Michał Romanyk, Stefan Bihuniak, Stefan Kołtko, Andrzej Michniak a Michał Kapeluch. V súčasnosti vedia sústružiť len: Stefan Romanyk z Nowice a Wasyl Michalak z Przysłopia. Pozývame na ukážku práce na sústružni o povrazovom pohone – pri tejto príležitosti bude možnosť skúsiť a naučiť sa sústružiť lyžice metódou, s akou sa už nikde inde v Európe nestretnete.

## POZÝVAME – NOWICA 4

## ZDYNIA – Rusínska vatra

Organizovaná každoročne v mesiaci júl Rusínska vatra je jedno z najväčších umeleckých podujatí v Małopolskom vojvodstve. Toto podujatie má veľký význam pre kultúru ukrajinskej etnickej skupiny Rusínov v Poľsku. Každý rok sa jej zúčastňuje cca 5 tisíc osôb, obyvateľov Nízkeho Beskydu, hostí a turistov z Poľska, ako aj zo zahraničia (Kanada, Ukrajina, Slovensko). Cieľom tohto podujatia je kultivovanie a približovanie miestnej spoločnosti významu domácej tradície rusínskeho regiónu. Dodatočným cieľom je integrácia a vzájomné spoznanie sa zástupcov rôznych etnických skupín: Rusínov, Pogórzan, Slovákov, vďaka mnohokultúrnemu rázu uměleckých predstavzatí.

## ZBOROV – ZRÚCANINY ZÁMKU

Zrúcaniny zámku pomenovaného Makovica sa nachádzajú na zalesnenom kopci o výške 474 m. Zámok bol vybudovaný na mieste starého hradu v 13. storočí. Cieľom hradu bola ochrana uhorská – poľskej hranice. V roku 1684 cisárská armáda dobila, a potom zbúrala zámok. Jeho zrúcaniny boli dodatočne zničené v roku 1914 počas boja medzi ruskou a rakúsko – uhorskou armádou.

## BARDEJOVSKÉ KÚPELE – LIEČEBNÝ ÚSTAV

V liečebnom ústave sa nachádza 15 rôznych minerálnych prameňov. K liečeným chorobám patria: choroby tráviaceho systému, metabolizmu a niektoré choroby horných dýchacích ciest.

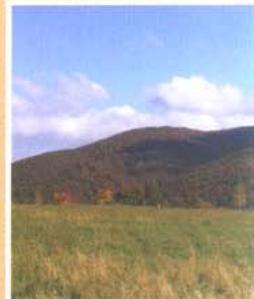
Na území liečebného ústavu sa nachádzajú mnohé prechádzkové cestičky, bazén, skansen.

**BARDEJOV**, Mesto sa nachádza nad riekou Topľou a je historickým hlavným mestom Horného Šariša. V mestebýva cca. 31.000 obyvateľov. Prvá zaznamenaná informácia o meste pochádza z roku 1241. Obchod a remeslo boli kedyś hlavnou činnosťou obyvateľov. K Bardejovu prináležali pekné vinice v regióne Tokajú. Odtiaľto bolo využívané víno do Poľska. Bardejov je taktiež výnimočnou architektonickou rezerváciou s prekrásnym gotickým kostolom sv. Egídia z 15. storočia. Pre návštěvníkov veľmi zaujímavé sú mestské mury a obranné veže.

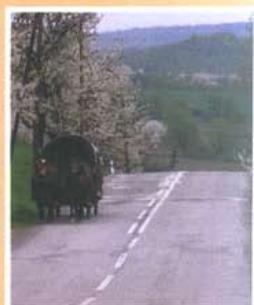
## WYSOWA - LIEČEBNÝ ÚSTAV

Wysowa Zdrój sa nachádza v údoli rieky Ropa, vo výške cca. 550 m nad hladinou mora. Je obklopená horami Nízkeho Beskydu s vrchmi: Ostry Wierch (938m n.m.), Cigielka (807m n.m.), Jawor (720m n.m.) Wysota (788m n.m.), Jaworzynka (869m n.m.), Kozie Žebro (847m n.m.) a Gródek (712m n.m.). Hory sú porastené starými bukovo – jedľovými lesmi, ktoré vplývajú na špecifickú mikroklimu liečebného ústavu. Pokladom Wysowej sú prírodné pramene liečebných vôd František, Jozef, Henryk, Alexandra. Tieto verejne prístupné pramene sú nachádzajú v kúpeľnom parku v centre osady.

Väčšina wysowských minerálnych vôd obsahuje hydrouhličitanovo – chloridovo – sodíkové šťaveli, ako aj hydrouhličitanovo – sodíkovo – vápenné šťaveli. Tieto vody sú základom pre výrobu výbornej minerálnej vody "Wysowianka".



Barutnia Góra.  
Fot. T. Zajac



W drodze do Bardejowa.  
Fot. T. Zajac



Zborov. Ruiny zamku.  
Fot. T. Zajac

## KLIMKÓWKA – ZÁLIV

Záliv vznikol v 90. rokoch minulého storočia a územie, ktoré sa nachádza okolo jazera tak získalo nové turisticko – rekreačné možnosti. Plocha nádrže má 3,06 km<sup>2</sup>, jeho vody majú 1. triedu čistoty. Zalesnené kopce Nízkeho Beskydu, ktoré obklopujú jazero, sú hlavnou prírodnou krásou obce Ropa. Pri jazere sa nachádzajú táborská, požičovňa vodného náradia. Sú aj priznávateľ podmienky pre milovníkov kanoistiky a windsurfingu. Pred vznikom zálivu sa uprostred dediny nachádzal murovaný pravoslávny kostol Usnutia Bohorodičky z r. 1914. Tento kostol bol zbúraný v roku 1983 kvôli úpravy dna budúceho zálivu. Ikonostas bol prenesený do nového kostola, ktorý bol postavený vedľa cesty na priesmyku.



## THE ATTRACTIONS OF THE TRAIL

### THE VILLAGE OF BIELANKA – PRODUCTION OF WOOD TAR OR 'TAR BURNING'

'Tar burning' meant producing wood tar in the process of destructive distillation of wood and using it for medical treatment. Traditionally, it was burned in Bielanka, a village neighbouring with the village of Losie. The inhabitants of the village of Bielanka sold the wood tar going from house to house, sometimes even hundreds of kilometres away from their homes. They offered it mostly to peasants as a specimen for foot and mouth disease as well as skin ailments. Wood tar was produced and traded on a large scale till World War II. Nowadays one elderly person in the village of Bielanka knows the process of its production, but we have gathered tools used in trading: a yoke and pots.

### SMALL GREEK-CATHOLIC CHURCHES

The aim of the project implementation is to promote Greek-Catholic churches located on the Trail of Wooden Architecture. The most beautiful Greek-Catholic churches in Beskid Niski Mountains can be found on the MaziarSKI Tourist Trail, including those in:

- the village of Losie: cerkiew greckokatolicka pod wezwaniem Narodzenia NMP (St.Mary's Birth-day Greek-Catholic church),
- the village of Gladyszow: cerkiew greckokatolicka p.w. sw. Michala Archaniola (St. Michael Archangel's Greek-Catholic church), now a Roman Catholic church, dating back to 1938, and kaplica prawosławna p.w. sw. Jana Chrzciciela (John the Baptist's Orthodox Chapel) dating back to 1857,
- in the village of Skwirtne: cerkiew filialna greckokatolicka p.w. sw. Kosmy i Damiana (St. Kosma and St. Damian's Greek-Catholic church), now a Roman Catholic church, dating back to the first half of the 19th century,
- in the village of Zdynia: cerkiew greckokatolicka p.w. Opieki Najświętszej Marii Panny (St. Mary's Protection Greek-Catholic church), dating back to the end of the 17th century,
- in the village of Hanczowa: cerkiew parafialna greckokatolicka p.w. Opieki Bogarodzicy (God's Mother's Protection Greek-Catholic church), dating back to the 19th century, nowadays an Orthodox church,
- in the village of Kwiaton: former cerkiew greckokatolicka p.w. sw. Pasakrewy (St. Pasakrewa Greek-Catholic church), one of the most beautiful churches in Lemkovyna (Lemko Land).

### THE VILLAGE OF NOWICA – MANUFACTURE OF WOODEN SPOONS

The inhabitants of the villages of Nowica and Przyslopie manufactured small wooden utility articles as early as in the 19th century. They were mainly spoons (from aspen wood) and pipes (from hazel wood). Before the war, these items were bought by itinerant tradesmen and some inhabitants of the village of Kunkowa. They could be sold in the town of Gorlice, at Gonczal's, or traded for other goods in a local shop. After displacements, Lemkos from the villages of Nowica and Przyslopie continued their craft tradition in western Poland (in Zielona Gora province and Piško province) and probably in Ukraine. When in 1972 electricity was supplied to both villages, their inhabitants mastered new technologies very quickly and old skills were forgotten. What is especially interesting is a very old

Okolice Klimkówki.  
Fot. T. Zając



Koło z opóną ...  
Fot. M. Waski

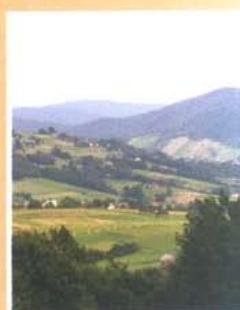


Góra Chełm. Fot. T. Zając

rope-driven lathe. With its help, you can lathe elements up to 30 centimetres long, but it's very difficult. Michał Romanyk, Stefan Biuniak, Stefan Koltko, Andrzej Michniak and Michał Kapeluch could use such a lathe before they were displaced. Nowadays only Stefan Romanyk of Nowica and Wasyl Michalak of Przyslopie can do it. We are glad to invite you to a demonstration of how to use a rope-driven lathe – you can try your hand at lathing spoons, using a method you will see nowhere else in Europe. Feel welcome – our address is 4, Nowica

#### THE VILLAGE OF ZDYNIA – "LEMKO VATRA"

Every July an important artistic and cultural event is held in the village of Zdynia. It is called "Lemko Vatra". It is one of the biggest artistic events in Małopolska province, which is of great significance in preserving the cultural heritage of the Ukrainian ethnic minority of Lemko people living in Poland. About five thousand people take part in the event every year, including local people and tourists from both Poland and foreign countries (Canada, Ukraine, Slovakia). Its aim is to make the local people aware how important it is to keep local traditions alive. Still another aim is to assist people of different ethnic background living in the border region – Loemkos, the ethnic group of Pogorzanie, Slovaks – integrate more closely with each other, which is achieved by organizing numerous cross-border cultural and artistic events.



Widok na Kiczerę od Chełmu. fot. T. Zająć

#### THE REMAINS OF A CASTLE IN THE VILLAGE OF ZBOROV

The remains of Makovica castle are on a 474 metre high forested hill. The castle was built in the 13th century, and was used to protect the Polish-Hungarian border. The castle was captured and ruined in 1684 by the army of the Habsburg Empire. The castle ruins were further destroyed in 1914 during World War I.

#### BARDEJOWSKIE KUPELE RESORT & SPA

The town has 15 springs of different mineral waters, which are used in treating the illnesses of digestive system, respiratory system, and metabolism. The health resort is home to a park, a swimming pool, and a heritage theme park.



Kiczerka,  
Fot. T. Zająć

#### THE TOWN OF BARDEJOV

The town, the historical capital of the Gorny Szariás region, is situated on the River Topla. It has got a population of 31,000. It was first mentioned in historical records in 1241. In the past the inhabitants used to make a living on trade and craft. The beautiful vineyards in the vicinity of Tokaj used to belong to Bardejov. It was from Bardejov that wine was exported to Poland. The town is unique for its old architecture. The most precious monuments include a 15th century church (St. Idzi church). The old fortifications (town walls and towers) are also worth seeing.

#### WYSOWA RESORT & SPA

It is located on the River Ropa at the altitude of 550m. It is surrounded by the tops of Beskid Niski Mountains: Ostry Wierch (938m), Cigielka (807m), Jawor (720m), Wysota (788m), Jaworzynka (869m), Kozie Zebro (847m), and Grodek (712m). The mountains are forested with beech and fir trees, which accounts for the specific microclimate of the spa. The greatest treasure of Wysowa are the spring waters of remarkable health-giving properties, named after Franciszek, Józef, Henryk, and Aleksandra. The intakes are widely available in the spa park in the village centre. The mineral waters of Wysowa are highly carbonated natural waters. They are used for the production of a delicious brand of soft drink – "Wysowianka".



#### THE KLIMKOWKA LAKE

The artificial lake of Klimkowka was created in the 1990s. The area around the lake has become now an interesting tourist destination. The area of the lake is 3.06 sq. km. And its waters are have been classified in class one as far as cleanliness is concerned. The forested hills of Beskid Niski Mountains surrounding the lake are the main natural attraction of Ropa District. The lake is a perfect place to practise kayaking and windsurfing. There are a few camping sites and water sports facilities on the shore of the lake. Before the valley was flooded, there was a village in it in the centre of which stood



tyzkarz. Fot. M. Waśkiel



Klimkówka. Fot. T. Zająć

a Greek Catholic church dedicated to God's Mother, built in 1914. It was then demolished in 1983, which was part of the levelling of the ground which is now the bottom of the lake. The altar was moved to a newly built church near the road on the pass.

## Deutsch

### ATTRAKTIONEN DER TERRSIEDERSTRASSE

#### BIELANKA – DAS TEERBRENNEN

Das Teergewerbe bestand im Erzeugungsprozess der trockenen Holzteerdestillation, die einst ihre Anwendung in der Heilbehandlung fand. Der Teer wurde traditionell im an Łosie grenzenden Dorf Bielanka gebrannt. Seine Einwohner haben den Teer im Wanderhandel verkauft, zu diesem Zweck haben sie lange Wanderungen in Orte unternommen, die sogar einige hundert Kilometer von ihrem Wohnort entfernt waren. Ihr Erzeugnis haben sie hauptsächlich den Bauern zur Behandlung von Pickeln und Hautkrankheiten angeboten. Bis zum zweiten Weltkrieg haben sich die Dorfbewohner massenhaft mit der Teerbrennerei und dem Teerhandel beschäftigt. Zur Zeit kennt eine ältere Person in Bielanka diese Teerbrennentechnologie, wir dagegen besitzen die bei den Handelswanderungen benutzten Geräte (eine Trage und Geschirr).

#### GRIECHISCH- KATHOLISCHE UND ORTHODOXE KLEINKIRCHEN

Die Projektdurchführung dient zur Werbung für die an der Holzarchitekturstrasse liegenden Kirchen. An der Teersiedereistrasse liegen die schönsten griechisch – katholischen Kirchen von Niederbeskidien, u.a.

**Łosie** – griechisch-katholische Kirche zur Geburt der Heiligen Jungfrau Maria

**Gładyszów** – griechisch-katholische Kirche Erzengels Michael, jetzt römisch – katholische Kirche aus dem Jahre 1938; die griechisch- orthodoxe Kapelle zum Heiligen Johannes dem Täufer von 1857.

**Skwirtne** - griechisch-katholische Filialkirche von Heiligen Kosma und Damian aus der ersten Hälfte des 19. Jhd., jetzt römisch – katholische Kirche.

**Zdynia** – griechisch – katholische Kirche der Heiligsten Jungfrau Maria vom Ende des 17. Jhd.

**Hańczowa** – griechisch – katholische Pfarrkirche der Gottesmutter aus dem 19. Jhd., jetzt griechisch – orthodoxe Kirche

**Kwiatoń** – ehemalige griechisch – katholische Kirche zum Heiligen Paraskew, eins der schönsten sakralen Gebäude des ganzen Lemkenlandes.

#### NOWICA – LÖFFLEREI

Die Bewohner von Nowica und Przyslop haben sich schon im 19. Jhd. mit der Herstellung der kleinen Gebrauchsgegenständen aus Holz beschäftigt. Es wurden hauptsächlich Löffel (aus Zitterpappel) und Rohrlöten (aus Hasel) hergestellt. Vor dem Krieg haben Wanderhändler

und auch manche Einwohner des Dorfes Kunkowa diese Erzeugnisse eingekauft. Man konnte sie auch in Gorlice bei Gonczal verkaufen oder gegen eine andere Ware im örtlichen Geschäft tauschen. Nach der Aussiedlung aus Nowica und Przyslop haben die Lemken ihre handwerkliche Tradition im Westen (in den Gegenden von Zielona Góra und Piła) und wahrscheinlich in der Ukraine fortgesetzt. Als 1972 Nowica und Przyslop den Strom bekamen, haben ihre Bewohner sehr schnell neue Technologien beherrscht. Die alten Fähigkeiten wurden vergessen. Besonders interessant ist die archaische Drechslerei mit Schnurbetrieb. Man kann darauf präzise Elemente bis 30 cm Länge drehen, was aber sehr schwierig ist. An einer solchen Drehebank konnten vor Aussiedlung: Michał Romanyk, Stefan Bihuniak, Stefan Koltko, Andrzej Michniak und Michał Kapeluch arbeiten. Jetzt können es nur noch Stefan Romanyk aus Nowica und Wasyl Michalak aus Przyslop. Wir laden zu Vorführungen der Arbeit an der Drechselbank mit Schnurbetrieb – bei der Gelegenheit kann man eigene Kräfte messen und lernen, wie die Löffel mit der nirgendwo in Europa vorkommenden Methode hergestellt werden.

Wir laden ein - Nowica 4.



Kościół w Klimkówce.  
Fot. T. Zająć

## ZDYNIA- ŁEMKOWSKA WATRA (HIRTFEUFELSFEST)

Das jedes Jahr im Juli organisierte Fest ist eine der grössten Kunstveranstaltungen der Wojewodschaft Malopolska. Es hat einen grossen Anteil an der Erhaltung der Kultur der ukrainischen ethnographischen Minderheit in Polen. Jedes Jahr beteiligen sich daran ca. 5000 Menschen, darunter die Bewohner der Niederbeskiden, Gäste und Besucher aus dem In- und Ausland. (Kanada, Ukraine, Slowakei). Diese Veranstaltung setzt sich zum Ziel die Pflege der volkstümlichen Bräuche der Lemken wie auch das Hervorheben der Bedeutung ihrer Tradition. Das zusätzliche Ziel ist Integration und gegenseitiges Kennenlernen der verschiedenen ethnischen Gruppen: der Lemken, der Pogorzany und der Slowaken, wozu die vielfältigen angebotenen Kulturunternehmungen wesentlich beitragen.



Zalew Klimkówka.  
Fot. T. Zajac

## ZBOROV- BURGRUINEN

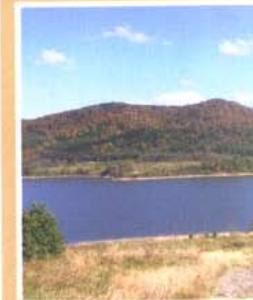
Die Ruinen der Burg Makovica befinden sich auf dem bewaldeten Hügel 474m ü.d.M.. Die Burg wurde auf der Stelle einer zerfallenen Burg aus dem 13.Jhd erbaut und diente zum Schutz der ungarisch-polnischen Grenze. Im Jahre 1648 haben sie die kaiserlichen Truppen erobert und dann abgerissen. Ihre Ruinen wurden zusätzlich 1914 zerstört als hier die Kämpfe zwischen den russischen und österreichisch-ungarischen Armeen dauerten.

## BARDEJOVSKIE KUPELE-KURORT

Im Kurort treten 15 verschiedene Mineraquellen auf und es werden hier vor allem die Krankheiten des Verdauungstraktes, des Stoffwechsels und manche Atemwegenkrankheiten behandelt. Auf seinem Gebiet liegen zahlreiche kleine Spazieralleen, ein Schwimmbad und ein Freilichtmuseum.

## BARDEJOV

Die Stadt am Fluss Topla, historische Hauptstadt von Gorny Szaris mit ca. 31000 Einwohnern wurde erstmals 1241 urkundlich erwähnt. Handel und Handwerk waren einst das Haupteinkommen seiner Bewohner. Der Stadt Bardejov gehörten schöne Weinberge bei Tokai woher der Wein nach Polen exportiert wurde. Bardejov bildet ein einzigartiges architektonisches Sondergebiet. Zu den wertvollsten Sehenswürdigkeiten gehört die gotische Kirche zum Heiligen Idzi aus dem 15. Jhd. Sehenswert sind auch die alten Stadtmauern und Wehrbasteien.



Zalew Klimkówka.  
Fot. T. Zajac

## WYSOWA – KURORT

Wysowa liegt im Tal des Flusses Ropa, 550m ü.d.M. Es wird von den Bergen der Niederbeskiden mit den Gipfeln: Ostry Wierch (938m ü.d.M.), Cigielka (807m ü.d.M.), Jawor (720m ü.d.M.), Wysota (788m ü.d.M.), Jaworzynka (869m ü.d.M.), Kozie Żebro (847m ü.d.M.) und Gródek (712m ü.d.M.) umgeben. Diese Berge bewachsen alte Buchen- und Tannenwälder, die das einzigartige Mikroklima des Kurbades beeinflussen. Den Schatz von Wysowa bilden natürliche Heilwasserquellen: Franciszek, Józef, Henryk, Aleksandra deren allgemein zugängliche Fassung sich im Kurpark im Ortszentrum befindet.

Die meisten Mineralwässer von Wysowa sind Sauerbrunnen und enthalten folgende Ionen: Wasserstoffkarbonate, Chloride, Natrium, Kalzium u.a. Auf ihrer Basis wird das ausgezeichnete Mineralwasser „Wysowianka“ gewonnenen.



Kiczera fot. T. Zajac

## KLIMKÓWKA – STAUSEE

Der Stausee entstand in den 90-er Jahren des vorigen Jahrhunderts und schuf touristische Erholungsmöglichkeiten für die um den See liegenden Gebiete. Die Fläche des Sees beträgt 3,06 km<sup>2</sup>, seine Gewässer haben die erste Reinheitsklasse. Die den See umgebenden bewaldete Hänge der Niederbeskiden bilden die Hauptvorzüge der Gemeinde Ropa. Am See liegen Zeltplätze und Verleihstationen der Wassersportgeräte. Es gibt da auch gute Kanu- und Windsurfingbedingungen. Vor dem Entstehen des Stautees befand sich im Dorfzentrum eine Kirche von 1914.

# Українська версія

## ЧПМ ЦІКАВИЙ МАЗЯРСЬКИЙ ШЛЯХ

### БІЛЯНКА - ВИПАЛЮВАННЯ ДЬОГТЮ

Процес випалювання дьогтю полягав в отриманні за допомогою сухої дистиляції деревної смоли, яку колись застосовували як лікувальний засіб. Дьогтю випалювали в Білянці, що неподалік від Лосі. Білянчани продавали цей продукт, мандруючи інколи сотні кілометрів. Свою пропозицію скеровували до простих людей, які використовували дьогтю для лікування прищів та інших хвороб шкіри. До II світової війни мешканці села масово займались випалюванням та продажем дьогтю. На сьогоднішній день один мешканець Білянки знає технологію випалювання дьогтю, а у нас зберігаються зібрани предмети, що використовувались для мандрівної торгівлі (носило, посуд).

### ЦЕРКОВЦІ

Проект ставить за мету також популяризацію шедеврів лемківської дерев'яної сакральної архітектури, а саме на мазярському маршруті знаходяться найкращі церкви Низького Бескиду, зокрема:

Лося - греко-католицька церква Різдва Пресвятої Богородиці.

Гладішів - греко-католицька церква св. Архангела Михаїла (зраз римокатолицький костел) з 1938 року, православна каплиця св. Івана Хрестителя з 1857 р.

Шквиртне - греко-католицька дочірня церква свв. Косми й Дем'яна з I половини XIX ст., зраз римокатолицький костел.

Ждиня - греко-католицька церква Покрови Пресвятої Богородиці з кінця XIX ст.

Ганчова - парафіальна греко-католицька церква Покрови Пресвятої Богородиці з XIX ст., зраз православна церква.

Квятонь - колишня греко-католицька церква св. Параскевії, один з найкрасивіших сакральних шедеврів Лемківщини.

### НОВИЦЯ - ВИГОТОВЛЕННЯ ЛОЖКОК

Мешканці Новиці та Прислопа вже в XIX ст. займались виробництвом невеликих побутових предметів з дерева. Передусім виконували ложки (з осики) та сопілки (з ліщини). До війни ці вироби скуповували мандрівні торгівці, а також деякі мешканці Кункової. Можна їх було також продати в Горлицях у Гончала, або замінити на інший товар у місцевому магазині. Після переселення лемків з Новиці та Прислопа продовжували свою традиційну майстерність на заході (тодішні Зеленогірське та Пільське воєводства) і ймовірно в Україні. Коли в 1972 році до Новиці та Прислопа провели струм - жителі швидко опанували нові технології. Колишні вміння позабулись. Особливо унікальною є деревня токарня, в якій приводом становиться шнурок. Можна нею ретельно точити елементи завдовжки до 30 см., але це не просто. На таких токарнях ще до виселення працювали: Михайло Романик, Стефан Бігуняк, Стефан Колтко, Андрій Міхняк та Михайло Капелюх. Зараз вміють це робити лише Стефан Романик з Новиці та Василь Михаляк з Прислопа. Зaproшуємо подивитися та при нагоді попробувати точити ложки методом, якого не знайти вже у всій Європі.

Запрошуємо - Новиця 4.

### ЖДИНЯ - ЛЕМКІВСЬКА ВАТРА

Лемківська Ватра, що проходить кожного року в липні - це один з найбільших фестивалів Малопольського воєводства, має важливе значення для збереження культури лемків - етнографічної групи українців у Польщі. Щороку Ватру відвідує близько 5 тис. мешканців Низького Бескиду, гостей і туристів з Польщі та з-за кордону (Канада, Україна, Словаччина). Метою фестивалю є плекання та усвідомлення місцевій спільноті значення рідних традицій Лемківщини. Крім того Ватра об'єднує та знайомить представників різних етнічних

груп лемків, погужан, словаків, сприяє цьому зокрема аспект різноманітності культур, мистецьких заходів.

### ЗБОРІВ - РУЇНИ ЗАМКУ

Руїни замку званого Маковиця знаходяться на лісистому пагорбі висотою 474 м. Замок було збудовано на місці старого городища в XIII ст. Город захищав угорсько-польський кордон. У 1684 р. цісарські війська здобули, а потім зруйнували замок. Його руїни додатково були знищені у 1914 р. під час битви російських та австро-угорських військ.



Ruiny zamku w Zborov'ie  
fot. T. Zajac

### БАРДЕЙСЬКІ КУПЕЛІ - КУРОРТ

В курорті знаходиться 15 різних мінеральних джерел. Тут лікують передовсім хвороби травної системи, обміну речовин, а також деякі хвороби верхніх дихальних шляхів. На території курорту знаходяться алеї для прогулянок, басейн, скансен.

### БАРДЕЙВ

Місто над річкою Топля, історична столиця Верхнього Шаришу, нараховує бл. 31 тис. мешканців. Перша згадка про місто датується 1241 р. Торгівля і ремесло були колись головним прибутком його жителів. До Бардеєва належали прекрасні винниці у районі Токай, звідки експортували вино у Польщу. Бардеїв - це також унікальний архітектонічний заповідник. Красу міста підкреслює готичний костел з XV ст. Варто оглянути старі міські мури та захисні вежі.

### ВИСОВА - КУРОРТ

Висова Здруй лежить в долині річки Ропи на висоті близько 550 м. нрм. Довкола тягнуться гори Низького Бескиду з вершинами: Гострий Верх (938 м. нрм.), Цеголка (807 м. нрм.), Явір (720 м. нрм.), Висота (788 м. нрм.), Яворинка (869 м. нрм.), Козяче Ребро (847 м. нрм.), і Городок (712 м. нрм.). Ці гори покриті старими буково-ялиновими лісами, що впливає на специфічний мікроклімат курорту. Її скарби - це натуральні джерела лікувальних вод Францішек, Юзеф, Генрік, Александра, загальнодоступні колодязі яких знаходяться в парку, в центрі курорту. Більшість висівських мінеральних вод збагачені вуглеводнями, хлором, содою, вапном. На базі цих вод у Висовій виробляють чудову мінеральну воду "Висов'янка".



W Łosiu. Fot. T. Zajac

### КЛИМКІВКА - ВОДОСХОВИЩЕ

Водосховище повстало в 90-х рр минулого століття, додаючи нові туристично-рекреаційні функції довколишній території. Поверхня озера становить 3.06 км<sup>2</sup>. Його води відповідають стандартам першого класу чистоти, лісисті гори Низького Бескиду, що оточують озеро становлять головну природну цінність Гміни Ропа. Над озером знаходиться наметові містечка, прокат водних катамаранів, човнів тощо, сприятливі умови для плавання на байдарках і відсерфінгу. До появи водосховища в центрі села знаходилась мурована церква Успення Пресвятої Богородиці з 1914 р. У 1983 р. її знесли для побудови водосховища. Іконостас було перенесено до нового "костела" збудованого при трасі на перевалі.



### WYCIECZKI JEDNODNIOWE

#### ŁOSIE – BIELANKA – ŁOSIE Czas przejazdu około 4 godziny

Wycieczkę rozpoczęmy w samym centrum Łosia zwiedzaniem zabytkowej drewnianej cerkwi greckokatolickiej pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny.

Cerkiew wybudowana w 1810 roku, a w 1828 roku powiększona, posiada charakter zachodnio-łemkowski. Wewnątrz cerkwi znajduje się ikonostas barokowo – klasyczny, pochodzący z przełomu XVII/XIX wieku. Polichromia z 1935 r. wykonana została przez Mikołaja Golonkę. Dzwonnica murowana zwieńczona trzema kopułami pochodzi z 1876r. Obok cerkwi znajduje się charakterystyczna



Kopanka ropy naftowej w Ropie. Fot. T. Zając



Ropa. Miejsce gdzie znajdują się kopanki ropy naftowej  
Fot. Tomasz Zając



Kapliczka w Ropie.  
Fot. T. Zając

zagroda lemkowska z XIX wieku. Wyruszamy starą drogą w stronę Bielanki, po lewej stronie mamy kilka studni ropy naftowej. Podziwiając krajobrazy po godzinnej jeździe docieramy do wsi Bielanka słynącej z wypalania dziegieciu. Tutaj możemy zobaczyć wypalanie dziegieciu, zaopatrzyć się w surowiec. W Bielance znajduje się drewniana cerkiew greckokatolicka z 1773 roku, jednonawowa, konstrukcji zrębowej, z wieżą słupowo-ramową. Wewnątrz ikonostas z 1783 roku, polichromia z 1934 roku. Obecnie parafialna cerkiew prawosławna, ale odbywają się tu również nabożeństwa w obrządku greckokatolickim jak i rzymskokatolickim. Powrót główną drogą Bielanka – Łosia, z drogi w pogodne dni widoczne są najwyższe partie Tatr (grupa Łomnicy). Wjeżdżamy do Łosia po prawej stronie znajduje się cmentarz wojskowy nr 71, na którym znajdują się groby poległych w czasie I wojny światowej żołnierzy.

#### **ŁOSIE – KICZERA – KLIMKÓWKA – ŁOSIE** Czas przejazdu około 5 godzin

Wędrówkę rozpoczynamy w centrum Łosia kierując się główną drogą w stronę Klimkówki. Dojeżdżamy do Klimkówki i tutaj kierujemy się na Kiczera. Podziwiamy widoki na jezioro Klimkówka oraz góry Beskidu Niskiego – Suchą Homolię, Runek, Jaworzynę Krynicką, Jaworze, Chełm. Zjeżdżamy kamienistą drogą, docierając do stacji wodnej nad jeziorem. Znajduje się tutaj baza gastronomiczna, stąd powracamy drogą pod Kiczera do Łosia.

#### **ŁOSIE – SUCHY WIERCH – ROPA – ŁOSIE** Czas przejazdu około 8 godzin

Trasa polecana jest w okresie jesiennym z uwagi na możliwość zbierania obficie występujących w tutejszych lasach rydzów. Z Łosia starą drogą kierujemy się w stronę Bielanki, po lewej stronie mijając studnie ropy naftowej. Po około 1,5 godziny jazdy wjeżdżamy na Suchy Wierch. Stamtąd kierujemy się leśnymi drogami w stronę wsi Ropa. Po dotarciu do tylnej Góry zobaczyć można rozległe panoramy na Zachodnią część Beskidu Niskiego oraz Pasmo Jaworzyny Krynickiej, w pogodne dni dobrze widoczne są słowackie Tatry (grupa Łomnicy). Z Łosiej Góry leśną drogą jadącą do doliny Ropy, stamtąd powracamy do Łosia.

#### **ŁOSIE – KUNKOWA – NOWICA – BIELANKA – ŁOSIE** Czas przejazdu około 8 godzin

Z Łosia kierujemy się leśną drogą w stronę Kunkowej, gdzie zwiedzamy Cerkiew pw. św. Łukasza z 1876 roku, dawniej grekokatolicka obecnie prawosławna. Stamtąd kierujemy się do Nowicy, gdzie proponujemy spotkanie z łyżkarzem. Z Nowicy droga leśna, prowadząca południowym zboczem Magury Małastowskiej, wracamy do przez górną część wsi Bielanka do Łosia.

#### **WYPRAWY WIELODNIOWE**

#### **ŁOSIE–NOWICA–ZDYNIA–KONIECZNA–ZBOROV–BARDEJOWSKIE KUPELE–BARDEJOV–ŁOSIE**

Wyprawa trzydniowa, z dwoma postojami w Zdyni. W Nowicy proponujemy spotkanie z łyżkarzem. W drugim dniu wyprawy zwiedzamy Słowację, m.in. Bardejowskie Kupele, zamek w Zborowie, Bardejów. Powrót w trzecim dniu przez Smerekowiec, Kwiatoń, Oderne, Kunkową do Łosia.

#### **ŁOSIE – KUNKOWA – KWIATOŃ – UŚCIE GORLICKIE – HAŃCZOWA – WYSOWA – ROPKI – ŁOSIE**

Wyprawa dwudniowa, po drodze proponujemy zwiedzanie przede wszystkim cerkiewek, nocleg przewidziany jest w Wysowej lub Ropkach



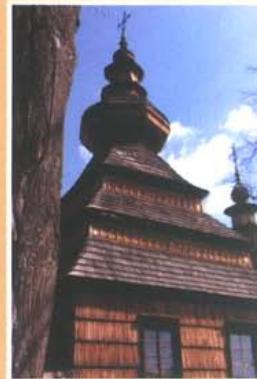
## Slovenská verzia

#### JEDNODŇOVÉ VÝLETY

#### **ŁOSIE – BIELANKA – ŁOSIE** Čas trvania výletu okolo 4 hodiny.

Výlet sa začína v centre Łosia návštěvou pamätkového dreveného gréckokatolíckeho kostola Narodenia Panny Márie.

Gréckokatolícky kostol vznikol v roku 1810, v roku 1828 bol rozostavený. Vyznačuje sa západorusínskymi črtami. Vnútri kostola sa nachádza barokovo – klasicistický ikonostas, ktorý pochádza zo sklonku 18. a 19. storočia. Polychrómu z roku 1935 urobil Mikolaj Golonka. Murovaná zvonica s troma kupolami pochádza z r. 1876. Vedľa kostola je charakteristická rusínska ohrada z 19. storočia. Ideme po starej ceste smerom na Bielanku, na ľavej strane prechádzame vedľa niekoľkých ropných fažobných studní. Po hodinovej prechádzke prekrásnu krajinkou sme dorazili do dediny Bielanka, ktorá je známa vďaka páleniu dechtu. Tu sa môžeme pozrieť ako sa páli decht, a môžeme aj kúpiť surovinu. V Bielanke sa nachádza drevený gréckokatolícky kostol z roku 1773, jednoloďový, o väzbovej konštrukcii so stĺpovo – rámovou vežou. Vnútri je ikonostas z roku 1783, polychrómu z roku 1934. V súčasnosti je tu farský pravoslávny kostol, ale konajú sa aj bohoslužby v gréckokatolíckom a rímskokatolíckom obrade. Návrat hlavnou cestou Bielanka – Łosie. Za pekného počasia je z tejto cesty vidieť končiare Tatier (skupina Lomnice). Vchádzame do Łosia, na pravej strane sa nachádza vojenský cintorín č. 71, na ktorom na nachádzajú hroby vojakov, ktorí zahynuli počas 1. svetovej vojny.



Cerkiew.  
Fot. Z. Poraniewski

#### ŁOSIE – KICZERA – KLIMKÓWKA – ŁOSIE Čas trvania cesty okolo 5 hodín

Cestu začíname v centrum Łosia a ideme smerom na dávny kameňolom. Ideme vedľa horárne, na pravej strane sa nachádzajú rybníky pstruhov. Miesto vedľa kameňolomu, vzhľadom na rozličné prírodné krásy, je vhodné na krátke oddych. Od mostu na rieke Ropa počasou cestou vchádzame do lesa na hore Kiczera – Žďiar. Na konci lesa je prekrásny výhľad na jazero Klimkówka a na hory Nízkeho Beskydu – Suchú Homolu, Runek, Jaworzynu Krynicku, Jaworze, Chełm. Vraciame sa po kamenistej ceste do vodnej stanice pri jazere. Nachádzajú sa tu stravovacie zariadenia. Odtiaľto sa vraciame hlavnou cestou do Łosia.

#### ŁOSIE – SUCHY WIERCH – ROPA – ŁOSIE Čas trvania cesty okolo 8 hodín

Najvhodnejšou sezónou na návštěvu tohto miesta je jesień vzhľadom na fakt, že v tunajších lesoch je bohatý výskyt rýdzikov. Z Łosia starou cestou ideme smerom na Bielanku, na ľavej strane prechádzame vedľa ropnej fažobnej studne. Po ceste trvajúcej cca 1,5 hodiny vchádzame na Suchý Wierch. Odtiaľto ideme lesnými cestičkami smerom na dedinu Ropa. Na Lysej hore sú prekrásne výhľady na rozsiahle panorámy západnej časti Nízkeho Beskydu a na pásmo Krynickej Javoriny. Keď je pekné počasie dá sa obdivovať slovenské Tatry (skupina Lomnice). Z Lysej hory schádzame lesnou cestou do údolia Ropy. Odtiaľto sa vraciame do Łosia.

#### ŁOSIE – KUNKOWA – NOWICA – BIELANKA – ŁOSIE Čas trvania cesty okolo 8 hodín

Z Łosia ideme lesnou cestou smerom na Kunkovu, v ktorej navštěvujeme pravoslávny kostol sv. Lukáša z roku 1876, skôr gréckokatolícky kostol. Odtiaľto ideme do Nowice, kde môžeme stretnúť výrobcu lyžíc. Z Nowice sa vraciame lesnou cestou, ktorá viedie južným svahom Magury Małastowskej a sa fahá cez dedinu Bielanka, do Łosia.

#### NIEKOĽKODŇOVÉ VÝLETY

##### ŁOSIE – NOWICA – GŁADYSZÓW - ZDYNIA – KONIECZNA – ZBOROV – BARDEJOVSKÉ KÚPELE – BARDEJOV – ŁOSIE

Trojdňový výlet s dvoma prestávkami v Zdyni. V Nowicy môžeme opäť stretnúť výrobcu lyžíc, v Gladyszowie navštíviť regionálnu izbu Pana Wirchniańskiego. Počas druhého dňa výletu navštěvujeme o. i. Bardejovské kúpele, zámok v Zborove, Bardejov. Návrat v treťom dni cez Smerekowiec, Kwiaton, Oderne, Kunkowu do Łosia.

#### ŁOSIE – KUNKOWA – KWIATOŃ – UŚCIE GORLICKIE – HAŃCZOWA – WYSOWA – ROPKI – ŁOSIE

Dvojdňový výlet, cestou odporúčame návštěvu predovšetkým pravoslávnych kostolíkov, nocľah bud vo Wysowej alebo v Ropkach.



Wjazd wozu na Słowację  
fot. Z. Poraniewski



Wóz Maziarski w Łosiu.  
Fot. Z. Niezgoda

## ONE-DAY TRIPS

**LOSIE – BIELANKA – LOSIE** A four-hour ride.

We begin the trip in the centre of Losie. First we visit a Greek Catholic church dedicated to Virgin Mary's Birth, built in the western style in 1810; further extended in 1828. Inside the church, a baroque iconostasis dating back to the beginning of the 19th century can be seen. The polychrome was painted by Mikolaj Golonka in 1935. The stone bell tower built in 1876 is crowned with three domes. Next to the church, there is a typical 19th century Lemko farm. We head towards the village of Bielanka along an old road. We go past some oil wells on the left. It takes an hour to reach Bielanka, which used to be known for making wood tar. Here we can see the process of making wood tar and buy some of it. The village has got a single-nave wooden Greek Catholic church dating back to 1773. The iconostasis dates back to 1783, and the polychrome – to 1934. Although it is now an Orthodox parish church, both Greek Catholic and Roman Catholic services are celebrated. We go along the main road to go back to Losie. It is where the highest peaks of the Tatras can be seen in the distance if the weather is fine. Back in Losie we go past a military cemetery number 71, where there are graves of soldiers who died during World war I.

**LOSIE – KICZERA – KLIMKOWKA** A five-hour ride.

We start the trip in the centre of Losie and then we head towards Klimkowka. We get to Klimkowka and we start the way up to the top of Kiczera. We admire the panorama of Lake Klimkowka and Beskid Niski Mountains. Going down a bumpy road we get to the lakeside hostel, and then we go along the road at the bottom of Kiczera back to Losie.

**LOSIE – SUCHY WIERCH – ROPA – LOSIE** An eight-hour ride.

This route is especially recommended in the autumn, when the forests abound with mushrooms. We go along an old road down to the village of Bielanka, passing oil wells on the left. It takes 1.5 hours to climb to the top of Suchy Wierch. Now we go along forest tracks to the village of Ropa. From the top of Lysa Gora we can admire the panorama of the western part of Beskid Niski Mountains and the Jaworzyna Krynicka range; when the weather is fine, the Tatras in Slovakia can be seen. Next we go down to the valley of Ropa River and then back to Losie.

**LOSIE – KUNKOWA – NOWICA – BIELANKA – LOSIE** An eight-hour drive.

A forest track leads to the village of Kunkowa, where we go to see an Orthodox church dedicated to St. Luke. It was built in 1876 and originally was a Greek Catholic church. Next we go to the village of Nowica, where we stop to talk to a man who, using traditional methods, makes wooden spoons. We go back to Losie through the upper part of Bielanka along a forest track which twists and turns down the southern hillside of Magura Malastowska.

## A FEW DAYS' TRIPS

**LOSIE – NOWICA – ZDYNIA – KONIECZNA – ZBOROV – BARDEJOWSKIE KUPELE – BARDEJOV – LOSIE**

A three-day trip. We stop at the villages of Zdynia and Nowica. In Slovakia we visit Bardejowskie Kupele, the castle in Zborov and Bardejov. We return to Losie through the villages of Smerekowiec, Kwiaton, Oderne, and Kunkowa.

**LOSIE – KUNKOWA – KWIATON – USCIE GORLICKIE – HANCZOWA – WYSOWA – ROPKI – LOSIE**

A two-day trip during which we mainly visit old wooden churches. We spend the night in the villages of Wysowa or Ropki.

## EINTÄGIGE AUSFLÜGE

**ŁOSIE – BIELANKA – ŁOSIE** Die Fahrzeit beträgt etwa 4 Stunden.

Den Ausflug beginnen wir mitten im Zentrum von Łosie mit Besichtigung der unter Denkmalschutz stehenden griechisch-katholischen Kirche zur Geburt der Heiligen Jungfrau Maria, die 1810 erbaut und 1828 ausgebaut wurde und Westlemkenstil aufweist. Im Innenraum der Kirche befindet sich der barock-klassische Ikonostas von der Wende des 17. und 18. Jhd. Die Polychromie von 1935 wurde von Mikołaj Golonka errichtet. Der gemauerte Glockenturm mit seinen drei Kuppeln stammt aus dem Jahre 1876. Neben der Kirche befindet sich ein typischer Lemkenbauernhof aus dem 19. Jhd. Wir schlagen den alten Weg in Richtung Bielanka ein, links kommen wir an einigen Erdölbunnen vorbei. Indem wir die Landschaften bewundern, erreichen wir nach einer Fahrstunde das Dorf Bielanka, das fürs Holzteerbrennen bekannt ist. Das können wir miterleben und auch den Rohstoff kaufen. In Bielanka befindet sich eine griechisch – katholische Holzkirche von 1773 mit einem Schiff und einem charakteristischen Turm. Im Inneren der Kirche sind der Ikonostas von 1783 und die Polychromie von 1934 sehenswert. Jetzt ist es eine orthodoxe Kirche, es werden hier aber auch griechisch – katholische und römisch – katholische Gottesdienste abgehalten.

Die Rückkehr verläuft auf dem Hauptweg Bielanka – Łosie, an heiteren Tagen kann man sogar die höchsten Tatragipfel sehen. Wir erreichen Łosie und sehen rechts den Kriegsfriedhof Nr. 71 auf dem sich die Gräber der im ersten Weltkrieg gefallenen Soldaten befinden.



Wieś Ropa. Fot. T. Zająć

**ŁOSIE – KICZERA – KLIMKÓWKA – ŁOSIE** Die Fahrzeit beträgt etwa 5 Stunden.

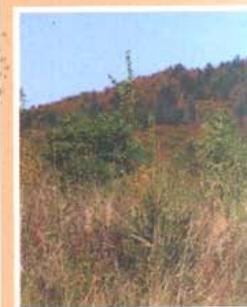
Die Wanderung fangen wir im Zentrum von Łosie an, indem wir den Hauptweg in Richtung Klimkówka einschlagen. Wir kommen in Klimkówka an und hier richten wir uns nach Kiczera. Wir bewundern den Stausee Klimkówka und Berge von Niederbeskiden – Sucha Homola, Runek, Jaworzyna Krynicka, Jaworze, Chełm. Auf dem steinigen Weg gelangen wir ans Bootshaus am See. Da befinden sich einige Gastronomieanlagen, von hier aus nehmen wir den Weg unter Kiczera nach Łosie zurück.



Wieś Ropa. Fot. T. Zająć

**ŁOSIE – SUCHY WIERCH – ROPA – ŁOSIE** Die Fahrzeit beträgt etwa 8 Stunden.

Die Strecke wird besonders im Herbst, wegen der hier üppig vorkommenden Milchlinge, empfohlen. Aus Łosie nehmen wir den alten Weg in Richtung Bielanka, links sehen wir die Erdölbunnen. Nach etwa 1,5 Std erreichen wir den Gipfel Suchy Wierch. Von daher lenken wir uns auf Waldwegen in Richtung des Dorfes Ropa. Nachdem wir auf den Berg Łysa Góra gelangt sind, können wir weite Aussichten auf den Westteil von Niederbeskiden und den Jaworzyna Krynicka -Gebirgspass genießen, an heiteren Tagen ist da auch die slowakische Hohe Tatra gut sichtbar. Von dem Berg Łysa Góra kehren wir auf dem Waldweg ins Tal von Ropa, von dort her nach Łosie zurück.



**ŁOSIE – KUNKOWA – NOWICA – BIELANKA – ŁOSIE** Die Fahrzeit beträgt etwa 8 Stunden.

Aus Łosie richten wir uns auf dem Waldweg nach Kunkowa wo wir die Kirche vom Heiligen Lukas aus dem Jahre 1876, früher griechisch – katholische, jetzt orthodoxe Kirche besichtigen. Von dort aus nehmen wir den Weg nach

Nowica, wo wir das Treffen mit einem Löffelproduzenten vorschlagen. Aus Nowica kehren wir auf dem Waldweg, der am südlichen Berghang von Magura Małastowska verläuft, über den oberen Teil des Dorfes Bielanka nach Łosie zurück.

## VIELTÄGIGE WANDERUNGEN

**ŁOSIE – NOWINA – ZDYNIA – KONIECZNA – ZBOROV – BARDEJOWSKIE KUPELE – BARDEJOV – ŁOSIE**

Eine dreitägige Wanderung mit zwei Aufenthalten in Zdynia. In Nowica schlagen wir das Treffen mit dem Löffelhersteller vor. Am zweiten Tag besichtigen wir die Slowakei, u.a. Bardejowskie Kupele, die Burg in Zborov, Bardejov. Die Rückkehr am dritten Tag über Smerekowiec, Kwiatoń, Oderne, Kunkowa nach Łosie.



Konie maziarstkie.  
Fot. Z. Niegzoda



Gospodarze prowadzący agroturystykę przy woziu maziańskim. Fot. P. Śliwa



Tablica informacyjna projektu na woziu maziańskim. Fot. T. Zajac

## ŁOSIE – KUNKOWA – KWIATOŃ – UŚCIE GORLICKIE – HAŃCZOWA – WYSOWA – ROPKI – ŁOSIE

Eine zweitägige Wanderung, unterwegs schlagen wir vor allem die Besichtigung der griechisch – katholischen und orthodoxen Kleinkirchen vor, die Übernachtung ist in Wysowa oder Ropki vorgesehen.

## Українська версія

### Одноденні екскурсії

#### ЛОСЯ - БІЛЯНКА - ЛОСЯ Тривалість прогулянки близько 4 годин

Екскурсію починаємо у самому центрі Лосі з дерев'яної греко-католицької церкви Різдва Пресвятої Богородиці. Церкву збудовано в 1810 році, а в 1828 р. розбудовано, церква в західно-лемківському стилі. В інтер'єрі церкви бароково-класичний іконостас із зламу XVIII/XIX ст. Поліхромія з 1935 р. Миколая Гонконки. Дзвіниця мурена з 1876 р. з трьома банями. Поруч церкви знаходиться характерна лемківська загорода з XIX ст. Далі прямуємо старою дорогою до Білянки, по лівому боці бачимо декілька нафтових колодязів. Захоплюючись краєвидами через годину дойджаємо до села Білянка, відомого випалюванням дьогтю. Тут можна побачити процес випалювання дьогтю, придбати цей продукт. В Білянці знаходиться дерев'яна греко-католицька церква з 1773 р. з однією навою і зрубовою конструкцією. Всередині іконостас з 1783 р., поліхромія з 1934 р.

Зараз це парафіяльна православна церква, але тут відправляють богослужіння також греко-католики та римокатолики. На зворотному шляху Білянка - Лося в базахмарні дні видно найвищі хребти Татр (група Ломниця). В'їжджаємо до Лосі, справа знаходиться військовий цвинтар № 71, де спочивають загиблі в I світовій війні солдати.

#### ЛОСЯ - КИЧЕРА - КЛИМКІВКА - ЛОСЯ Тривалість прогулянки близько 5 годин

Мандрівку розпочинаємо в центрі Лосі рухаючись у напрямку колишнього каменюолому. Минаємо будинок лісництва, справа ставки з фореллю. В мальовничому місці біля каменюолому пронуємо короткий відпочинок. Від моста на річці Ропі польовою дорогою в'їжджаємо в ліси на горі Кичера-Жджар. Коли ліс закінчується зачаровуємося видом на озеро Климківка та гори Низького Бескиду: Суху Гомолю, Рунек, Криницьку Яворону, Явоже, Холм. Спускаємося каменистою дорогою і дойджаємо до дамби на озері. Тут можна перекусити, звідси повертаємося головною дорогою до Лосі.

#### ЛОСЯ - СУХИЙ ВЕРХ - РОПА - ЛОСЯ Тривалість прогулянки біля 8 годин

Рекомендуємо вибрати цей шлях саме восени, оскільки в цей час можна збирати рижики, яких тут надзвичайно багато. З Лосі старою дорогою рухаємося в напрямку Білянки, зліва минаємо нафтові колодязі. Через півтори години в'їжджаємо на Сухий Верх. Звідси рухаємося лісовими стежками в напрямку села Ропа. Вже під Лисою горою можна побачити широкі краєвиди на західну частину Низького Бескиду та пасмо Криницької Яворини, у безхмарну погоду добре видно словацькі Татри (група Ломниці). З Лисої гори лісовою стежкою спускаємося в долину Ропи. Звідти повертаємося до Лосі.

#### ЛОСЯ - КУНКОВА - НОВИЦЯ - БІЛЯНКА - НОВИЦЯ - ЛОСЯ Тривалість прогулянки близько 8 годин

З Лосі рухаємося лісовою стежкою в напрямку Кункової, де можна оглянути церкву св. Луки з 1876 р., колишня греко-католицька, зараз православна. Звідти їдемо до Новиці, де рекомендуємо зустрітись з майстром, що виробляє дерев'яні ложки. З Новиці лісовою стежкою, що веде південним схилом Маластивської Маг'ури повертаємося до Лосі через верхню частину села Білянка.

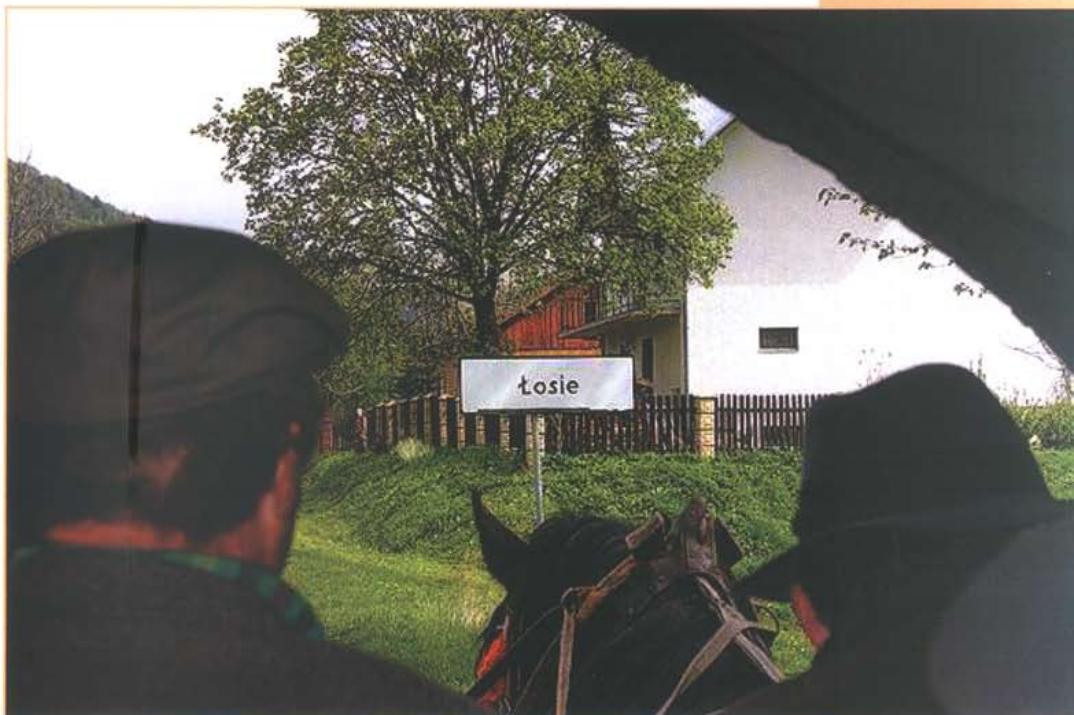
## КІЛЬКАДЕННІ ЕКСКУРСІЇ

ЛОСЯ - НОВИЦЯ - ГЛАДИШІВ - ЖДИНЯ - КОНЕЧНА - ЗБОРІВ - БАРДЕЙВСЬКІ КУПЕЛІ - БАРДЕЙВ  
- ЛОСЯ

Триденна прогулянка з двома зупинками у Ждині. У Новиці пропонуємо зустрітися з народним майстром, що виготовляє ложки, в Гладишеві - відвідати регіональну ізбу Пана Вірхнянського. На другий день вирушаємо на Словаччину, зокрема до Бардеївських Купель, замку в Зборовій, Бардеєва. Повертаємося на третій день через Смерековець, Квятонь, Одирне, Кункову до Лосі.

ЛОСЯ - КУНКОВА - КВЯТОНЬ - УСТЯ ГОРЛИЦЬКЕ - ГАНЧОВА - ВИСОВА - РІПКИ - ЛОСЯ

Дводенна прогулянка, в дорозі пропонуємо оглянути зокрема церкви, нічліг передбачено в Висовій або Ріпках.



Oto maziarze powrócili.  
Fot. Ł. Bujonek

## GOSPODARSTWA AGROTURYSTYCZNE I GASTRONOMIA NA SZLAKU MAZIARSKIM

**„Anna”**

**Anna Kłapyk**

38- 314 Łosie 155

tel. (0-18) 353 47 10

email: agogospodarstwo@dit.pl

<http://www.master.dit.pl/>

przetwory z rydzów- kiszone , marynowane i pasteryzowane, przetwory warzywne i owocowe, ciasto drożdżowe



**„Nad Rzeką Ropą”**

**Jadwiga Korzeń**

38- 314 Łosie 180

tel. (0-18) 353 40 57

wędkiwanie pstrąga, soki owocowe



**„Ropianka”**

**Julian Mituś**

38-312 Ropa 90

tel. (0-18) 353 42 86

wóz maziarski, kort tenisowy trawiasaty, boisko do siatkówki



**Halina Radwan Śliwa**

Klimkówka 28

38-312 Ropa

tel. (0-18) 351 64 58

osłonięte miejsce do kąpieli słonecznych, dla miłośników żaglowka





**„Nad strumykiem”**

**Maria Sarnecka**

38- 314 Łosie 180

tel. (0-18) 353 41 74

pierogi z miętą, przetwory warzywne, jajecznica na sadle, ciasto owoce



**Stanisław Kulka**

Klimkówka 71

38-312 Ropa

tel. (0-18) 351 64 36

możliwość wypożyczenia kajaków i rowerów wodnych



**Anna Gondek**

38- 314 Łosie 190

tel. (0-18) 353 48 22

dom\_gosi.w.interia.pl

dom pod lasem, w pobliżu łowisko pstrągowe



**Ropki – Gospodartwo**

**Agroturystyczne**

**„Swistowy Sad”**

Ropki 10

38-316 Wysowa

(0-18) 3532294

ripky@interia.pl

www.ropki.com.pl

agroturystyka agroturystyka agroturystyka agroturystyka agroturystyka

Ośrodek KOW & BOJ Agroturystyczny Ośrodek Górskiej Turystyki Jeździeckiej  
Lokusz Kowalski  
Nowica 52  
38-315 Uście Gorlickie  
tel. (018) 351 63 32  
kom. 0-503 033 202  
<http://www.kowboj.com>



„Stara Chata” Gospodarstwo Agroturystyczne Nowica 52  
38-315 Uście Gorlickie  
tel. (018) 35163 40  
kom. 505 143 786  
<http://www.starachata.com>



Zdynia - Ośrodek Szkoleowo – Wypoczynkowy  
Zofia Szarawara  
38 – 315 Uście Gorlickie  
Zdynia 76  
Tel. (0-18) 3510003  
Kom. 0605915788



Wysowa – Ramis  
Irena i Roman Sulicz  
38-312 Wysowa 131  
tel. (0-18) 3532174  
kom. 0601684357  
[poczta@ramis.pl](mailto:poczta@ramis.pl)  
[www.ramis.pl](http://www.ramis.pl)







**Międzynarodowe Biuro Przewozów Maziarskich**  
**38-314 Łosie, numer telefonu 0-660 432 586**  
**e-mail: promocja@ropa.iap.pl**